

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

IMPERIUM ZMIENIA SKÓRĘ



NOWA OFERTA!

PEKAO TRAVEL

**SPECJALNA ZNIŻKA!
I BEZ GST!**

*Wakacje w Meksyku
z PEKAO TRAVEL*

TEGO JESZCZE NIE BYŁO!

RIO

Christmas

New Year

or Carnival

RIO DE JANEIRO!

Odwiedź jedno z naszych biur

PEKAO INTERNATIONAL TRAVEL & TOURS

1610 Bloor St. W. Toronto

Tel. 588-1988

287 Roncesvalles Ave., Toronto

Tel. 588-2982

35 King St. E., # 15, Mississauga

Tel. 279-4331

Toll Free: 1-800-387-0325

MK

DIRECTLY TO WARSAW - QUICK DELIVERY AT LOW PRICES

CARGO TO POLAND. NOW A LOT EASIER.



POLISH AIRLINES

LOT

TORONTO-WARSAW MONTREAL-WARSAW

LOT POLISH AIRLINES
c/o VCC CARGO SERVICES
6500 SILVER DART DR.
MISSISSAUGA, ONT.
TEL.: (416) 676-5903

LOT POLISH AIRLINES
2000 PEEL, SUITE 680
MONTREAL, QUE.
TEL.: (514) 844-8221

ECHO

NIEZALEZNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus - Świat, Kanada, Polska
Leszek Szaruga - Z dystansu
(Niemcy)
Karolina Jankowska - Lektury nieobojętne
Hania Sokolska - Imigracja
Stanisław Siekanowicz - Kulisy światowej sceny
Tadeusz Pruss - Faxem z Vancouver
dr Lidia Dobosz - Zdrowie
Halina Baranowska - Życie nie umierać
Elżbieta Wolska - Polak nie zginie
Janusz Pietrus - Film
Danuta Kukułka - Angielski dla ambitnych

WSPÓLPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Jan Rulewski (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Nina Geysztor-Zawirska, Waclaw Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski, Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A. Nike Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy Zieleniewski (ZSSR), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Europa Zach.), Kazimierz Wodziński (Bliski Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka)

Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz
Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż
Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer zamknięty jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek. Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje - maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

ADRES

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

POCZTOWY:

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

ADVERTISEMENTS:

\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch. \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00. Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250. Add 7% GST to all prices.

GST

R120882998

SUBSCRIPTION

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.

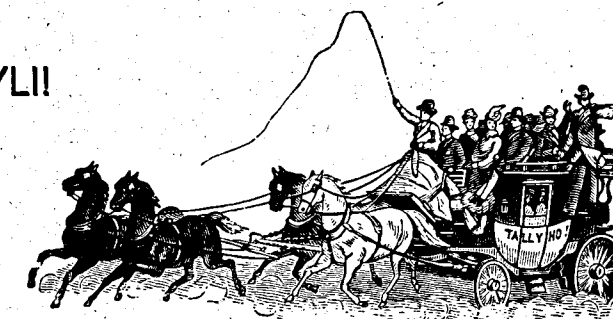
PRENUMERATA:

Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.

Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Publications Mail Registration No. 7631

UWAGA NOWO PRZYBYLI!



BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymały bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

1984 straszy na Yorku

Feministki na Uniwersytecie York w Toronto na czele z szefową Glendon College-Roseann Runte wszczęły kampanię, mającą na celu wydrukowanie nowego numeru "The Canadian Journal of Physics", zastępującego numer, w którym został umieszczony artykuł Gordona Freemana, chemika z Uniwersytetu Alberta, w którym autor utrzymuje, że poświęcenie się kobiet dla karier zawodowych powoduje obniżenie standardów moralnych w społeczeństwie oraz sugeruje, że masakra 14 kobiet w Ecole Polytechnique w Montrealu ma związek z faktem upowszechniania się pracy matek. Według Freemana wiele dzieci ze złobków i przedszkoli, pozbawionych wychowania i obecności matki staje się w życiu dorosłym osobami nie postępującymi etycznie. W skrajnym przypadku doprowadza to do sytuacji, w której Marc Lepin zamordował 14 kobiet.

Według feministek z uniwersytetu nie wystarczy tylko potępić profesora fizyki Ralpa Nicholla - redaktora naczelnego numeru, który zamieścił artykuł Freemana. Nie wystarczy także wskazać, że artykuł według nich nie ma żadnych podstaw naukowych i w ogóle nie powinien być drukowany w magazynie poświęconym fizyce. Należy również doprowadzić do sytuacji, w której zostanie wydrukowany numer nowy, zachowujący numerację i datę numeru z artykułem Freemana, tyle, że tym razem bez tego artykułu. Pani Runte podkreśliła, że biblioteki, naukowcy, oraz inne osoby będące w posiadaniu "nieprawidłowego" numeru będą poproszone o zwrócenie magazynu i zastąpienie go edycją, nie zawierającą tekstu Freemana.

Dziesięć studiów magisterskich na Uniwersytecie York, psycholog Sandra Pyke, inicjatorka petycji przeciwko Nichollowi i Freemanowi pod-

kreśliła, że akcja ma na celu zwrócenie uwagi, że nie można atakować pracujących kobiet oraz doprowadzenie do zabezpieczeń wydawniczych przed podobnymi skandalami.

W epokowym dziele George'a Orwella "1984" niejaki Winston Smith pracuje w MINISTERSTWIE PRAWDY, zajmującym się przetwarzaniem i fałszowaniem faktów i poglądów, niewygodnych na danym etapie. Smith przerabiał pod tym kątem wydawnictwa.

Różne praktyczne wcielenia Ministerstwa Prawdy przewijały się w XX wieku, raczej stając się na jego końcu, wraz z państwami totalitarnymi coraz mniej modne. Czy ktoś jednak mógł się spodziewać, że zapuści ono nowe korzenie w wolnej Kanadzie i na dodatek na wyższej uczelni? A może nie jesteśmy już wolni?

Czytelniczka H.Z. STUDENTKA

JAN OLSZEWSKI PREMIEREM



Rys. Kurier Polski

Jan Olszewski — lat 61, adwokat. Od 1943 r. w Szarych Szeregach. Po wojnie działalność publiczną rozpoczął w tygodniku „Po prostu” jako publicysta i reporter. Działał także w Klubie Krzywego Kola.

Po likwidacji „Po prostu” nie bez kłopotów przeszedł do pracy w adwokaturze. Obróncą w wielu głośnych procesach politycznych, m.in. bronił Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego w 1965 i 1968 r., za co na dwa lata pozbawiony został możliwości wykonywania zawodu oraz Melchiora Wańkiewicza, któremu proces o zniesławienie wytoczył Kazimierz Kąkol.

W roku 1975 protestował przeciwko poprawkom do Konstytucji, wprowadzającym „przewodną rolę partii” i „sojusz z ZSRR”. Od 1976 r. współpracownik KOR — współredagował apel KOR-u i bronił robotników zwalnianych z pracy po wydarzeniach w Radomiu — oraz Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCIO). Uczestnik Polskiego Porozumienia Niepodległościowego.

W 1980 r., po powstaniu NSZZ „Solidarność”, wraz z Władysławem

Siłą-Nowickim i Wiesławem Chrzanowskim zredagował statut związku oraz był pełnomocnikiem „Solidarności” w postępowaniu rejestracyjnym. Do 1981 r. — czołowy doradca Krajowej Komisji Porozumiewawczej, a później Komisji Krajowej.

W okresie stanu wojennego ponownie występował jako obrońca w procesach politycznych, m.in. Adama Michnika, Władysława Frasyniuka i Bogdana Lisa. Podczas procesu toruńskiego był pełnomocnikiem rodziny zamordowanego księdza Jerzego Popiełuszki. Doradca podziemnych struktur „Solidarności”.

Uczestnik obrad „Okrągłego stołu”, od lutego 1990 r. pełni funkcję wiceprzewodniczącego Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Sygnatariusz deklaracji Porozumienia Centrum, członek Rady Politycznej tej partii.

W grudniu 1990 r. upoważniony przez Lecha Wałęsę do formowania rządu, zrezygnował z powierzonej mu misji m.in. na skutek sporu o rolę Leszka Bałcerowicza w przyszłym gabinecie.

Współpracując - my, Kanadyjczycy,

możemy z powodzeniem rywalizować z całym światem.

Nasz sukces we współczesnym świecie zależy od tego, czy Kanadyjczycy będą w stanie konkurować z innymi krajami, bowiem od tego bezpośrednio zależą nasze stanowiska pracy. Konkurencyjność naszej pracy może zapewnić nam dobrobyt, którego pragniemy dla siebie i dla naszych dzieci — dobrobyt mierzony nie tylko wydajnością, ale i lepszymi posadami, większymi możliwościami stwarzanymi młodzieży kanadyjskiej, większymi nakładami na opiekę zdrowotną i społeczną, na pomoc dla ludzi starszych, i na wiele innych inicjatyw.

Możemy wszystko to osiągnąć inwestując w nas samych i budując kraj pod hasłem "Potrafimy!"

Potrafimy.

Umiemy wykorzystywać uzyskane powodzenie.

Wielokrotnie odnieśliśmy, we współpracy z innymi krajami, sukcesy na skalę światową w dziedzinie nadzoru i przestrzegania rozejmów, w medycynie i w badaniach przestrzeni kosmicznej. Dzisiaj, we współpracy przemysłowców, związków zawodowych,

rodziców, środowisk akademickich i społecznych, możemy osiągnąć dobrobyt poprzez konkurencyjność na skalę światową. Krytyczne znaczenie ma jednak jeden czynnik — ostateczny potencjał Kanady zależy od stanowczości poszczególnych Kanadyjczyków.

Potrafimy.

Mamy odpowiednie kadry.

Pora razem zmierzyć się z największym dotychczas wyzwaniem gospodarczym — z pracą na rzecz przyszłego dobrobytu. Każdy z nas może wiele uczynić. Włączmy się w ten proces poprzez programy dalszego kształcenia się i zdobywania nowych kwalifikacji.

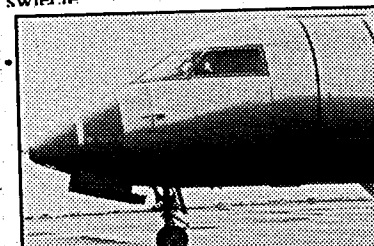
Rodzice powinni zachęcać młodzież do kontynuowania nauki w szkołach i do wcześniejszego rozważania perspektyw zawodowych. Pracodawcy powinni uważać szkolenie za inwestycję, i działać na rzecz stworzenia takiego środowiska pracy, w którym doskonalenie się i zapal do nauki są wysoko cenione. Wreszcie, wszyscy Kanadyjczycy mogą aktywnie włączyć się do tego procesu biorąc udział w konsultacjach dotyczących naszej gospodarczej przyszłości.



STANLEY TOOLS

Smiths Falls, Ontario

Jeśli inwestowanie w przyszłość otwiera drzwi do sukcesu, firma Stanley Tools z miasta Smiths Falls w Ontario niewątpliwie ma do tych drzwi klucz. W ciągu ostatnich dwóch lat firma zainwestowała miliony dolarów w wyposażenie i w szkolenie pracowników. Do połowy lat 90-tych przyniesie to podwojenie produkcji i zatrudnienia.



CANADAIR GROUP, BOMBARDIER INC.

St. Laurent, Quebec

Przoduje światu w dziedzinie lotnictwa pożarniczego dzięki budowie powszechnie znanego "bombowca wodnego"; znacząca firma w zakresie lotnictwa prywatnego, która sprzedała 250 samolotów odrzutowych typu Challenger; uznawana za producenta samolotów odrzutowych wykorzystywanych w komercyjnym lotnictwie regionalnym. Jednocześnie — Canadair przoduje w tworzeniu nowych miejsc pracy. Od wykupienia firmy przez Bombardier Inc. w 1986 roku zatrudnienie w Canadair wzrosło o ponad 2000 osób.



NEW FLYER INDUSTRIES LIMITED

Winnipeg, Manitoba

50% produkcji na eksport i wzrost liczby nowych miejsc pracy o 82% w ciągu trzech lat to czynniki, które sprawiły, że firma New Flyer Industries Limited z Winnipeg otrzymała w 1991 roku nagrodę Canada Export Award. Firma już dzisiaj odnosi poważne sukcesy na rynku USA, a obecnie aktywnie rozwija swą obecność na rynkach Meksyku, w Europie i na Bliskim Wschodzie.

Yes, we can.

Canada

IMPERIUM ZMIENIA SKORĘ

☆ 8 grudnia Rosja, Ukraina i Białoruś utworzyły Wspólnotę Niepodległych Państw. Prezydenci republik: Borys Jelcyn, Leonid Krawczuk i Stanisław Szuszkiewicz podpisując deklarację utworzenia Wspólnoty Niepodległych Państw stwierdzili zarazem, że Związek Sowiecki przestał istnieć. Szefowie rządów: rosyjskiego - G. Gurbulis, ukraińskiego - W. Fokin i białoruskiego - W. Kebich podpisali deklarację utworzenia wspólnoty gospodarczej. Prezydenci republik w przyjętej deklaracji stwierdzili m.in., że krótkowzroczna polityka centrum doprowadziła do politycznego i ekonomicznego krzysu, katastrofalnego obniżenia stopy życiowej ludności oraz konfliktów etnicznych. Deklaracja Wspólnoty Niepodległych Państw podkreśla, że jest ona otwarta dla każdej republiki byłego Związku Sowieckiego oraz dla innych państw, które podzielają jej cele i zasady. Zapewnia także, że celem Wspólnoty jest wzmocnienie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Wspólnota gwarantuje w deklaracji, że wypełni wszystkie zobowiązania wynikające z traktatów i układów zawartych przez były Związek Sowiecki oraz zapewni kolektywną kontrolę nad bronią nuklearną i jej nie rozprzestrzenianiem. W deklaracji ekonomicznej stwierdza się, że Wspólnota skoordynuje przeprowadzenie radykalnych reform ekonomicznych, czyniąc z mechanizmów rynkowych, prywatyzacji i wolności przedsiębiorcy podstawy gospodarki Wspólnoty. Deklaracja stwierdza także m.in., że rubel pozostanie jednostką rozliczeniową pomiędzy państwami-członkami, a własne systemy monetarne państw człon-

ków zostaną oparte o wzajemne umowy gwarantujące ekonomiczne interesy stron. W innych punktach deklaracji mówi się o utworzeniu interbanku, skoordynowanej akcji na rzecz redukcji deficytów budżetowych państw-członków, liberalizacji cen oraz wspólnego systemu podatkowego i celnego. Deklaracja postanawia także rozwiązanie spłat zadłużenia byłego Związku Sowieckiego oraz przedsiębiorstw byłego ZSSR na drodze specjalnych umów. Deklaracja zobowiązuje także signatariuszy do skoordynowania w ciągu 10 dni od jej podpisania budżetu obronnego na rok 1992 i sposobów finansowania tego budżetu oraz ustanowienia wydatków potrzebnych na likwidację skutków katastrofy nuklearnej w Czarnobylu.

☆ Prezydent M. Gorbaczow w oświadczeniu odczytanym przez spikera w telewizji określił nowy związek jako niebezpieczny i nielegalny. Przywódców Rosji, Białorusi i Ukrainy oskarżył o spychanie kraju na drogę chaosu i anarchii. Gorbaczow podkreślił, że los wielonarodowego państwa nie może być przesądzony przez przywódców trzech republik. Kwestia ta może być zdecydowana wyłącznie w sposób konstytucyjny przy współudziale wszystkich suwerennych republik z uwzględnieniem woli ich mieszkańców. Gorbaczow zapowiedział zwołanie nadzwyczajnej sesji parlamentu sowieckiego (Rosja stwierdziła, że to niemożliwe bo ZSSR już nie ma) oraz jeżeli zajdzie potrzeba przeprowadzenie ogólnosowieckiego referendum. W swych innych wypowiedziach Gorbaczow stwierdził, że będzie walczył o zachowanie Związku Sowieckiego jako konfederacji suwerennych państw. Ostrzegł, że jeżeli nie uda się powstrzymać procesów dezintegracyjnych wojna domowa w Jugosławii będzie wyglądała w porównaniu z konfliktami, które wybuchną w ZSRR jak żart.

☆ Parlament Ukrainy jako pierwszy a następnie Białorusi ratyfikowały

deklarację o utworzeniu Wspólnoty Niepodległych Państw. Prezydent Ukrainy Krawczuk podkreślił, że jedyny dokument, który Ukraina uznaje w sprawie byłego ZSRR jest deklaracja podpisana w Mińsku. Rzecznik prasowy prezydenta Rosji Jelcyna Paweł Woszczanow powiedział, że zgodnie z deklaracją mińską wszystkie struktury sowieckie istniejące na terytorium trzech republik łącznie z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i Ministerstwem Obrony przestały istnieć z chwilą powstania Wspólnoty.

☆ Prezydent Kazachstanu Nazarbajew powiedział, że utworzenie Wspólnoty Niepodległych Państw stawia kwestię niebezpieczeństwa pansłowiańskiego szowinizmu. "Byłby to - jego zdaniem - powrót do średniowiecza". Nazarbajew podkreślił, że Kazachstan zachowa kontrolę broni nuklearnej, znajdującej się na terytorium republiki. Armenia była pierwszą republiką, która oświadczyła, że rozważy członkostwo we Wspólnocie Państw Niepodległych. Prezydent Armenii Lewon Ter-Petrosjan powiedział, że Armenia widzi w utworzeniu Wspólnoty przez trzy republiki słowiańskie pozytywny krok w stronę zasadniczej odbudowy stosunków wzajemnych pomiędzy byłymi republikami sowieckimi.

☆ Amerykański sekretarz stanu James Baker powiedział w Waszyngtonie, że dezintegracja Związku Sowieckiego stwarza niezwykle groźną sytuację dla Europy i dla reszty świata. Może dojść do wojny domowej, w której strony posłużą się bronią nuklearną. Waszyngton zasugerował, że Stany Zjednoczone mogą nie być w stanie zapobiec użyciu tej broni. Rzecznik Białego Domu Fitzwater powiedział, że sytuacja w rozpadającym się Związku Sowieckim obserwowana jest z godziny na godzinę oraz podkreślił, że Biały Dom uważa, że broń nuklearna byłaby najbardziej bezpieczna, gdyby jej bezpieczeństwo

gwarantowało zjednoczone dowództwo. Pod koniec tygodnia sekretarz stanu Baker udaje się do Moskwy i jak podkreślił Departament Stanu głównym celem wizyty będzie omówienie bezpieczeństwa nuklearnego.

☆ W. Brytania oraz EWG oświadczyły, że wyślą do byłych republik sowieckich swe delegacje, aby na miejscu omówić szereg pilnych problemów. Prezydent Francji Mitterand i premier W. Brytanii Major podali, że będą w stałym kontakcie z prezydentem USA Bushem w związku z sytuacją na wschodzie Europy. Brytyjski minister spraw zagranicznych Hurd wyraził przekonanie, że jest możliwe uniknięcie nuklearnej wojny domowej pomiędzy byłymi republikami ZSSR oraz uznał za wielce prawdopodobne, że dni Gorbaczowa jako prezydenta ZSSR są policzone.



John Major

W Maastricht w Holandii odbyło się spotkanie na szczycie przywódców 12 państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Omówiono problem przekształcenia EWG we Wspólnotę

Federacyjną (czemu sprzeciwia się W. Brytania) oraz postanowiono utworzyć do roku 1999 wspólnotę walutową z jednostką monetarną ecu. Premier W. Brytanii Major powiedział, że zadaniem szczytu było poszukiwanie dalszych dróg zbliżenia państw dwunastki i zacieśnienia więzi wewnętrznych, a nie stworzenie jakiegoś supereuropejskiego państwa.

• W Chorwacji nadal trwają walki. Pojawily się jednak pewne sygnały, że mogą one wkrótce się zakończyć.

Cyrus Vance, specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ opuszczając Jugosławię powiedział, że walki w Chorwacji praktycznie uniemożliwiły mu negocjacje oraz odsunęły możliwość rozmieszczenia wojsk pokojowych ONZ. Vance podkreślił, że spodziewa się, że walki jednak ustaną i wojska pokojowe zostaną rozmieszczone. Prezydent Chorwacji Tudjman spotkał się w Bonn z kanclerzem Kohlem. Po spotkaniu Tudjman powiedział, że Bonn gotowy jest uznać niepodległość Chorwacji bez żadnych warunków i przyrzekł pomoc w obudowie kraju ze zniszczeń wojennych. Rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu Margaret Tutwiler oświadczyła, że "USA obawiają się, że uznanie Chorwacji i Słowenii może spowodować jeszcze więcej ofiar i doprowadzić do rozszerzenia się konfliktu na inne republiki". W odpowiedzi na to Tudjman podkreślił, że "nie uznając Chorwacji, Waszyngton popiera wojnę". Rząd USA utrzymuje sankcje gospodarcze przeciwko wszystkim sześciu republikom Jugosławii. EWG zniosła w ubiegłym tygodniu sankcje przeciwko Chorwacji, Słowenii, Macedonii oraz Bośni i Hercegowinie. Utrzymuje sankcje jedynie wobec Serbii i Czarnogóry.

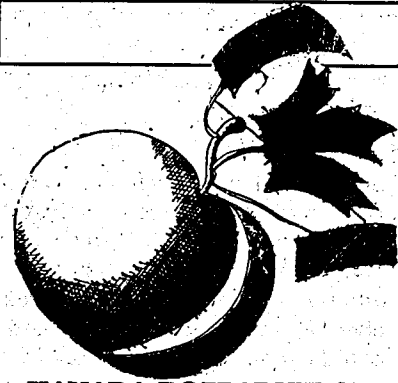
• Na odbywającym się w Watykanie Synodzie Biskupów watykański sekretarz stanu kardynał Angelo Sodano bronił decyzji o tworzeniu przez Watykan równoległych do prawosławnych katolickich struktur kościelnych na obszarze ZSRR:

Praktykę tę skrytykował wcześniej prawosławny metropolita Spiridon. "Czyż katolikom, którzy już tyle wycierpeli z powodu stalnowskich deportacji Ojciec Święty nie miał obowiązku zapewnić minimum opieki religijnej?" - spytał kar. Sodano. Kontrowersje w dialogu katolicko-prawosławnym były przedmiotem rozmów papieża Jana Pawła II z arcybiskupami lwowskimi: grekokatolickim - kard. Myrosławem Lubacziwskim i rzymskokatolickim - Marianem Jaworskim oraz biskupami grekokatolickimi z Użhorodu, Stanisławowa i Przemyśla.

• W Szwecji i Norwegii trwają obchody 90-lecia nagród Nobla, przyznawanych od 1901 r. Z tej okazji zaproszono wszystkich żyjących laureatów, w tym dwóch Polaków, prezydenta Lecha Wałęsę (nagroda pokojowa w 1983) i Czesława Miłosza (nagroda literacka w 1980), którzy jednak nie mogli przyjechać. Łącznie w różnych imprezach jubileuszowych uczestniczyć będzie około 160 noblistów z całego świata.

• Dziennik "Prawda" opublikował na stronie tytułowej zdjęcie byłego przywódcy NRD Ericha Honeckera i jego żony Margot. 79-letni Honecker czyta gazetę przy biurku w towarzystwie żony. Zdjęcie zaopatrzone jest komentarzem-apelem, by "pozwoić naszemu przyjacielowi na dokończenie życia w spokoju".

• Parlament Czecho-Słowacji uchwalił pierwszą ustawę ekologiczną, wprowadzającą normy obowiązujące na Zachodzie i przewidującą grzywny w wysokości do 1 miliona koron czeskich dla przedsiębiorstw, których działalność zaszkodzi środowisku naturalnemu. Każde przedsiębiorstwo i zakład przemysłowy ma od tej chwili ustawowy obowiązek stosowania nieszkodliwej dla środowiska i zdrowia technologii i nieszkodliwych komponentów w procesach produkcyjnych.



KANADA ROZPADNIE SIĘ PO SECESJI QUEBECU

Premier Quebecu Robert Bourassa powiedział w Quebec City podczas spotkania z członkami prowincjonalnej Partii Liberalnej, że Kanada najprawdopodobniej rozpadnie się po oderwaniu się od niej Quebecu. "Jeżeli Quebec nie pozostanie w Kanadzie - powiedział Bourassa - stworzy to wielkie ryzyko, że nie będzie już Kanady". Zdaniem Bourassy zniszczą ją regionalne podziały. Zachodnia Kanada np. podkreślił premier, odmówi płacenia podatków na rzecz prowincji atlantyckich znajdujących się na przeciwnym skraju kontynentu. Bourassa po raz pierwszy podniósł możliwość rozpadnięcia się Kanady po secesji Quebecu. Zajął w tej sprawie stanowisko przeciwne wobec ujęcia przywódcy separatystycznej Partii Quebeckiej Jacquesa Parizeau, który utrzymuje, że po oderwaniu się Quebecu, Kanada skonsoliduje się i będzie bardziej zjednoczona, gdyż nie będzie już musiała dłużej godzić dwóch zasadniczo różnych wizji kraju. Zgodnie z quebecką ustawą 150 rząd quebecki ma obowiązek przeprowadzenia referendum w sprawie suwerenności Quebecu do 26 października przyszłego roku.

BANKI JAK WAMPIRY

Posłowie federalni z trzech głównych partii zażądali od bankierów, aby wyjaśnili, jak to się stało, że w roku fiskalnym zakończonym 31 października br. zanotowali oni 3,7 mld dol. zysku pomimo recesji, która ich zdaniem była tak ciężka, że nie mogli nawet zarobić na kartach kredytowych. Zdaniem Felixa Holtmanna z Partii Postępowo-Kon-

serwatywnej, przewodniczącego komisji ds. konsumenckich Izby Gmin, zyski zanotowane przez banki są odrażające - "banki będą musiały wytłumaczyć nam dlaczego najcięższa recesja od czasów Wielkiej Depresji nie pozostawiła na nich śladu". Poseł liberalny Ron MacDonald powiedział, że niespełna miesiąc temu bankierzy tłumaczyli komisji, jak nie mogą obniżyć oprocentowania na kartach kredytowych, gdyż recesja bardzo utrudniła osiąganie profitu, a potem w następnym miesiącu banki odnotowały rekordowe zyski. Jednocześnie banki żywności mają więcej klientów niż kiedykolwiek przedtem, a większość Kanadyjczyków cierpi z powodu recesji, która według wielu nadal nie zakończyła się. Posłowie podkreślili także, że Royal Bank opóźnił napływ pewnych dochodów, aby zysk w zakończonym w październiku roku fiskalnym nie przekroczył 1 mld dol. co mogłoby wywrzeć niedobre wrażenie w społeczeństwie. Jakże zyski osiągnęły główne banki kanadyjskie w roku fiskalnym 1 listopada 1990 - 31 października 1991? Royal Bank - 983 mln dol., Canadian Imperial Bank of Commerce - 811 mln dol. (najwyższy zysk w 124-letniej historii banku), Bank of Nova Scotia - 633 mln dol. (najwyższy zysk w 159-letniej historii banku), Bank of Montreal - 595 mln dol. (najwyższy zysk w historii banku, o 73 mln dol. więcej niż w roku poprzednim), Toronto Dominion Bank - 497,5 mln dol., National Bank of Canada - 186 mln dol. Banki ujawniając swoje zyski nie podały jak wygląda sprawa zysku w zakresie prowadzonych przez banki kart kredytowych. Większość banków pobiera obecnie 19,75 proc. od niezapłaconych sum na kartach kredytowych.

Członkowie komisji ds. konsumenckich Izby Gmin podkreślili także, że biznesy oraz osoby prywatne skarżą się, że trudniej obecnie uzyskać pożyczkę od banków co dalej przyczynia się do recesji. Ban-

kiery stwierdzili, że kryteria przyznania pożyczek nie zmieniły się, w wielu przypadkach natomiast pogorszeniu uległa sytuacja finansowa biznesów i osób starających się o pożyczkę, stąd banki muszą być ostrożne i nie zawsze mogą je przyznać. W roku fiskalnym 1990-91 banki straciły 2,7 mld dol. w postaci nie oddanych pożyczek (o miliard więcej niż w roku poprzednim). Bankierzy podkreślają także, że rekordowe zyski banków były możliwe również dlatego, że banki te w 1989 umorzyły ostatnie miliardowe sumy zadłużenia krajów III świata (w sumie w latach 1982-89 banki kandyjskie spisały na straty 16 mld dol. zagranicznych długów).

MCDUGALL ODMAWIA UZNANIA CHORWACJI

Konserwatywny poseł federalny Garth Turner zaapelował w parlamencie w Ottawie o uznanie przez Kanadę Chorwacji. Według Turnera uznanie przez Kanadę niepodległości Chorwacji wynika naturalnie z uznania przez Kanadę niepodległości Ukrainy. Turner podkreślił, że Chorwacja spełniła wcześniej główne kryteria, które spełniła Ukraina, gdy Kanada zdecydowała się ją uznać za suwerenne państwo. Minister spraw zagranicznych Barbara McDougall odrzuciła apel Turnera. Z jednej strony jej zdaniem, Chorwacja jak Ukraina przeprowadziła referendum w sprawie niepodległości, w której jej mieszkańcy masowo opowiedzieli się za suwerennością, ale z drugiej strony Ukraina oderwała się od Związku Sowieckiego w sposób pokojowy, natomiast na Chorwacji trwają walki, a kolejne próby osiągnięcia zawieszenia broni są łamane. Najpierw musi być przerwana przemoc i wynegocjowane

Dokończenie na str. 9

STOWARZYSZENIE KONSULTANTÓW IMIGRACYJNYCH

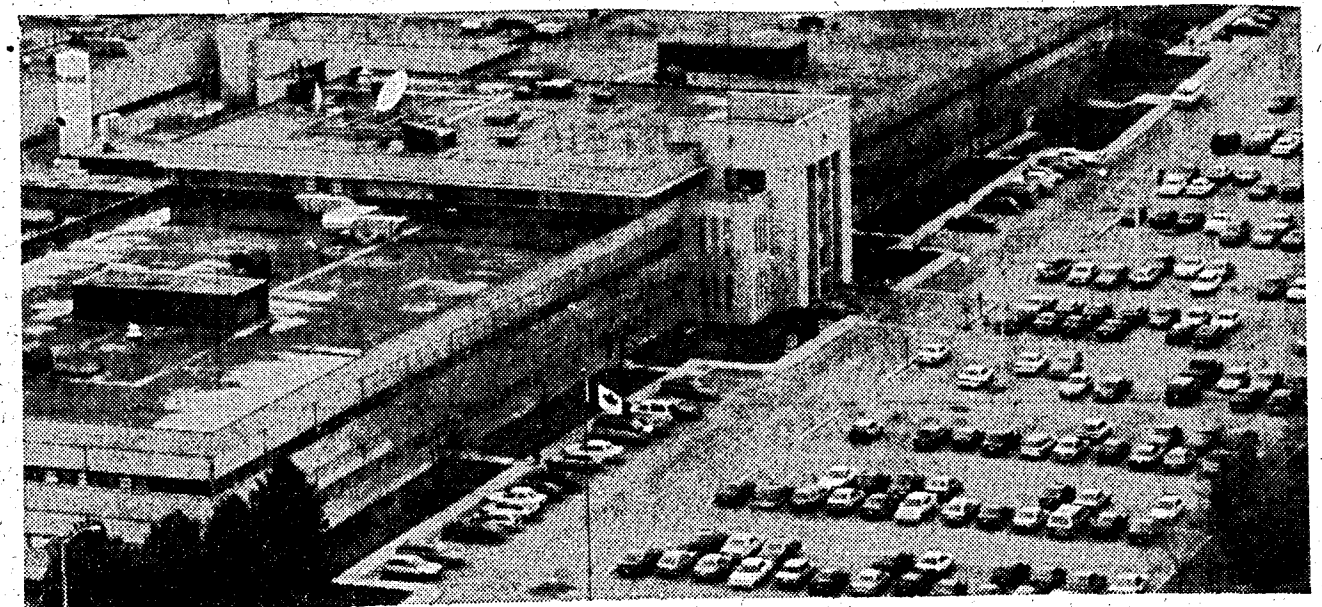
14 byłych urzędników imigracyjnych założyło stowarzyszenie zawodowych konsultantów imigracyjnych - The Organization of Professional Immigration Consultants. Prezes organizacji Paul Billings powiedział, że założyciele mają wieloletnie doświadczenie w sprawach imigracyjnych, a celem jest utworzenie na terenie całej Kanady zawodowego stowarzyszenia konsultantów imigracyjnych, holdujących profesjonalizmowi i kodeksowi etycznemu, zapobiegającym nadużyciom i wyśrubowanym cenom pobieranym obecnie przez część osób parających się sprawami imigracyjnymi. Billings podkreślił, że do stowarzyszenia będą przyjmowani wyłącznie konsultanci mający nienaganną reputację i zatwierdzeni przez komisję przyjęć stowarzyszenia. Członkowie stowarzyszenia będą musieli przestrzegać

ścisłych reguł zawodowego postępowania, m.in. cennika opłat za usługi oraz podejmowania tylko tych spraw, które na bazie faktów, pozwalają stwierdzić, że klient odniesie korzyści

LOTY ZA FRICO

Od kiedy Marcel Masse został ministrem obrony ministerstwo nie ujawnia kto lata rządowymi samolotami. W 1984 r. wybrany wówczas po raz pierwszy premierem Mulroney przyrzekł, że wykorzystanie samolotów rządowych podane zostanie bardzo ścisłej kontroli. Mulroney zapowiedział, że co miesiąc będzie publikowana lista wszystkich lotów i wszystkich pasażerów, korzystających z samolotów rządowych. Od kwietnia br. kiedy Ministerstwo Obrony objął Masse lista nie została opublikowana ani razu. Doradca Masse'a powiedział, że listy nie były ogłaszane z powodów administracyjnych, ale opozycja oskarżyła rząd o próbę

ukrycia niewłaściwych wydatków. Po krytyce w parlamencie biuro Masse'a przedstawiło raporty za kwiecień i maj, twierdząc, że odnalazły się one. Opozycja oczekuje obecnie wyjaśnienia opóźnień w przedstawieniu tych list pasażerów i lotów oraz domaga się odpowiednich raportów w sprawie następnych miesięcy. Samoloty rządowe wykonują co roku setki lotów kosztujących podatników miliony dolarów. W ostatnich latach najgłośniejsze kontrowersje były wywołane przez następujące loty i osoby: lot z Senegalu do Ottawy żony premiera Mill Mulroney za sumę 104 tys. dol. loty do Paryża i Londynu ówczesnego ministra spraw zagranicznych Clarke'a za sumę 165 tys. dol., dwa loty w czasie weekendu wicepremiera Mazankowskiego do swego okręgu wyborczego w Albercie za sumę 84 500 dol., lot ministra Otto Jelinka z Ottawy do Hamilton na lunch Rotary Club za sumę 10 tys. dol.



International Business Machines - jedna z najbardziej prężnych firm na świecie w ostatnich kilkudziesięciu latach podała, że w przyszłym roku zredukuje liczbę pracowników IBM o około 30 tys. Redukcja obejmie także komputerowców w Kanadzie - utraci pracę co najmniej 2000 osób. Na parkingu przed potężnym budynkiem IBM w Toronto ubędzie więc samochodów.

łoty ówczesnego ministra obrony Billa McKnighta do domu w Saskatchewan za sumę 35 tys. dol. za jeden. Opozycja i prasa wskazywała już, że rząd mógł zaoszczędzić miliony dolarów, gdyby zostały użyte linie lotnicze.

PERSWAZJA W SCAĞANIU ZALEGLYCH PODATKÓW

Federalny minister dochodu Otto Jelinek powiedział, że podatnicy zalegają z uiszczeniem podatków na sumę bliską 8 mld dol. Znacznie wyższa część tej sumy pochodzi z zaległości podatkowych biznesów, a nie osób prywatnych. Jelinek podkreślił, że Ottawa nie będzie czekać jak dawniej na podatki lecz przedsiębiorze odpowiednio kroki, aby wszystkie zaległości zostały uregulowane. Na początku jednakże zostanie zastosowana metoda perswazji. Jelinek dodał także, że od przyszłego roku podatnik, który zakwestionuje naliczenie podatkowe urzędu podatkowego będzie musiał

uiszczyć połowę kwestionowanej sumy od razu. Do tej pory urząd czekał na rozstrzygnięcie sporu, co w niekiedy ciągnęło się latami.

BANKRUCTW PRZYBYWA

W październiku zanotowano w Kanadzie 6 896 bankructw personalnych i biznesowych - o 708 więcej niż we wrześniu. Wszystko wskazuje, że rok 1991 będzie rekordowym rokiem pod względem liczby bankructw w Kanadzie. W niektórych prowincjach rekord prowincjonalny został już pobity. W kluczowej dla gospodarki Kanady prowincji Ontario liczba bankructw biznesowych z pierwszych 10 miesięcy br. - 3020 jest wyższa od liczby bankructw biznesowych w prowincji za cały ubiegły rok - 2907. Ekonomisci twierdzą, że będą dalsze ofiary.

WZROST SAMOBÓJSTW DZIECI I MŁODZIEŻY

Kanadyjski Urząd Statystyczny podał, że w ciągu ostatnich 30 lat

trzykrotnie wzrosła liczba samobójstw osób pici męskiej w wieku od 5 do 29 lat, dwukrotnie zaś liczba samobójstw w tym samym przedziale wiekowym osób pici żeńskiej. Według psychologów i psychiatrów trzeba zdecydowanie więcej uwagi niż do tej pory poświęcić temu lawinowo przyrastającemu zjawisku. Szczególnie wiele pracy trzeba włożyć w szkołach, gdzie często po raz pierwszy ujawniają się tendencje samobójcze oraz w szpitalach, gdzie przebywają na leczeniu niedozrli samobójcy. Judy Schafhauser, szefowa sekcji ds samobójstw z Biura Usług Społecznych w Surrey w Kolumbii Brytyjskiej chciałyby aby lekcje zapobiegania samobójstwom pojawiły się w programach szkolnych już od klasy piątej, tymczasem szkoły i to nie wszystkie, zgadzają się na takie lekcje od klasy ósmej. Zdaniem Schafhauser wówczas w w wielu przypadkach jest już za późno. Kanadyjski Urząd Statystyczny podaje, że w roku 1988 wskaźnik samobójstw wśród chłopców w wieku 10-14 lat wynosił 2,5 na 100 tys., oraz 0,5 wśród dziewczyn. W grupie wiekowej 15-19 lat wskaźnik wynosił 21,7 dla mężczyzn oraz 3,2 dla kobiet, w przedziale 20-24 lat - 31,6 dla mężczyzn i 6,3 dla kobiet, w grupie wiekowej 25-29 lat - 30,1 dla mężczyzn i 7 wśród kobiet.

MIĘDZYNARODOWE MACKI

Międzynarodowy Fundusz Walutowy w lutym br. - co ujawniła obecnie prasa kanadyjska - potajemnie starał się wpłynąć na Ottawę, ażeby zamroziła płace dla pracowników sektora federalnego, zredukowała wysokość zasiłków dla bezrobotnych oraz przestała subsydiować nieefektywnych farmerów. Międzynarodowy Fundusz Walutowy wezwał także rząd w Ottawie o zmniejszenie o 6 mld dol. zaplanowanego na bieżący rok fiskalny deficytu budżetowego w wysokości 30,5 mld dol. Według Scotta Clarka,



Sposób na GST? Brad Cabana, 25-letni burmistrz wioski Elstow w Saskatchewan twierdzi, że jest dumny z tego, że jego 150-osobowa miejscowość nie uległa rządowi i nie wprowadziła GST. Cabana wraz z dwoma radnymi przeprowadził referendum w sprawie GST i 98 proc. mieszkańców opowiedziało się przeciwko GST. Cabana twierdzi, że federalny urząd podatkowy dzwonił już do niego cztery razy w sprawie zarejestrowania się Elstow i uzyskania numeru GST, ale Cabana odmówił. Na razie - powiedział burmistrz - nic ponadto się nie dzieje.

dyrektora wykonawczego MFW w Kanadzie, Ottawa zgodziła się generalnie z podejściem, ale wyraziła zastrzeżenia co do możliwości wprowadzenia recept od razu oraz ich skuteczności w krótkim okresie czasu. MFW wyraził także - w tajnym raporcie przedstawionym rządowi federalnemu - zadowolenie z reformy systemu ubezpieczeń od bezrobocia przeprowadzonej w roku 1990 - chwalać Ottawę, za skrócenie okresu przysługiwania zasiłków i za oszczędzenie kryteriów ich otrzymania. Jednocześnie MFW stwierdził, że generalnie zasiłki dla bezrobotnych są w Kanadzie nazbyt szczodre w regionach objętych depresją i jako takie powstrzymują ludzi przed opuszczeniem regionu w poszukiwaniu pracy.

Dokończenie ze str. 7

porozumienie zapewniające prawa dla mniejszości. W obecnej sytuacji uznanie przez Kanadę Chorwacji jako suwerennego państwa oznaczałoby wybranie strony w konflikcie i utrudniałoby rolę jaką Kanada przyrzeka odegrać w ramach sił pokojowych ONZ, które mają być rozmieszczone w Chorwacji. Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Guy Archambault wyjaśnił, że Kanada będzie bacznie obserwować co powiedzą i zrobią w sprawie Chorwacji sojusznicy Kanady. Jednakże Kanada nie przechodzi obojętnie wobec tego co się dzieje w tym kraju - zauważył Archambault. Wysłała do Jugosławii pomoc humanitarną i znajduje się w czołówce państw zabiegających na drodze dyplomatycznej o zakończenie rozlewu krwi. John Sola, poseł prowincjonalny w Ontario określił stanowisko McDougall jako czysty nonsens. ONZ nie wysłała sił pokojowych do Jugosławii domagając się zaprzestania walk będących wewnętrzną sprawą Jugosławii. Wystarczy - podkreślił Sola - by Kanada uznała Chorwację, aby to tłumaczenie ONZ utraciło sens. Ratko

Ferencic, kanadyjski przedstawiciel Chorwackiego Związku Demokratycznego powiedział, że Zachód nie uznając niepedległości Chorwacji faktycznie przyczyniła się do wojny domowej w Chorwacji. Ferencic podkreślił, że nie można utrzymywać, że wina obu stron walczących jest taka sama. Agresorem są siły federalne i serbskie. Chorwacja jest krajem najechanym oraz obecnie w sporej części okupowanym. Ferencic dodał, że Chorwaci uważają, że Zachód, zwłaszcza zaś Stany Zjednoczone, pozostawiły Chorwację samej sobie w jej walce przeciwko komunizmowi i o niepodległość.

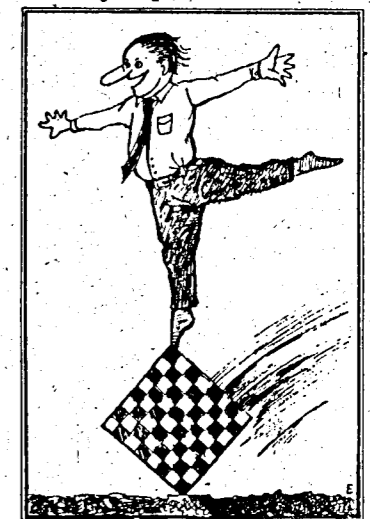
OTTAWA WITA FEDERACJĘ TRZECH REPUBLIK

Scott Mullin, rzecznik prasowy ministra spraw zagranicznych Kanady Barbary McDougall, powiedział w Ottawie, że rząd federalny wita federację byłych republik sowieckich; Rosji, Ukrainy i Białorusi jako pozytywne wydarzenie, które może przyczynić się do zmniejszenia ryzyka wybuchu wojny nuklearnej. Mullin ujawnił także, że Kanada miała informacje wcześniej o możliwości powołania federacji trzech republik i wyraziła nadzieję, że do jej utworzenia dojdzie. Trzeba pamiętać, wyjaśnił rzecznik, że rozpad Związku Sowieckiego na niezależne republiki niesie w sobie niebezpieczeństwo konfliktów nacjonalistycznych, tak jak to dzieje się obecnie w Jugosławii. Zarazem proces łączenia się republik może być pewną przeciwwagą i stwarza szanse na zwiększenie kontroli broni atomowej należącej do niedawna do Związku Sowieckiego. Stanowisko przedstawione przez Mullina podtrzymała następnego dnia Barbara McDougall. Premier Mulroney natomiast powiedział, że samo utworzenie fede-

racji trzech republik jest wydarzeniem pozytywnym, rokującym dobrze na przyszłość, ale co z tego wynika to się okaże.

KOLEJNE SOCJALISTYCZNE HASŁO PEŁNE ZATRUDNIENIE

Lider socjalistycznej Nowej Partii Demokratycznej Audrey McLaughlin wezwała rząd w Ottawie do przyjęcia planu pełnego zatrudnienia. Zdaniem McLaughlin rząd konserwatywny coraz bardziej wrogo odnosi się do programów pomocy społecznej i zdrowotnej. McLaughlin występując w Toronto na spotkaniu z kobietami biznesu mającymi magisterium z zarządzania i organizacji pracy podkreśliła, że Kanada może stać się najlepszym wzorowym krajem na świecie, jeżeli położy nacisk na uzyskanie pełnego zatrudnienia przez wszystkich mieszkańców oraz rozwiąże się lepiej sprawy w zakresie pomocy społecznej i zdrowotnej. Kluczowym elementem dla rozkwitu gospodarczego, zdaniem McLaughlin - jest także wprowadzenie krajowego standardowego systemu opieki żłobkowej i przedszkolnej dzięki któremu kobiety matki będą mogły pozwolić sobie na podjęcie bądź kontynuowanie karier zawodowych po urodzeniu dziecka.





POLITYKA

Sejm przyjął dymisję rządu

Wbrew apelowi prezydenta Wałęsy Sejm - głosami 375 za, jeden przeciw, 41 wstrzymało się - przyjął dymisję rządu Jana Krzysztofa Bieleckiego. Zupełnym zaskoczeniem dla większości posłów łącznie z Janem Olszewskim było wkrótce po przyjęciu dymisji przez Sejm odczytanie przez marszałka Wiesława Chrzanowskiego, listu prezydenta, w którym proponuje kandydaturę Jana Olszewskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

W przeddzień przyjęcia przez Sejm dymisji rządu Bieleckiego prezydent Wałęsa na spotkaniu z Klubem Parlamentarnym ZChN na temat Małej Konstytucji powiedział wprost: "Jeżeli prezydencka Mała Konstytucja nie zostanie przez Sejm przyjęta, jeśli politycy zajmą się najpierw rozgrywkami o fotele, to prezydent z rezerwą odniesie się do nowego rządu; przesunie się w inne miejsce i będzie wygłaszał orędzie w telewizji. - Jeśli natomiast Sejm oczyści nowemu rządowi przedpole przyjmując ustawę, prezydent natychmiast zgłosi premiera. Z tym nie ma problemu; jest kilku kandydatów, więcej niż miejsc. Nie upieram się przy żadnym zapisie, możecie je zmieniać, byle moje propozycje były w ustawie zawarte. Ja chcę rządzić. Będę tylko odpowiadał za skuteczność działań. Havel, Gorbaczow i Jelcyń mają już prawo do



Premier Jan Olszewski ma nadzieję, że okres formowania nowego gabinetu nie będzie zbyt długi, ale określił swoją misję "jako bardzo ciężką".

dekretów - dodał Wałęsa..

Olszewski premierem

Sejm zdecydowaną większością głosów - 250 za (47 więcej niż wymaga większość) 47 przeciw, 107 wstrzymało się - wybrał Jana Olszewskiego premierem. Oprócz klubów "5", poparły go Chrześcijańska Demokracja, NSZZ "S", Partia Chrześcijańskich Demokratów, mniejszość niemiecka i "duże piwo" (czyli klub Polskiego Programu Gospodarczego). Na poparcie Olszewskiego zdecydowali się też, po wysłuchaniu wystąpienia, posłowie Solidarności Pracy, którzy uprzednio wstrzymali się od głosowania. Przeciw było 47 posłów z SLD. Wstrzymało się 107, w tym posłowie KPUD i PSL.

W swoim wystąpieniu Jan Olszewski zapowiedział, że jego gabinet będzie "rządem ludzi o czystych rękach", "autorytetów fachowych i moralnych". Będą mogli

znaleźć się w nim ludzie o różnej proweniencji politycznej. Rząd będzie ponadpartyjny, choć oparty o określoną bazę polityczną. "Nie chcemy dzielić teczek i nie chcemy, aby teczki nas podzieliły" - powiedział.

- W pełni zdaję sobie sprawę, jak trudna jest sytuacja, trudne są zadania które staną przed nowym rządem - mówił premier. - Sytuacja ekonomiczna jest taka, że żaden rząd przez czas dłuższy nie może liczyć na sukces. Musimy prosić społeczeństwo o dalsze ofiary, powinny one jednak być rozłożone równo. Zadaniem rządu będzie danie "realnej i wymiernej w czasie nadziei tym grupom społecznym, które w największym stopniu są dotknięte perturbacjami wychodzenia z systemu komunistycznego - robotnikom i chłopom".

- Rząd nie będzie mógł tym ludziom wiele obiecać - mówił Olszewski. - Ale właśnie dlatego potrzebne jest jasne określenie, do czego zmierzamy. Czy tylko do ustroju, w którym dobrobyt

jest udziałem nielicznych, czy też do systemu, który daje szansę wszystkim środowiskom?

Przed rozpoczęciem głosowania Krzysztof Król (KPN) zwrócił się do marszałka aby ten wyjaśnił posłom zasady głosowania. Stwierdził, że podczas głosowania przy wymogu większości bezwzględnej głosy wstrzymujące się są de facto głosami przeciw. Dlatego zdaniem Króla "jeśli SLD będzie głosował przeciwko Olszewskiemu, a KPUD się wstrzyma, to znaczy, że będą głosowali tak samo".

- Oczekuję, że to niesłychane oświadczenie zostanie wymazane z protokołu, a pan Król nauczy się, co oznaczają słowa w języku polskim - replikował profesor Geremek (KPUD).

Wystąpienie Króla nie było uprzednio konsultowane z szefami pozostałych klubów "5". Jarosław Kaczyński (PC) powiedział, że uważa je za niefortunne. Marszałek Chrzanowski zarządził wykreślenie słów Króla z protokołu.

Pamiętać o wartościach antykomunistycznej opozycji

To dla mnie wielka osobista radość, panie premierze, a mój przyjacielu od 30 lat - powiedział marszałek Sejmu Wiesław Chrzanowski, wręczając Janowi Olszewskiemu akt nominacyjny.

- To jest kulminacyjny moment mojego życia - powiedział wyraźnie wzruszony Olszewski. - W tej chwili muszę wspomnieć o tych towarzyszach naszej walki, którzy nie doczekali tego momentu.

- Dalszy ciąg prac rządowych - powiedział premier - powinien być związany z pamięcią o wartościach, w imię których działaliśmy w antykomunistycznej opozycji.

Jaki rząd?

Po spotkaniu z koalicją "pięciu" premier Olszewski powiedział dziennikarzom, że chciałby prezdium rządu zbudować według klucza partyjnego, tak by znaleźli się w nim przedstawiciele koalicji centroprawicowej. Wykluczył jednak powołanie pięciu wicepremierów, jak to sugerował Adam Głapiński (PC).

Przy obsadzie ministerstw Olszewski chce brać pod uwagę fachowość kandydatów. Zapowiedział zmiany w strukturze rządu, w tym utworzenie z kilku ministerstw jednego resortu gospodarki. Nie wykluczył przy tym, że w jego rządzie znajdą się również przedstawiciele partii spoza koalicji.

Warunki liberałów

Przy tworzeniu rządu liberałowie gotowi są na kompromisy w sferze politycznej, ale nie w sprawach gospodarczych - powiedział dziennikarzom Donald Tusk. - Nie wyobrażam sobie naszego miejsca w rządzie, jeśli obecny program nie będzie kontynuowany.

KLD nie chce też współtworzyć rządu wbrew prezydentowi. Tusk wyraził przekonanie, że Olszewski "bardzo wiele rzeczy będzie uzgadniał z Wałęsą".

Zdaniem Tuska pięciu partiom "centroprawicy" będzie trudniej o kompromis przy tworzeniu rządu, niż uprzednio w czasie rozmów koalicyjnych. Kongres nie będzie stawiał swym partnerom warunków personalnych, ale w kwestii programu gospodarczego zajmie stanowisko pryncypalne, wynikające z liberalnych założeń ideowych.

Zdaniem liberałów nie może też podlegać kompromisowi zasada światopoglądowej neutralności państwa.

Komu po tece?

Po spotkaniu premiera Olszewskiego z byłym premierem Bieleckim nowy premier powierzył kierowanie pracami rządu do chwili uformowania nowego wicepremierowi Leszkowi Balcerowiczowi. Powiedział, że jak dobrze pójdzie poda skład nowego rządu za tydzień. W kulisach sejmowych niektórzy politycy wyrażali obawy czy misja Jana Olszewskiego się powiedzie. Tymczasem spekulowano kto co chce i kto co dostanie.

Porozumienie Ludowe oczekuje, że w nowym rządzie otrzyma fotel ministra rolnictwa, powiedział nam Józef Ślisz. Obejmie go, jego zdaniem, Gabriel Janowski. Szef KPN Leszek Moczulski przypomniał o swoich aspiracjach do stanowiska ministra obrony narodowej. "Jeśli przed Konfederacją stawia się bariery, to Konfederacja te bariery łamie" powiedział i dodał; "że KPN nie boi się żadnych konfliktów, także wewnątrz "piątki". Jarosław Kaczyński sam nie będzie w rządzie, ale przypomniał o doświadczeniu i rządowej praktyce Adama Głapińskiego i Jerzego Eysymonta.

"Unia nie przewiduje swojego udziału w rządzie", powiedział Tadeusz Mazowiecki. Zaznaczył jednak, że jeśli premier zwróci się do nich z propozycją rozmów, to nie odmówią. "Na 99 procent Unii nie będzie w rządzie, ale jako polityk nie mogę tego jednego procentu wykluczyć", powiedział Tadeusz Mazowiecki.

Oto niektóre najwcześniej wymieniane typy; Jan K. Bielecki - wicepremier ds gospodarki, Zdzisław Najder (były szef Sekcji Polskiej RWE, szef Krajowego Komitetu Obywatelskiego i bliski przyjaciel Olszewskiego) - minister spraw zagranicznych, Antoni Macierewicz (ZChN) - minister spraw

wewnętrznych, Lech Kaczyński (bezpartyjny, klub PC) - minister sprawiedliwości, Wojciech Włodarczyk (sekretarz KOK) - szef Urzędu Rady Ministrów.

Jak było przed rokiem?

Przed rokiem prezydent Lech Wałęsa (jeszcze wówczas elekt) powierzył mec. Janowi Olszewskiemu misję tworzenia rządu. Olszewski zrezygnował ze swojej misji 18 grudnia, po kilku dniach negocjacji.

Głównym powodem rezygnacji były różnice zdań między nim a prezydentem co do osoby Leszka Balcerowicza; Wałęsa nalegał, by został w rządzie, Olszewski nie chciał się na to zgodzić. Kontrowersje dotyczyły obsadzenia także innych tek ministerialnych i samej zasady. Wałęsa chciał decydować o obsadzie stanowisk. Olszewski uważał, że to należy do jego kompetencji.

Komisja opracuje Małą Konstytucję

Prezydencki projekt Małej Konstytucji debatowano w Sejmie.

Nikt z mówców nie kwestionował potrzeby wzmocnienia władzy wykonawczej. Niektórzy z dyskutantów przeciwstawiali się jednak pomysłowi skupienia nadmiernej władzy w jednym ręku i osłabieniu pozycji parlamentu. Linia podziału przebiegała tu więc między zwolennikami systemu prezydenckiego a parlamentarno-gabinetowego. Za tym ostatnim opowiadała się wyraźnie lewica proponując jednak dla zwiększenia stabilności rządu wprowadzenie instytucji konstruktywnego wotum nieufności. Za instytucją tą opowiadała się też Unia.

Mniejsze wątpliwości wywoływał proponowany przez prezydenta tryb powoływania rządu. Padły jednak propozycje, aby Sejm wyrażał powołanemu przez prezydenta rzą-

dowi wotum zaufania bezwzględna a nie zwykłą większością głosów.

O wiele większe zastrzeżenia wywołała propozycja dymisjonowania rządu przez prezydenta. Proponowano, by Sejm zatwierdzał decyzję prezydenta zwykłą większością głosów.

Z zasadniczym sprzeciwem spotkało się uprawnienie prezydenta do rozwiązywania Sejmu już przy pierwszej nieudanej próbie stworzenia rządu. Wyłącznie od prezydenta zależałoby wówczas istnienie rządu, jak i parlamentu.

Uczestnicy debaty nie kwestionowali potrzeby przyznania rządowi prawa wydawania dekretów z mocą ustawy. Postulowano jednak, aby prawo to wyraźniej określić zarówno w czasie, jak i co do problematyki, którą powinno ono obejmować. Wypowiadano się także przeciw temu, aby prawo to Sejm przyznawał rządowi zwykłą ustawą. Zdaniem Jana Rokity (KPUD) problematykę tę należałoby wyłączyć do oddzielnej ustawy konstytucyjnej. Z kilku ugrupowań padały też propozycje, aby wyłączyć z projektu małej konstytucji sprawę powoływania prezesa NIK i referendum. Domagał się tego m.in. poseł Niesiołowski (ZChN) oraz poseł Aleksander Małachowski z Klubu Solidarności Pracy. Powiedział on m.in.

"W przedłożonym projekcie ustawy proponuje się nam szczególnie uprzywilejowanie władzy prezydenta. To nie jest ustrój parlamentarno-prezydencki, to co ma z tego tekstu wynikać, ale ustrój prezydencko-parlamentarny. A przecież europejskie doświadczenie polityczne XX wieku podpowiada nam, że każde zachowanie równowagi niesie zagrożenie nie byle jakie, zagrożenie rządami autorytarnymi..."

Nie możemy akceptować propozycji powoływania prezesa Najwyższej Izby Kontroli na wniosek prezydenta. Jest to tradycyjne uprawnienie Sejmu. Najwyższa Izba Kontroli jest organem parlamentu, organem kon-

trolli parlamentu nad organami władzy wykonawczej. Przyznanie wspomnianej prerogatywy prezydentowi byłoby jakby powrotem do dawnego Ministerstwa Kontroli Państwowej. Są to dwie funkcje i to powinno być w rękach parlamentu. Niepokoi nas relikw z tych czasów - rada bezpieczeństwa narodowego. Uznajemy natomiast za celowe, by prezydent mógł zarządzać ogólnokrajowe referendum".

W wyniku dyskusji Sejm postanowił skierować prezydencki projekt do Komisji Nadzwyczajnej. Została ona powołana w zaproponowanym przez Prezydium Sejmu parytetowym składzie. Po zakończeniu posiedzenia Sejmu komisja ukonstytuowała się wybierając swym przewodniczącym Tadeusza Mazowieckiego

Prezydent

broni lewej nogi

Prezydent Wałęsa spotkał się z Klubem Parlamentarnym Sojuszu Lewicy Demokratycznej (byli komuniści i PZPR-owcy). Wałęsa zapewnił posłów sojuszu, że wszystkie jego działania mają na celu budowę demokracji w Polsce. Zadanie to wymaga "obrony lewej nogi", bez której - jak podkreślił sytuacja polityczna w Polsce byłaby nienormalna.

Stwierdzenie prezydenta, że lewica w Polsce musi mieć możliwość pracy zostało przyjęte burzliwymi oklaskami przez posłów SLD.

Wałęsa potępił także izolację z jaką w Sejmie spotykają się postkomuniści. *"Nam chodzi o to - powiedział - żeby wszystkie konie ciągnęły polski wóz. Jakby lewica została wymanewrowana, to ją ja witam u siebie w kancelarii".*

Szef PC Jarosław Kaczyński powiedział, że kierunek działań prezydenta jest mu obcy i nie zgadza się z nim.

Warto przypomnieć, że kampania prezydencka Wałęsy przebiegała pod znakiem rozprawienia się z komunistami i odcięcia się od grubej kreski Mazowieckiego.

Śledztwo w sprawie "Wujka" obejmie

Jaruzelskiego i Kiszczaka

Śledziami byłych zomowców, którzy 16 grudnia 1981 r. strzelali do górników w kopalni "Wujek" (zginęło wówczas 9 osób) zostało po powrotnym przesłuchaniu, tymczasowo zwolnionych z aresztu Przesłuchanym zomowcom (łącznie ma być ich 19) zarzuca się "zabójstwo i usiłowanie zabójstwa z zamiarem ewentualnym". Szef Prokuratury Wojewódzkiej Jerzy Hop powiedział, iż przesłuchiwani podali nowe fakty. Wskazują one, że w tragedii w "Wujku" miały udział także "inne osoby" i instytucje, mające istotny wpływ na krwawy sposób stłumienia strajku.

Wkrótce potem prokurator z Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach Tomasz Szalek poinformował, że śledztwo w sprawie odpowiedzialności za śmierć 9 górników podczas ataku ZOMO na kopalnię "Wujek" w grudniu 1981 r. ma objąć także generałów Wojciecha Jaruzelskiego i Czesława Kiszczaka. Dodał, że będą przesłuchiwani, lecz nie wyjaśnił w jakim charakterze; świadków czy podejrzanych.

Rakowski brał pożyczki od KGB

Władimir Grigoriewicz Wierszynin, z którym 12 stycznia 1990 roku w Moskwie Mieczysław Rakowski podpisał umowę w sprawie kredytu dla PZPR, w rzeczywistości nazywa się Władimir Wasiliewicz Siłwestrow i w czasie, gdy występował jako kredytodawca, był oficerem wywiadu KGB.

Jak informuje tygodnik "Moskowskie Nowosti", Siłwestrow ps. Wierszynin należał do kadry kierowniczej KGB i posługiwał się legitymacją służbową nr 09549. Pracował w II wydziale (W. Brytania i Skandynawia) i zarządu (PGU, czyli wywiad) KGB.

Wierszynin był też jednym z tych, którym - jak wynika z dokumentów opublikowanych w tygodniku "Ros-sija" - Leszek Miller 2 listopada 1990 r. w Warszawie przekazał przesyłkę wartościową, zawierającą 600 tys. dolarów USA.

Miller idzie do sądu

Leszek Miller poinformował, że wystąpił na drogę sądową wobec "Życia Warszawy" i innych redakcji, które opublikowały ostatnie informacje "Moskowskich Nowosti".

Powiedział m.in. *"SdRP nigdy nie korzystała z żadnej finansowej pomocy obcych państw".*

Wałęsa solidaryzuje się z Gorbaczowem

Prezydent RP Lech Wałęsa oświadczył, iż solidaryzuje się z Michaiłem Gorbaczowem i całkowicie podziela jego poglądy, że w wypadku rozpadu ZSSR, kraj ten znajdzie się na krawędzi wojny, a światu grozić będzie katastrofa.

Jeśli nie będziemy działać mądrze, jeśli zerwiemy wzajemne powiązania i zamknijemy się w swoich granicach (???) - powiedział prezydent RP - to zakończy się to katastrofą, która pochronie wiele ofiar. Przykład Jugosławii jest ostrzeżeniem.

Nowe wojsko

Zawodowi, poborowi, kontraktowi i zastępczy

9 grudnia weszła w życie podpisana przez prezydenta RP znowelizowana ustawa wojskowa. Postanawia ona m.in., że powstaje - obok zawodowej i poborowej - także służba kontraktowa. Umowę można zawrzeć na 5 lat i dwa razy przedłużyć, a potem albo odejść albo przejść do służby zawodowej.

Służba zasadnicza trwa 18 miesięcy, minister może ją skrócić, a

wydłużyć - tylko parlament.

Studenci idą do wojska po zakończeniu nauki - na czas nie dłuższy niż pół roku. Studium wojskowe zostaje tylko w wyższych szkołach morskich.

Czas służby zastępczej został skrócony z 36 do 24 miesięcy, a dla absolwentów szkół wyższych z 24 do 9 miesięcy.

Zawodowi wojskowi nie mogą być członkami organizacji politycznych.

GOSPODARKA

NMB Bank

Holenderski NMB Bank jest siódmą zagraniczną instytucją finansową, która rozpoczęła działalność w Polsce. Zdecydowano się na otwarcie oddziału, a nie filii, aby posiadać 100 proc. udziałów. Polska jest pierwszym krajem postkomunistycznym, w którym NMB Bank zdecydował się rozpocząć swą działalność.

NMB Bank posiada 50 oddziałów w 30 krajach świata. Jego specjalnością jest działalność na tzw. powstających rynkach, czyli w Ameryce Łacińskiej, Dalekim Wschodzie itp.

Złotówka nie nadaża

Zdaniem Banku Handlowego kurs złotówki do dolara powinien być zwiększany codziennie nie o 9, ale o 20 złotych. Ryszard Michalski, p.o. wiceministra finansów, ocenił natomiast, że zmiany takie nie są obecnie konieczne. Niezłe rozwija się eksport, opanowany jest import, utrzymuje się równowaga na rynku walutowym. Gdyby jednak nowy rząd zdecydował się na politykę proinflacyjną, ożywienie gospodarki mogłoby zwiększyć popyt krajowy i osłabić zainteresowanie ekspertem. Wówczas saszłaby prawdopodobnie potrzeba zmiany kursu.

Leszek Szaruga

PARY PUSZCZANIE

Mam wrażenie, że sytuacja powyborcza zaczyna się w Polsce powoli klarować: projekt "małej konstytucji", z którym wystąpił prezydent, a który też przyznaje mu dość duże pełnomocnictwa, m.in. prawo mianowania premiera, zdaje się - jeśli zostanie zaakceptowany - wprowadzać ład w działania rządu i parlamentu. Pod jednym warunkiem: że to najwyraźniej prowizoryczne rozwiązanie będzie miało z góry założony możliwie krótki czas funkcjonowania. W Polsce, jak wiadomo, prowizorka ma tendencję do jakiegoś przetrwania się w normę, utrwalania swego bytu i dominowania nad zwyczajnym życiem. Do tego w żadnym wypadku dopuścić nie należy. Z drugiej jednak strony układ sił w parlamencie - przynajmniej w obecnym układzie rozdrobienia partyjnego - jest tak nietrawny, że każde wyjście wydaje się niedobre.

Nie ulega wątpliwości, że "mała konstytucja" jest rozwiązaniem nie-dobrym, połowicznym, nie stanowiącym podstaw do stabilizacji życia politycznego w kraju. Jest jednak czymś, co może w jakimś stopniu opanować obecny chaos. Pytanie czy nie daje ona zbyt wielu uprawnień w ręce Wałęsy, jest w chwili obecnej pytaniem ważnym, lecz mimo wszystko drugorzędnym. Trzeba jednak o nim pamiętać, gdyż każde rozwiązanie zmierzające do instytucjonalnego wzmocnienia władzy prezydenckiej musi zarazem być zabezpieczone przez mechanizmy wzmocnionej kontroli tego urzędu. Tu w końcu nie chodzi akurat o osobę samego Wałęsy. Ten, jak się wydaje, w ostatnim okresie wykazał trochę refleksu, stanowczości i, co dla mnie osobiście jest zjawiskiem niesłychanie pozytywnym, dążenia do poszanowania demokracji.

Cóż, skoro z dobrych intencji można co najwyżej budować zamki na lodzie, gdy tymczasem Polska jest bytem realnym i potrzebuje równie realnych struktur państwowych. Kiedyś w końcu musimy się dobić rządu.

Byłoby idealnie, gdyby udało się stworzyć rząd prawdziwie większościowy, lecz to wydaje się mało prawdopodobne. Rząd mniejszościowy nie jest jednak w końcu tym największym nieszczęściem, jakie się nam może przydarzyć - tego typu rządy funkcjonowały już, często całkiem sprawnie i skutecznie, w wielu innych krajach. Dla mnie osobiście największym problemem jest jednak co innego. Powtarzam do znudzenia i z oślim już zaiste uporem; Polska nie ma czasu do stracenia, nie może sobie dziś pozwolić na wewnętrzny chaos. Konieczne jest stworzenie mocnych struktur państwowych - tylko w ten sposób możemy wykorzystać szansę przebiccia się do cywilizowanego świata i wypracowania dla kraju znaczącej pozycji na arenie międzynarodowej. Każde opóźnianie budowy tych struktur oddala nas od tej możliwości.

Powstaje pytanie: kto jest temu winien? Polityki w końcu nie robią anonimowe siły, lecz konkretni ludzie, a tych nazwiska wszak znamy, możemy ich wskazać palcem. Czy będzie to Tadeusz Mazowiecki, czy Jarosław Kaczyński, czy wreszcie - by na tym wyliczankę zakończyć - były premier Bielecki. Przyznam, że choć rozumiem ambicje poszczególnych działaczy, choć są dla mnie oczywiste przyczyny psychologiczne, dla których nie potrafili dojść do porozumienia, to jednak i te ambicje i owe przyczyny psychologiczne to za mało, by uzasadnić nieposzanowanie ra-

cji stanu. Ja wiem, że te w gruncie rzeczy małe partyjki, gdyż nawet o Unii Demokratycznej - coraz bardziej wewnętrznie podzielonej - nie można powiedzieć, że ma jakiegokolwiek prawdziwe społeczne zaplecze, usiłują same sobie dowieść, - że coś znaczą w życiu społecznym kraju, lecz to jest fikcja; znaczą wyłącznie duże struktury - rząd, parlament, prezydent; tylko one, nie partie.

Z drugiej strony mamy sytuację dziwną. Partykularne ambicje przesłaniają interes wspólny. Bo jeśli spośród dwóch skądinąd najbardziej dla mnie interesujących ekonomistów jeden obraża się na drugiego, gdyż od tego drugiego nazwiska powstała nazwa planu wyprowadzenia gospodarki ku światu, a obraziwszy się przystępuje do opozycji, jest to, w moim przekonaniu, chorobliwe. Być może zresztą taka konkurencja w końcu się przyda, lecz w tej chwili bardziej przydatny jest sztab wspólnie pracujących - nawet ostro ze sobą dyskutujących, czemu nie - specjalistów. Konkurencja jest rzeczą pomyślną, póki nie przegradza się w działania destrukcyjne.

Sądzę, że to właśnie mieli na myśli działacze Unii, gdy wiele miesięcy przed wyborami wzywali do stworzenia "paktu dla Polski" skupiającego wszystkie siły demokratyczne. Zamiast paktu dla Polski mamy jakiś zaiste pakt z diabłem, który poszerza przestrzeń "polskiego piekła". Nie wiem czy jest to brak wyobraźni, czy po prostu głupota. Ja wiem, że wielu jest w Polsce współczesnej działaczy, których ambicje pozostają niezaspokojone, jednakże trzeba wreszcie pojąć, że tu nie chodzi o zaspokojenie ambicji działaczy lub kanapowych grup, które mieniają się partiami lub stronnict-

twami. Za te gry i zabawy zapłaci w końcu całe społeczeństwo. I pomyśleć, że jeszcze kilka lat temu ci sami ludzie gotowi byli w imię wspólnej walki przeciw komunizmowi zrezygnować z własnych partykularnych interesów. Czyżbyśmy umieli się jednoczyć tylko przeciw czemuś, a nie dla czegoś? Zle to wystawia świadectwo polskiej kulturze politycznej.

Jestem sympatykiem - z braku lepszego wyboru - Unii Demokratycznej, lecz przecież w miarę możliwości staram się oceniać to, co się w Polsce dzieje, bezstronnie. Co to znaczy? Znaczy to, że niezależnie od moich sympatii i antypatii punktem odniesienia nie czynię poszczególnych ludzi czy partyjne programy, lecz interes kraju; to chyba jedyny możliwy do przyjęcia punkt odniesienia. Tym samym zresztą jestem przeciwnikiem wszelkich rozrachunków z przeszłością jako programu działań politycznych; można to robić w inny sposób - pisząc artykuły, powieści itp. Polityk natomiast ma obowiązek myśleć o przyszłości, a dla przyszłości Polski ważniejsze od rozrachunków z tym, co było, jest budowanie nowych struktur. Wszelka inna działalność jest "puszczaniem pary w gwizdek". Będzie głośno, ale nic z tego nie wyniknie. Poza jednym; utratą pary. Lokomotywa jak stała, tak będzie stać. Z jedną różnicą: jeśli przedtem miała energię potrzebną do ruszenia z miejsca, to potem będzie po prostu kupą złomu.

Przyznam, że ze zdumieniem przyglądam się działalności "porozumienia pięciu". Jest to porozumienie przeciw Unii; widać to wyraźnie z zachowań poszczególnych polityków, szczególnie tych z Porozumienia Centrum i Konfederacji Polski Niepodległej. Można, oczywiście, przyjmować założenie, że wyeliminowanie Unii ze sceny politycznej jest dla Polski sprawą najbardziej żywotną. Można sobie powiedzieć także, że realizacja hasła - popularnego skądinąd - mówiącego, że "Balcerowicz musi odejść", również leży w interesie kraju. Ostatnio nawet w miejsce gadaniny o tym, że jego plan był błędny (to wielokrotnie powracało w kampanii wyborczej), zaczyna się mówić o tym, że "wyczerpał swe

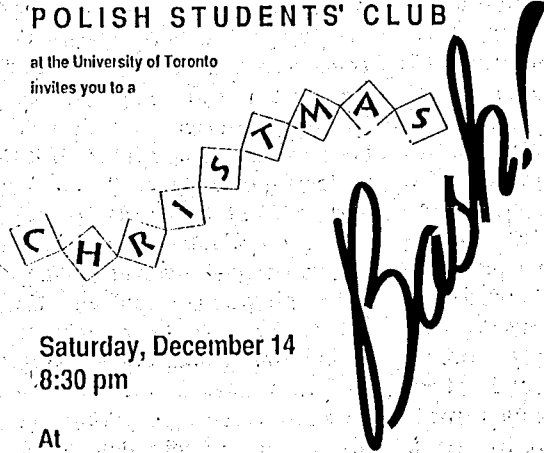
możliwości"; brzmi to bardziej elegancko, oznacza jednak w planie zarówno politycznym i ekonomicznym to samo. Myślę, że wszystkie te założenia są błędne, a zarazem ufundowane raczej na osobistym stosunku do działaczy Unii niż na przesłankach merytorycznych. Obym się mylił. W końcu tak naprawdę jest mi wszystko jedno kto jest premierem i kto tworzy rząd. Zależy mi na tym, by i rząd i premier byli dobrzy, by budowali struktury państwowe, które okażą się trwalsze niż jedna kadencja parlamentu i które zarazem przyniosą korzyści nie partiom czy ugrupowaniom, lecz całemu społeczeństwu. A to można sprawdzić tylko "w praniu"; z góry o nikim nie można powiedzieć, że się sprawdzi. Żaden z działaczy stronnictw, które ubiegały się o władzę nie został poddany dotąd takiej próbie, a tym samym nie wolno mówić, iż się na jakies stanowisko nie nadaje. Szkoda tylko, myślę, że nie sposób w chwili obecnej przezwyciężyć istniejących podziałów politycznych, że nie można wypracować wspólnej płaszczyzny działania, w której interesy poszczególnych ugrupowań zawiesi się na kołku.

I jeszcze jedno w sprawie pogmatwanej sytuacji w Polsce. Niedawno - w czasie odbierania doktoratu hono-

ris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego - Jerzy Giedroyc powiedział, że kraj powinien korzystać z zasobów polityków emigracyjnych. Pomysł jest dobry, ale nie do końca. Rzecz w tym, że duża część działaczy emigracyjnych raczej czeka na zaproszenie do tańca nie racząc nawet pokazać swych wdzięków. Zapewne gdyby owi działacze, których ma na myśli Giedroyc, wystąpili z konkretnymi propozycjami pracy dla kraju i w kraju, nie byłiby przemilczani; ich propozycje można by było poddać publicznej dyskusji, zaprezentować w prasie, wolnej wszak dziś od cenzury (w zasadzie, bo wciąż zdarzają się rzeczy dziwne i o pomstę do nieba wołające - lecz to już nie wina systemu, lecz poszczególnych ludzi). Tymczasem wciąż takich kosnstruktywnych propozycji brakuje, przeważa raczej krytyka krajowych poczynań, skądinąd na ogół słuszna, lecz nie wzmocniona kontrpropozycjami. To działania wystarczające w wypadku publicystów, lecz o wiele za skromne w wypadku ludzi mientących się politykami. By odgrywać rolę w polityce, trzeba mieć przede wszystkim jakiś program działania. Tych programów brak zarówno w kraju i na wychodźstwie.

POLISH STUDENTS' CLUB

at the University of Toronto
invites you to a



Saturday, December 14
8:30 pm

At
The Hangar
U of T
South end of Sid Smith
100 St. George Street

For info call:
Alexander, 421-4398

Tickets:
\$6.00 advance
available from: L. Galek, Optometrist
412 Roncesvalles Ave.
tel. 531-4251
\$9.00 at the door

Licensed under LLBO - Proof of Age required

EKSPERCI WYWIADU NADAL OSTRZEGAJĄ PRZED MOSKWĄ

Czy za zmianami w Rosji i Europie Wschodniej coś się kryje? Są ludzie, którzy twierdzą, że tak, a do nich należą niektórzy eksperci wywiadu oraz fachowcy od spraw wojskowych. Zestawiamy trzy źródła; 1. rozmowy z jednym z czołowych ekspertów wywiadu amerykańskiego, 2. twierdzenia byłego agenta KGB wysokiego szczebla, 3. najnowsze dane o zbrojeniach Moskwy. Pozostając z pewnym dystansem do niektórych z prezentowanych opinii, uważam za stosowne zamieścić je w "Kulisach Światowej Sceny", gdyż wypowiadają się tu ludzie dobrze znający temat.

Teatralność puczu

CHARLES VIA jest dyrektorem Centrum Studiów Wywiadowczych (Center for Intelligence Studies), prywatnej fundacji wykonującej różne ekspertyzy, m.in. na zamówienie członków Kongresu. Charles Via uczył się wywiadowczego rzemiosła pod okiem Jamesa Angletona, byłego szefa kontrwywiadu CIA i ma 14 lat praktyki w waszyngtońskiej centrali CIA. Rozmowę, której obszerną część przytaczamy w dosłownym przekładzie, przeprowadził z Charlesem Via tygodnik "The New American".

- Pańskie Centrum wydało w przeszłości parę dokumentów wskazujących, że zmiany w Europie Wschodniej były częścią komunistycznego planu oszustwa. Czy ta sama rzecz ma miejsce dziś w ZSSR?

- Tylko częściowo. Uważam, że początkowe oszustwo strategiczne "wyskoczyło z szyn", a było ono zap-

rogramowane tak, by wprowadzić nas w stan bezpieczeństwa i ulgi. W efekcie, Komunistyczna Partia Związku Sowieckiego i jej elementarne ramie operacyjne, KGB, desperacko próbowały aż do czasu puczu wstawić ten program z powrotem na swój tor. Sam pucz ujawnił fundamentalne schizmy w obu organizacjach; zarówno partia komunistyczna jak i KGB wpadły w kompletne rozdzielenie.

- Co to za rodzaj rozdzielenia?
- Moje rozumienie puczu jest takie, że był on początkowo zaplanowany przez Gorbaczowa z intencją ustawienia "twardogłowych" na takich pozycjach władzy, by mógł następnie twierdzić, że został zmuszony do powrotu do twardej linii neostalinowskiej. Mógłby w ten sposób uniknąć osobistej odpowiedzialności w oczach Zachodu za planowane stłumienie i za wszystkie krwawe represje, które takie posunięcie wprawia w ruch.

Dalej, pojmuję to tak, że w pewnym momencie realizacji ludzie wybrani przez Gorbaczowa do kierowania

tym puczem zdecydowali, że Gorbaczowa nie potrzebują i postanowili rozejść się z nim. To było w tym momencie, kiedy rozłamy otwały się w aparacie partii i w KGB, i pucz zaczął się rozlatywać. Efektem tego "puczu wewnątrz puczu" miało być rozwalenie instytucjonalnego cementowania tych instytucji.

- Co pan myśli o Borysie Jelcynie?

- Uważam go za skrajnie groźnego przeciwnika.

- Czy przez to ma pan na myśli, że jest on lojalny względem starego aparatu?

- Nie jestem absolutnie przekonany że jest on lojalny względem starego aparatu. Pan Jelcyn to szalony nacjonalista rosyjski, który konkretnie chce posłużyć się starym aparatem, lub jakimkolwiek innym, by osiągnąć swe aspiracje.

- Co pan wie o "rosyjskim" KGB Jelcyna?

- Muszę powiedzieć, że to jest cokolwiek na pokaz. Cała KGB była kierowana z "centrum", jak oni to nazywają. Jelcyn utrzymuje, że utworzył prawdziwie niezależne KGB,

jednak z nieznanymi powodów umieścił to nowe KGB na Lubiance (główna kwatera sowieckiego KGB). A to jest ostatnie miejsce, w którym ktokolwiek mógłby umieścić "niezależne" KGB. Wspominanie o "niezależnym" republikańskim KGB jest całkowicie niedorzeczne, jako że jego lokalizacja czyni go zależnym od sowieckiego KGB i jest tym samym przedmiotem jego kontroli.

- Czy niepodległość Bałtów jest rzeczywista, markowana, czy też to mieszanina?

- Myślę, że należy patrzeć na naturę dezinformacji. Aby był on efektywna, musi być w swej masie realna; 90 do 95 procent informacji przekazanej do "celu" musi być absolutnie prawdziwe. W tym przypadku uważam, że Bałtowie będą mieli niepodległość, lecz nie uważam by uzyskali suwerenność.

Historyczną paralelę jest Finlandia, której pozwolono opuścić imperium rosyjskie po rewolucji bolszewickiej. Finlandia pozostawała i pozostaje niepodległa, lecz po prostu nie jest suwerenna. Sowietci stosowali veto w stosunku do osobistości i polityki rządu fińskiego, a specjalnie co do fińskiej polityki obronnej. Sowietci nie kontrolują społeczeństwa fińskiego, ale skutecznie stosowali swe prawo do określania parametrów politycznych tego społeczeństwa. Myślę, że poznamy dokładnie taką samą sytuację u Bałtów.

- Co może nam pan powiedzieć o osobistościach, zaangażowanych w polityce krajów bałtyckich? Vytautas Landsbergis z Litwy posiada ładną historię przeciwstawiania się komunizmowi, lecz w wielu innych wydaje się mieć raczej pochmurną przeszłość. Czy są panu znajome życiorysy tych nowych liderów bałtyckich?

- Z grubsza. Musimy być świadomi tego, że biografie były tworzone latami, a informacji biograficznej nie koniecznie należy ufać czy wierzyć. Moja informacja jest taka, że w większości przypadków to są partyjni oportuniści, którzy pochylają się na wietrze w celu zachowania swej władzy.

- Albert Weeks, publicysta zwykle piszący o sprawach wywiadu wypo-

wiadał się, że "Przedszkole Ogarkowa" (młodzi uczniowie brzoźniewowskiego szefa armii, Nikołaja Ogarkowa) obejmuje szereg ważnych stanowisk w nowym reżimie. Co pan sądzi o teorii Weeksa?

- Pasuje. Istotnie, podstawową sprawą w tym klasycznym manewrze sowieckim jest użycie armii do kontroli KGB, a następnie do kontroli armii. W latach trzydziestych, na przykład, armia została puszczona przeciwko NKWD (poprzedniczka KGB). W konsekwencji, zrekonstruowane NKWD zostało napuszczone na armię. Grając jednym przeciw drugiemu, sowiecka partia komunistyczna długo kontrolowała skutecznie oba czynniki. Lecz jest jeszcze jedna konkluzja: jeśli Weeks ma rację, to to jest bardzo mocna wskazówka co do silnej ciągłości systemu i słabej zmiany w Sowietach.

- Czy powie pan, że skoro znaczenie KGB wzrosło bardzo mocno na przestrzeni ostatniej dekady, włącznie z jednym szefem KGB, który był krótko przywódcą Związku Sowieckiego (Juri Andropow), jest teraz czas na przechył w drugą stronę?

- Uważam, że panowie cywilni doszli do wniosku, że czas ustawić KGB z powrotem na swe miejsce. Aby to zrobić, potrzebują armii.

- Mnóstwo się mówi o KGB, że coraz bardziej zaczyna mieć ręce związane z tyłu. Oddziały graniczne KGB, o sile paruset tysięcy ludzi, zostały przesunięte do sił zbrojnych, a nowy szef KGB Wadim Bakatin oświadczył, że szpiegowanie obywateli sowieckich skończy się, a inne operacje KGB będą przekazane do innych sił lub skasowane. Czy to rzeczywiście bardzo się zmieniło od puczu?

- Tak nie uważam. Przesuwanie jednostek z jednej organizacji do innej jest jeszcze jedną starą praktyką sowiecką, tak jak i zmiany nazw organizacji. To jest tak proste jak zmiana mundurów i wystąpienie z nową etykietką.

- Co pan wie o Wadimie Bakatinie, nowym szefie KGB?

- On ma za sobą bardzo interesującą historię. Z jednej strony, jako były minister spraw wewnętrznych był blisko związany z działaniami, które można tylko określić jako neo-

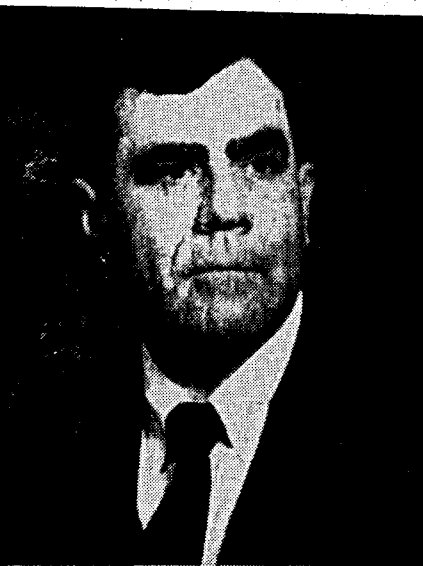
stalinowskie. Z drugiej strony, prezentuje siebie jako gorącego liberała, w prawdziwość czego bardzo mocno wątpię.

- W jakiego rodzaju czynnościach represyjnych Bakatin brał udział jako minister spraw wewnętrznych?



Wadim Bakatin

- Szef MSW kontroluje nie tylko regularną policję, lecz także bardzo duże siły paramilitarne i oddziały specjalne, często określane jako wewnętrzny specnaz". W dodatku, kontroluje on stosunkowo niedawno utworzone, lecz już niesławne "Czarne Berety". Wszystkie te siły represyjne były pod jego dowództwem ubiegłej zimy w czasie przynajmniej niektórych okrucieństw w krajach bałtyckich.



Charles Via

PIERESTROJKĘ PLANOWAŁO KGB JUŻ W 1981

Kolumnista "Toronto Sun" Paul Jonas ujawnił niedawno, że swego czasu złożył mu wizytę Anatolij Golicyn, major KGB, który zbiegł na Zachód w 1981 r. Golicyn szukał dziennikarza, który pomógłby mu napisać i opublikować drugą książkę na Zachodzie. Od czasu swej ucieczki zmuszony jest ukrywać się przed agentami KGB, a ostatnio żalił się, że władze amerykańskie przestały zapewniać mu ochronę. Zatrudnia więc prywatnego "goryla", żyjąc w jednym z miast stanu Nowy Jork incognito. Golicyn skończył opracowywanie notatek do drugiej książki.

Paul Jonas z "Toronto Sun" odmówił udziału w propozycji, ale skierował Golicyna do kogoś bardziej doświadczonego i potrafiącego znaleźć stosownego wydawcę. Kolumnista "Sun" wyrażał nadzieję, że książka się niebawem ukaże chociaż trudno jej będzie robić reklamę w głównych mass- mediach. Dlaczego? Tego już Jonas nie napisał, ale jest skądinąd wiadomo, że Golicyn krytykuje ostro czołowe mass-media Zachodu za zachłystywanie się zmianami w Związku Sowieckim, a władze amerykańskie za poddanie się euforii rozbrojenia.

Po opublikowaniu swej pierwszej książki w r. 1984 pt. "New Lies For Old" ("Nowe kłamstwa zamiast starych") jego twierdzenia brzmiały tak bardzo dziwnie i wręcz fantazyjnie, że CIA przestała go uważać za swego doradcę, a recenzenci prasowi machali ręką co najwyżej odnotowując w skrócie, że ukazała się tak kontrowersyjna książka.

Cóż takiego fantazyjnego napisał Anatolij Golicyn w 1984 r. na podstawie swych rozmów m.in. z samym Andropowem (ówczesny szef, KGB) oraz na podstawie wspomnień z

posiedzeń szkoleniowych w ścisłym gronie kierownictwa sowieckiego wywiadu? Pamiętajmy, że Golicyn uciekł w 1981 r., więc jego wiedza jest sprzed dnia ucieczki.

Wyliczmy w punktach ważniejsze tezy omawianego w tej książce planu sowieckiego, o którym Golicyn mówił "restrukturyzacja" (tej nazwy używał Jurij Andropow na ściśle tajnym posiedzeniu):

1. Zrzeczenie się "nominalnej" kontroli nad Europą Wschodnią,
2. "Odgórnienie" zainspirować ruchy prodemokratyczne w Europie Wschodniej i Związku Sowieckim
3. Podnieść "żelazną kurtynę" i zburzyć Mur Berliński
4. Unifikacja Niemiec
5. Zadeklarować upadek starego komunizmu, koniec Zimnej Wojny, rozwiązać lub przekształcić partie komunistyczne w Związku Sowieckim i Europie Wschodniej

Metodami miały być:

1. Odsunięcie starej gwardii twardegłowych komunistów i zastąpienie ich mniej znanymi reformatorami lub bezpartyjnymi kolaborantami komunistów
2. Na bazie starych partii rozpocząć działania partie socjaldemokratyczne, postępowe lub sojusze lewicy.
3. Użycie służby bezpieczeństwa, by utrzymać pod kontrolą spontaniczne ugrupowania demokratyczne.
4. Odpowiednio manipulować i kontrolować tzw. "wolne wybory", by ruchy antysowieckie nie zdobyły większości.
5. Ogłosić koniec działalności tajnej policji, lecz właściwie dokonać tylko przekształceń i zmian nazwy, częściowo zmienić zadania bezpieczeństwa.
6. Inspirowanie euforii, zamieszania i chaosu na Zachodzie i wykorzystanie tego do infiltracji przez tysiące agentów, którzy byli skrupulatnie przygotowywani.

W roku 1981 tajne kierownictwo liczyło, że taką "restrukturyzacją" osiągnie od Zachodu:

1. 40-50 miliardów dolarów rocznie
2. Neutralizacja Niemiec i ekonomiczne ich ciążenie w stronę ZSSR
3. Wycofanie się militarne Ameryki z Europy

4. Europa Zachodnia stanie się bardziej neutralna ("finlandyzacja") i NATO upadnie lub przestanie być realną siłą antysowiecką

5. Europa Zachodnia i Wschodnia plus ZSSR utworzą wspólny blok ekonomiczny

6. Ameryka i Zachód masowo rozbroją się

7. Ameryka wstrzyma pomoc dla antykomunistycznych zbrojnych ruchów oporu

8. Wycofanie wojsk amerykańskich ze (zjednoczonej) Korei i z Filipin (najsilniejsze bazy USA w Azji).

W efekcie zakładano:

1. Ogromne przesyłki broni do Angoli, Kuby, Afganistanu, Filipin, Iraku, Syrii, Mozambiku i dziesiątków krajów III Świata.

2. Partyzantka prosowiecka zwycięży w wielu krajach, m.in. wymienienia Sri Lanka, Filipiny, Urugwaj, Kolumbia, Peru, Salwador, RPA, Czad i wiele krajów afrykańskich.

3. 4-krotne zwiększenie działalności szpiegowskiej i dywersyjnej w Europie i Ameryce Północnej.

4. Zwiększenie liczebności Armii Czerwonej o 35-40 proc.

5. Poważne wzmocnienie KGB.

6. Komuniści lub inni politycy prosowieccy kierować będą krajami Europy Wschodniej i - w miarę możliwości - Zachodniej.

7. Wobec ewentualnego nasilenia się ruchów narodowych lub separatystycznych w ZSSR - utworzenie luźniejszej federacji, związanej silnie gospodarczo i wojskowo.

Ot, jakie to fantazyjne wydarzenia przepowiadał Anatolij Golicyn i za te głupoty należało go uciśnić.

Nas, Polaków szczególnie powinno zainteresować, że nowa, luźna federacja sowiecka ma według planu "wessać" w swój skład kraje Europy Wschodniej przy pomocy powiązań głównie ekonomicznych, ale i w miarę możliwości - wojskowych. Mówiąc językiem Charlesa Vía (z tego opracowania) udało nam się może wyskoczyć z zaprogramowanego dla nas toru. Wskutek tego będą (i już są) próby ustawienia nas na ten tor, choć być może o zweryfikowanej trasie wobec wielu "ubocznych" skutków nienakreślonych na centralnej desce kreślarskiej.

Tezy Golicyna w pewnych punktach zbiegają się z tym, co dwa lata temu ogłosiła w "Tygodniku Solidarność" prof. Jadwiga Staniszkis. Staniszkis zauważyła, że potężne demonstracje np. w NRD, Czechosłowacji i na Węgrzech były inspirowane przez tamtejsze czynniki miejscowej bezpieki lub KGB. Lecz tam też, podobnie jak i w Polsce realizacja planu "wyskoczyła z szyn", czego nie da się powiedzieć o Rumunii czy Bułgarii. Nie chcę w tym miejscu spekulować na temat, kto miał w naszym kraju utrzymywać całą rzecz na właściwym torze, choć nie sposób nie widzieć, że ze strony rządowej zmiany inspirował minister spraw wewnętrznych. Wyjątkowej naiwności trzeba, by uważać, że szef MSW w PRL był niezależny od Moskwy. Teraz ważne jest już tylko, byśmy umieli pozostać "poza torem". A należy wiedzieć, że tego typu deski kreślarskie nie znajdują się tylko w Moskwie. Mogą się pojawić, jak to się stało ostatnio w Mińsku.

Paru spostrzegawczych komentatorów (m.in. Worthington w torontońskim "Sunie") zwróciło uwagę na następujący fragment przemówienia Gorbaczowa na XXV Zjeździe KPZS:

"Co widzimy dzisiaj, to nie to, że klasa robotnicza przewodzi Związkowi Sowieckiemu, lecz biurokracja - którą satysfakcjonuje zajmowanie miękki i lukratywnych posadek; którą mało obchodzą ruchy rewolucyjne (...) To jest czysta stagnacja".

Gorbaczowa nadal obchodzili ruchy rewolucyjne. Zdaje się to potwierdzać analiza innego superszpiega sowieckiego (zbiegłego na Zachód niedługo po Golicynie), Olega Gordijewskiego. Ten ostatni na różnych spotkaniach ostrzegał przed wielkim wzrostem sowieckiej działalności szpiegowskiej (KGB oraz GRU czyli wojskowego wywiadu i sił specjalnej dywersji) w czasach Gorbaczowa. Lider pierestrojki mówił zaś w wywiadzie dla "Time" w grudniu 1989: "Jestem komunistą, przekonany komunistą. Dla niektórych to może być fantazja. Lecz dla mnie, to jest mój główny cel". Na rok przed puczem zaś mówił na konferencji prasowej: "Jest bezużyteczne zaprzeczać ogromne-

mu i unikalnemu wkładowi Marksa, Engelsa i Lenina w historię myśli społecznej i w ogóle wkładowi do nowoczesnej cywilizacji". Dla pewności jeszcze jeden cytat Michaila: "Kroczyliśmy w kierunku nowego świata, świata komunizmu. Nigdy nie zawróćmy z tej drogi". (listopad 1987), Czy więc Gorbaczow - jak słyszę często - robił "przebudowę" w intencji rozwalenia komunizmu, czy też rozwalenia Zachodu?

Można powiedzieć, że to nieważne, bo komunizm rozwałił - czy to celowo czy też niechcący.

Ale sęk w tym, że Golicyn nadal ostrzega przed Moskwą. Ostrzega też dane wywiadu.

NIEDŹWIEDŹ ZBROI SIĘ JAK NIGDY DOTĄD

Będąc laikiem w sprawach wojskowych, nie zajmuję tu stanowiska. Ten rozdział będzie więc składał się z samych faktów i wypowiedzi osób kompetentnych. Może z nich wynikać, że ostatnie posunięcia rozbrojeniowe Zachodu (w końcu drastyczne mimo utrzymania NATO) są przedwczesne, jeśli czasem nie samobójcze. Natomiast powszechny (również wśród naszej emigracji) chór głosów na temat zdecydowanej przewagi wojskowo-technicznej Ameryki opiera się w takiej sytuacji chyba głównie na wynikach wojny z Irakiem, państwem Trzeciego Świata, którego armia przed wybuchem Wojny w Zatoce wywindowana została (nie wiadomo na jakiej podstawie) do rangi "czwartej armii świata". SCUD-y to sowiecka konstrukcja z lat 50., czyli - jeśli mnie rachuba nie myli - sprzed prawie lat czterdziestu. A więc do rzeczy.

General Walker, były głównodowodzący NATO i jeden z

czołowych w świecie ekspertów od geostrategii (autor kilku książek o sowieckich sprawach wojskowych), który na długo przed czasem przepowiedział sowiecką inwazję na Afganistan i indonezyjską inwazję Borneo, wystosował "list do krajów Zachodu", zignorowany przez wielkie media. Nie byłem w stanie sprawdzić, czy zamieścił go któryś z periodyków wojskowych USA. Znalazłem za to apel gen. Walkera w kwartalniku katolickim "The Fatima Crusader" (jesień 1991) i pozwałam go sobie zacytować w obszerniejszych wyjątkach ze względu na autoritet brytyjskiego geostratega:

"Uważam za swój obowiązek, jako były głównodowodzący NATO, powiedzieć wam o skrajnie niebezpiecznych groźbach, które są przed nami. Jest tak dlatego, gdyż wiem na pewno, że jesteśmy obecnie w okresie największego zwrotu strategicznego, może w całej historii; zatem czuję, że nie mogę pozwolić, aby ta okoliczność przeszła bez ostrzeżenia o przyszłości (...)

Człowiekowi z ulicy nie mówi się, że Związek Sowiecki nadal poświęca ogromną część swych środków na utrzymanie maszyny wojennej, zdolnej grozić Zachodowi. Jako przykład - ich flota przechodzi obecnie przez program dużej przebudowy. Wprowadziła do ruchu 65-tysięcznik "Tbilisi" - swój pierwszy wielki lotniskowiec.

Opinia publiczna nie jest świadoma, że Gorbaczow oddaje do użytku co sześć tygodni okręt podwodny o napędzie atomowym. Celem tego zmasowania floty jest przeciąć połączenie między Ameryką i Europą (...) NATO bez kontroli mórz jest nonsensem.

Pomimo wszystkich swych trudności Gorbaczow zwiększył sowiecki budżet wojskowy o 37 proc. w odpowiedzi na nalegania generalów i kierowników KGB. To czyni 40 proc. dochodu narodowego. (...) Produkcja czołgów postępuje bez zakłóceń, wymieniane są stare czołgi, wprowadzono także kilka nowych rodzajów helikopterów, a także skomplikowany helikopter antyczołgowy.

Mimo upadku sowieckiej gospodarki Kreml - pod presją wojskowych - aktualnie zwiększa budżet

wojskowy o 42 miliardy dolarów do ponad 160 miliardów (Gorbaczow mówi Zachodowi, że potrzebuje pomoc około 40 miliardów dolarów rocznie - przyp. St.S.) Dla kontrastu, zaledwie 7,5 mld \$ przeznaczono na oświatę i 4,5 mld \$ na zdrowie. (...)

Niezależnie od podpisania traktatu CFE 19 listopada 1990, Sowietci już przemieścili około 17 tysięcy czołgów plus znaczną ilość sprzętu (czyli łącznie 70 tys. różnych pojazdów) na drugą stronę Gór Uralskich - za geograficzny obszar traktatu. Część zaś sowieckiego lotnictwa z Węgier przeznaczona jest na barwy floty, także dla ominięcia traktatu. (...)

W ubiegłym roku FBI ujęło 30 zagranicznych szpiegów, z których 28 to KGB - nowy rekord. (...)

Dla kontrastu - tylko jedna liczba z amerykańskiego rocznika statystycznego 1990: budżet wojskowy - 3,6 proc. dochodu narodowego.

Ciekawa jest też opinia amerykańskiego negocjatora ds. rozbrojenia Richarda Burta, który podaje, że Sowietci obecnie budują i oddają do użytku 5 nowych strategicznych systemów nuklearnych. Według traktatu START, Sowietci powinni zniszczyć połowę liczby ciężkich pocisków nuklearnych, ale to, co zostanie to będzie bardziej śmiertelne, gdyż pociski SS-18 (starego typu - St.S.) zostały obecnie tak zmodernizowane pod względem celności i siły, że zamiast dotychczasowych 10 głowic są wyposażone w 14. Stany Zjednoczone nie mają tak potężnych pocisków pierwszego uderzenia. USA nie mają tego typu wyrzutni ruchomych i ten program nie będzie realizowany według ostatnich decyzji Waszyngtonu. Sowietci natomiast rozstawili już nowe SS-24 i SS-25 (pierwsze na szynach, drugie na pojazdach drogowych) i rozpoczęli plany nowej generacji SS. Te wszystkie trzy generacje nie są objęte traktatem START.

W produkcji bombowców dalekiego zasięgu w ciągu lat 1989-90 Sowietci przewyższyli USA... 140-krotnie. Obecnie Waszyngton skasował dalszą produkcję bombowców B-2 po wybudowaniu 14 sztuk.

Produkcję łodzi podwodnych na propozycję Białego Domu Kongres

zmniejszył do... Jednej rocznie (dla przypomnienia - ZSSR buduje jedną łód o napędzie atomowym co 6 tygodni).

Najnowsze doniesienia wywiadu, opublikowane przez Liberty Lobby (chrześcijańsko-konserwatywne lobby, zarejestrowane przy Kongresie USA) w broszurze "America Naked to Attack" (październik 1991.) dotyczą rozstawienia przez Sowietów zmodernizowanych wyrzutni z unowocześnionymi SS-18 (Mod -7ICBM). Jest to zwany przez wywiad amerykański "city buster" z 10 do 14 głowic, każda o sile 900 tys. ton TNT. Jest to ładunek wielokrotnie przewyższający jakikolwiek inny na świecie. Liberty Lobby i inne koła zaniepokojone celami, na które potrzebuje Gorbaczow 40 miliardów dolarów rocznie, zwracają uwagę na odwolanie przez prezydenta Busha lotów dyżurnych systemu ostrzegania.



PORÓWNANIE PRODUKCJI ZBROJENIOWEJ ZA RZĄDÓW GORBACZOWA
ŹRÓDŁO: Charters of The U.S. Defence Intelligence Agency and Department of Defence
 (za pośrednictwem Liberty Lobby, Waszyngton)

Od 1985 do 1990	ZSSR	USA	Proporcja
ICBM's	715	68	10,5 to 1
Bombers	450	104	4,30 to 1
Submarines	54	24	2,25 to 1
SLBM's	490	205	2,39 to 1
SRBM	3,900	0	INFINITE
Major Warships	54	34	1,50 to 1
Tanks	16,500	4,891	3,37 to 1
Armoured Vehicles	28,800	5,375	5,35 to 1
Helicopters	2,150	2,030	1,05 to 1

Odrąbienie końca "Zimnej Wojny" tak skomentował konsultant Białego Domu ds. obrony Jim Girard Jr.: "Ci, co odmawiają uznania niebezpieczeństw tkwiących w tych liczbach, są żywymi przykładami tego, co George Orwell nazywał "wołą niewiary w rzecz straszną".

W ten sposób być może warto zakończyć dzisiejsze opracowanie "Kulls", które przypadkowo zbiegło się ze świętowaną w Ameryce smutną rocznicą Pearl Harbor. Czasami człowiek woli, żeby historia nie powtarzała się. Oby nie.

Stanisław Siekanowicz

PS Po broszurę "America Naked to Attack" można napisać na adres; Liberty Lobby, 300 Independence Ave. SE, Washington, D.C. 20003, USA. Egzemplarz jest bezpłatny. Można też poprosić o katalog książek wydawanych przez to lobby. Niektóre z nich na próżno szukać w "zwykłej sobie" księgarni.

Marek Malicki

Fragment wystąpienia na Radzie Kongresu w Ottawie

POTRZEBA ZASADNICZYCH ZMIAN

(...) Okazuje się, że wraz ze zmieniającymi się warunkami w Polsce oraz dużym napływem emigracji z Polski, od Kongresu Polonii oczekuje się o wiele więcej, nawet w stosunku do ostatnich paru lat.

Zwiększają się potrzeby personalne, a finansowe się kurczą i to w czasie, kiedy szereg nowych zadań i odpowiedzialności obciąża Kongres. - Jak Kongres daje sobie radę w tej sytuacji?

Korzystamy z czasu i umiejętności ludzi poświęcających się dla pracy społecznej, działacze ci pracują bardzo intensywnie, na przykład w Komisjach Zarządu Głównego.

Braki funduszy mogą niestety spowodować albo duże ograniczenia naszej działalności - która tak dobrze się rozwija, albo jeśli chcemy rzeczywiście pełnić tę rolę, której oczekuje się od nas, zmienić zasadniczo naszą podstawę finansową.

Mamy trzy możliwości:

1. podwoić składki,
2. wprowadzić szersze członkostwo, które spowoduje napływ nowych funduszy,
3. dowolne datki przez zamożniejsze organizacje członkowskie.

Subwencje rządowe ulegają obniżeniu. Źródeł nowych funduszy nie ma. Oczekuje się rozwoju aktywnych stosunków z Polską w dziedzinach; wymiany kultury, oświaty, handlu, spraw politycznych.

Podtrzymanie i dalszy rozwój kontaktów z innymi grupami kulturowymi w Kanadzie, z perspektywą na szeroką współpracę.

Spodziewane jest, że będziemy efektywnym "lobby" w stosunku do rządu federalnego, prowincjonalnych i miejskich oraz, że zabezpieczymy na przyszłość skuteczną opiekę dla naszej grupy etnicznej.

Nawet nie wspominam potrzeb wewnętrznych, wynikających ze spraw codziennych, którymi Kongres się przez wiele, wiele lat zajmuje.

Jest również jasne, że poświęcenie ludzi - tych którzy tak ciężko pracują dla dobra Kongresu - jest też ograniczone. I istnieje duże prawdopodobieństwo, że na następnym Walnym Zjeździe, trzeba będzie wybrać całe nowe Prezydium, łącznie z sekretarzem generalnym, prezesem, skarbnikiem i wiceprezesem. Aktualne wymogi w pracy społecznej w Kongresie są tak wysokie, że trudno jest im sprostać pozostając w tej samej strukturze.

Rola prezesa w chwili obecnej jest taka, że aby dobrze i sumiennie spełnić wszystkie obowiązki, wynikające z prezesury, prezes musi w zasadzie spędzić codziennie pewną ilość czasu na załatwianie spraw kongresowych. Jedyną, praktyczną alternatywą jest zatrudnienie na pełnym etacie tzw. "executive director", na którego barkach spoczęłoby nie tylko zorganizowanie biura, ale ustalanie odpowiednich priorytetów i sprawowanie nadzoru nad prawidłowym działaniem Komisji i członków Zarządu.

Stawki takiego "executive director" mieści się w granicy ok. 40 tysięcy dolarów.

Jeśli chcemy utrzymać i rozwinąć pozycję grupy polskiej w wielokulturowej Kanadzie, być partnerem w stosunkach z władzami kanadyjskimi oraz kontynuować dobrze zapowiadające się stosunki z rządem Polski, musimy dokonać zasadniczych zmian w naszej pracy.

Oczekujemy od organizacji członkowskich, aktywnej współpracy z Kongresem, jak również podkreślanie, przy występowaniu na zewnątrz przez organizację, jedności naszej grupy w Kanadzie - pracującej pod przewodnictwem Kongresu.

Osiabianie autorytetu Zarządu Głównego, osiabia autorytet każdej poszczególnej organizacji w stosunku do władz kanadyjskich jak również władz polskich.

KOMUNIKAT O WIGILII

Kongres Polonii Kanadyjskiej - Okręg Toronto oraz Stowarzyszenie Polskich Kombatantów Koło Nr 20 zapraszają samotne rodziny i pojedyncze osoby na **WIECZERZĘ WIGILIJNĄ**, która odbędzie się 24 grudnia 1991 o godzinie 6 wieczorem w budynku SPK, 206 Beverley St. w Toronto. Koszt Wieczery \$17.00 od osoby. Należność prosimy przekazać czekiem lub "money Order" do 18 grudnia (data stempla pocztowego nie późniejsza niż 16 grudnia) na konto KPK, Okręg Toronto z zaznaczeniem "Wigilia" i przestać na adres 206 Beverley St. Toronto, Ont. M5T 1Z3. *Rezerwacji nie przyjmujemy.*

K.P.K. Okręg Toronto
S.P.K. Koło Nr 20

NOWY DZIEŃ PAMIĘCI

W drugą rocznicę zamordowania przez Marca Lepine'a 14 studentek na uczelni montrealskiej na terenie całej Kanady odbyły się obchody pamięci. Glenda Simms, przewodnicząca Kanadyjskiej Rady Doradczej ds. Statusu Kobięt, powiedziała, że akcja ta zorganizowana w tak tragiczną rocznicę z jednej strony oddaje część zamordowanym studentkom, z drugiej strony stanowi oddanie hołdu wszystkim kobietom prześladowanym i zamordowanym z powodu ich płci. Parlament federalny ogłosił dzień 6 grudnia krajowym dniem pamięci. W roku ubiegłym ofiarą zabójstw padły 234 kobiety w tym 74 zostały zabite przez mężów.

Floryda czeka na Ciebie

Wyposażone (kuchnia, air conditioner, cable TV), jednosypialniowe apartamenty nad wodą, prywatne moło dla wędkarzy, 200 metrów od plaży. Wspaniałe zachody słońca i morskie kąpiele zapewnią Ci pełny relaks i wypoczynek.

Po więcej informacji pisz lub dzwoń:

Pelican Cove Motel

125 Brightwater Dr.

Clearwater Bch. Fl. 34630 ★ (813) 442-3735

Przeciw Anglii i Holandii!

W Nowym Jorku w hali Madison Square Garden dwóch identycznie nazywających się ludzi dokonało losowania eliminacji piłkarskich mistrzostw świata, których finały rozegrane zostaną od 17 czerwca do 17 lipca 1994 roku w USA. Piłeczki, w których znajdowały się karteczki z nazwami 141 państw wyciągał m.in.: król futbolu, legendarny Brazylijczyk Pele oraz gwiazda drużyny francuskiej Olympique Marsylia, piłkarz z Ghany Abedi Pele. Losowanie prowadził były piłkarz i trener reprezentacji RFN Franz Beckenbauer oraz sekretarz FIFA Joseph Blatter.

W Madison Square Garden pojawiło się około 4 tys. osób, ale w samych Stanach Zjednoczonych głosowanie przeszło bez echa. Do USA przybyła także wcale liczna delegacja polska w składzie: prezes PZPN Kazimierz Górski, wiceprezesi Jerzy Lechowski i Michał Listkiewicz, trener Andrzej Strelau oraz dwaj członkowie wydziału finansowego PZPN - Władysław Robaszewski i Ryszard Piechaczek. Jak utrzymują złośliwi los nas chyba ukarał za tę rozrzutność, gdyż, gdy losowano jako ostatnią Europę, Polska znalazła się w bardzo trudnej grupie 2 wraz z Anglią, Holandią, Turcją, Norwegią i San Marino. Z Anglią i Turcją byliśmy w grupie VII ME-92 i niestety nie zakwalifikowaliśmy się. Z Holandią również nie możemy mówić o sukcesach. Z grupy 2 do MS-94 zakwalifikują się dwa zespoły, ale już obecnie jest wielu pesymistów, którzy sprawę przesadzili: będą to Anglia i Holandia. Trener Strelau podszedł do zagadnienia filozoficznie; mogło być lepiej chociaż gorzej być nie mogło, tym niemniej nie jest aż tak źle. "Rzeczywiście - podkreślił Strelau - jest to grupa bardzo silna. Sądzę, że Norwegia, która potrafiła odebrać

Włochom punkty w mistrzostwach Europy może być też bardzo silna. Mamy jednak swoje doświadczenia. Do pokonania Anglii jest coraz bliżej, a z Holandią zremisowaliśmy na ich terenie przed niedawnym meczem z Irlandią. Musimy się jak najlepiej przygotować, a trzeba pamiętać, że w piłce wszystko jest możliwe. Będziemy walczyli o awans".

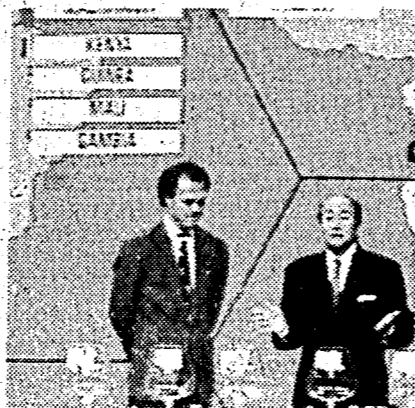
Europa została podzielona na 6 grup eliminacyjnych - pięć po sześć zespołów i jedną z siedmioma drużynami. Tak więc o 12 miejsc premiowanych awansem będzie walczyć 37 zespołów, awansują drużyny, które zajmą dwa pierwsze miejsca w grupie. W finale MŚ Europa będzie reprezentowana przez 13 drużyn, gdyż w Stanach Zjednoczonych wystąpią jeszcze automatycznie Niemcy jako obrońcy tytułu. Oto pozostałe grupy europejskie: Grupa 1: Hiszpania, Irlandia, Dania, Irlandia Pn., Albania, Litwa, Lotwa. Grupa 4: Belgia, Czechosłowacja, Rumunia, Walla, Cypr, Wyspy Owcze. Grupa 5: Związek Sowiecki (sprawa może się skomplikować, gdyż może już nie istnieć), Jugosławia (to samo z Jugosławia), Węgry, Grecja, Islandia, Luksemburg. Grupa 6: Francja, Austria, Szwajcaria, Bułgaria, Finlandia, Izrael.

Podczas losowania rozgrywek eliminacyjnych strefy europejskiej zespoły były podzielone na sześć koszyków. W pierwszym koszyku znalazły się: Włochy, Anglia, Hiszpania, Belgia, ZSSR i Francja, w drugim Jugosławia, Czechosłowacja, Holandia, Szkocja, Austria, Irlandia, w trzecim Rumunia, Dania, Polska, Węgry, Portugalia i Szwecja. Eliminacje w strefie europejskiej muszą być rozegrane między 1 marca 1992 r. a 17 listopada 1993 r.

Oprócz strefy europejskiej wyodrębniono także; strefę CONCACAF - Ameryka Pn. Środkowa i Karaiby - zgłoszono 23 zespoły, z gier kwalifikuje się jeden, gdyż USA jako gospodarz kwalifikują się automatycznie, strefę południowo-

amerykańską - gra 9 zespołów, kwalifikują się 3, strefę azjatycką - gra 29 zespołów, kwalifikują się 2, strefę Oceanii - gra 7 zespołów, zwycięzca będzie walczył o awans z drugim zespołem z rozgrywek CONCACAF, a zwycięzca tego spotkania spotka się w decydującym meczu o awansie z drugim zespołem grupy A strefy południowoamerykańskiej oraz strefę afrykańską - gra 37 drużyn, trzy zakwalifikują się.

Kanada gra w strefie CONCACAF. Los uśmiechnął się do Kanady, gdyż w pierwszej rundzie wyciągnęła wolny los, w drugiej rundzie zaś nie zagra z Meksykiem, a którymś z zespołów takich jak Haiti, Trynidad, Salwador bądź nawet słabszym od wymienionych. W trzeciej rundzie kwalifikacyjnej cztery zespoły rozegrają pomiędzy sobą po dwa mecze i zwycięzca grupy kwalifikuje się do finałów MŚ a drużyna która zajmie drugie miejsce będzie walczyć o awans najpierw z zespołem ze strefy Oceanii, a jeżeli wygra ze zdobywcą drugiego miejsca w grupie A strefy południowoamerykańskiej. Do finałów z eliminacji kwalifikuje się więc 12 drużyn z Europy, po 3 z Afryki i Ameryki Południowej, 2 z Azji i jedna z CONCACAF. Bez eliminacji wezmą udział USA - gospodarz i Niemcy - obrońca tytułu. 24 uczestnikiem będzie zespół z Oceanii, Ameryki Południowej bądź CONCACAF.



Beckenbauer i Blatter podczas losowania

MIESZANKA AGENCYJNA

Państwowy Komitet Sportu ZSSR uległ likwidacji. "Likwidacja naszej organizacji - powiedział zastępca przewodniczącego Komitetu Sportu Leonid Draczewski - pracującej na zasadach pełnego samofinansowania oznacza zburzenie całego systemu przygotowań sowieckich sportowców do zimowych i letnich igrzysk olimpijskich".

Lon Rosen, agent zarażonego wirusem AIDS koszykarza Earvina Johnsona podał, że rozpoczął on przyjmowanie preparatu AZT. Lekarze utrzymują, że środek ten na ogół opóźnia pojawienie się AIDS bądź zwalnia działanie choroby. Jednakże zarówno Magic jak i jego lekarze twierdzą, że AZT w jego przypadku jest czystą prewencją, gdyż czuje się on świetnie fizycznie. Sam Johnson powiedział, że jeśli będzie się czuł tak dobrze jak teraz w okresie olimpiady w Barcelonie z pewnością wystąpi w zespole amerykańskim. Random House podał natomiast, że podpisał z Johnsonem umowę na kilka książek. Na pierwszy ogień pójdzie autobiografia Magica, na drugi - książka propagująca odpowiedzialne uprawianie seksu. Wysokości kontraktu nie podano, ale w tajemniczy sposób twierdzą, że w grę wchodzi kilka milionów.

Wyniki I ligi hokeja na lodzie; GKS Tychy - Naprzód Janów 4:2, Podhale Nowy Targ - Towimor Toruń 5:0, Unia Oświęcim - Polonia Bytom 1:4. W tabeli prowadzi Polonia Bytom - 41 pkt., przed Podhalem 40 pkt.

We włoskiej miejscowości Treviso odbyły się mistrzostwa Europy w karate tradycyjnym. Polscy karatecy w klasyfikacji drużynowej zdobyli tytuł wicemistrza Europy ustępując jedynie Włochom. Drugi srebrny medal Polacy zdobyli w kategorii kata drużynowego. Medal brązowy zdobył Krzysztof Neugabauer w kumite indywidualnym w kategorii otwartej.

Kierownictwo włoskiej drużyny I-ligowej Bari chce zwolnić z obowiązków trenera Zbigniewa Bońka. Pierwszy zamach na jego pozycję nie udał się, gdyż wstawili się za nim piłkarze na czele z kapitanem drużyny Anglikiem Plattem. Ale przeciwko Bońkowi przemawiają jego wyniki; po 13 kolejkach Bari jest na ostatnim miejscu w lidze z 4 punktami. (9 meczów przegranych, dwa remisy i tylko jedno zwycięstwo). Zespół Bońka został także wyeliminowany w środę w trzeciej rundzie Pucharu Włoch przez Sampdorię. Kierownictwo utrzymuje, że gorzej być nie może. Poszło na ustępstwa, ale następne porażki Bari postawią Bońka w sytuacji beznadziejnej. Trzeba podkreślić, że Zbigniew Bońka mało szczęśliwie rozpoczął szkoleniową karierę. W poprzednim sezonie prowadzony przez niego I-ligowy klub Lecce został zdegradowany.

W ćwierćfinale piłkarskiego Pucharu Polski wylosowano następujący zestaw par; Widzew Łódź - Górnik Zabrze, Miedź Legnica - Zawisza Bydgoszcz, Stilon Gorzów - Stal St. Wola, LKS Łódź - Stal Rzeszów. Uważa się, że los zetknął pechowo w przedczesnym finale Widzewa z Górnikiem. Jako terminy wstępne ustalono 18 marca i 1 kwietnia.

Drużynowe mistrzostwo Polski w boksie wywalczył beniaminek Zagłębie Konin pokonując na własnym ringu Gwardię Warszawa 12:8.

Mistrzowie Europy, piłkarze Holandii zwyciężyli w swoim ostatnim meczu eliminacyjnym w Salonikach Grecję 2:0 i dzięki temu zakwalifikowali się do finałów ME-92 w Szwecji.

Puchar Interkontynentalny zdobyła w Tokio Crvena Zvezda Belgrad pokonując chilijski klub

Colo Colo 3:0. Po raz pierwszy Puchar Interkontynentalny zdobył w 1960 roku Real Madryt. Od 1980 roku mecze o tytuł najlepszej klubowej jedenastki świata rozgrywane są w Tokio, a głównym sponsorem imprezy jest Toyota.

Nagrodę Jesse Owensa dla najlepszego lekkoatlety USA otrzymał Carl Lewis. Powiedział on, że jego celem jest skoczenie w dal 9 metrów oraz przebiegnięcie stu metrów szybciej co najmniej od czasu 9.83, który na mistrzostwach Świata w Rzymie w 1987 uzyskał Ben Johnson. Lewis pragnie udowodnić, że można biec tak szybko bez dopingu.



Sensacja w Val d'Isere! Zjazd w Pucharze Świata po raz pierwszy od 1984 roku wygrał Amerykanin - 23 - letni A.J.Kitt.

Ukraina odzyskała niepodległość. Polacy i Ukraińcy mogą teraz spokojniej i bez urazów patrzeć na swą wspólną historię, o której w obliczu niewoli obu narodów na ogół milczano. Dziś warto zapytać, czy nie zaprzepaszczone w tej historii szansa, czy rachunek wzajemnych krzywd nie powinien być dla nas ostrzeżeniem na przyszłość?

Oto drugi fragment dużego tekstu, nadesłanego nam dość dawno temu jako polemika z publikowanym przez nas proukraińskim artykułem. Była to jednak polemika spóźniona o kilka miesięcy i wówczas nie ukazała się.

W tydzień po odzyskaniu niepodległości Ukraina zawarła, jak się wydaje dobrowolny związek z Rosją tworząc nowe państwo. Rozwiały się tym samym polityczne kalkulacje na utworzenie silnego bloku państw środkowej Europy, w których Ukraina odgrywała by obok Polski znaczącą rolę. Po raz któryś w historii zwyciężyła na Ukrainie orientacja prorosyjska. Rozwiały się też nadzieje, że Polska przestaje graniczyć z mocarstwem. Możemy graniczyć z Państwami Imperium, uwolnionym od azjatyckich zobowiązań i obciążeń, posiadającym broń atomową i zdolnym w swą orbitę polityczną wciągnąć słowiańskie kraje. Graniczymy z Ukrainą, która chce być częścią składową tego imperium. Tym bardziej tezy autora i przypomnienie przemilczanych tragicznych momentów w naszej wspólnej historii wydaje się w tej chwili koniecznością. Zamieszczenie tego tekstu nie ma na celu wzbudzanie nienawiści między oboma narodami lecz stworzenie szans na potępienie hańbiącej przeszłości i zbudowanie przyszłych więzi.

WOLNA UKRAINA

ROMAN WERNIK

(...) Czytałem prasę ukraińską i czasami mi się wydawało że wielu z piszących nie wiedziało, że to Rosja a nie Polska okupuje Ukrainę. Gdy ze strony polskiej sprawy naszych stosunków i interesu były omawiane obszernie i wyczerpująco, jak np. przez zmarłego i największego wśród Polaków znawcę tematu Józefa Lobodowskiego, były głosy przebaczenia i "bicie się w piersi", nie znalazło to odzwierciedlenia w prasie ukraińskiej. Nie dziwi mnie to, gdyż większość prasy ukraińskiej i organizacji emigracyjnych jest w rękach "Galicjuszy" z wszystkimi ich urazami.

Przyszłe stosunki i dialog wymagają prawdy. Polscy zwolennicy ugody, przemilczają nieraz w jej imię, szereg "wstydliwych" faktów. Ukraińcy ukrywają je, lub ignorują. A jest wstydliva sprawa w naszych

stosunkach ostatnich czasów, o której milczeć nie można.

Tą sprawą jest mord 160 000 Polaków na terenach samego Wołynia, w czasach ostatniej wojny, oraz licznych tysięcy w innych województwach wschodnich.

Byli tacy Ukraińcy, którzy wyrzynali całe wioski, rodziny i nie szczydzili kobiet, dzieci i księży. Fakty te są udokumentowane i znane, żyją też uratowani świadkowie tych wypadków.

Przytoczę tu parę przykładów. Pierwszy masowy mord ludności polskiej miał miejsce 13 listopada 1942 roku. Ukraińcy mordowali i przed tym, chociażby w pierwszych dniach okupacji sowieckiej w 1939 roku, gdy władze okupacyjne dały kilka dni gwarantowanych bezkarnością, na rozliczenie się z "polskimi paniami".

We wspomnianym listopadzie Ukraińcy pod dowództwem schutzmannów Saczkowskiego i Kiszki wymordowali wieś Oboki na Wołyniu (71 osób). Później przyszła kolej na Talinówkę, gdzie banderowcy zarybali 18 ludzi, Bindoki gdzie zabito 150 osób a dzieciom rozbijano głowy o drzewa, Czartorysk z 17 ofiarami, Niemowicze z 117, Janową Dolinę z 570, itd., itd.

Mordy ciągnęły się do końca roku i fala ich wzrosła latem 1943. Wyrznięto wsie Huta, Marianówka, Donarka, w Hańczowie zamordowano 216 osób, Marianówce 150, w Zagaju 318. UPA napadało w czasie nabożeństw i wycinało modlących się, np. w Rudnej, Adamówce, Aleksandrowsku, pałac późniejszego kościoła. W sierpniu banderowcy zamordowali 700 osób wycinając wieś Stary i

Nowy Gaj. W Porośli zabito 171 ludzi, a pozostałe 50 zarabano siekierami. W Mizocz, który znam z młodości zamordowano 800 osób.

Znany list karmelity, brata C. Lasonia z Wiśniewca, skierowany do przeora zakonu. Pisze m.in.: "koło Szumska wyrznięto koło 600 dusz... w diecezji Luckiej 38 księży zamordowanych, czterech przeciętych piłą w Kościele... w Kołodynie wymordowano w ciągu 2 godz. około 500 Polaków..." Brat Lasoni został zamordowany wraz z parafianami 7 lutego 1944 roku. Kobiety i dzieci spędzono do piwnicy i wybito granatami.

UPA stosowała tortury mordując Polaków. Stosowano rozpinanie na krzyżach kapłanów w towarzystwie "lotrów"; organisty i kościelnego, rżnięcie żywcem piłą ciesielską, rozdieranie, wbijanie na pal, "pochodnie Nerona". Duchowni prawosławni i greko-katolicy odprawiali nabożeństwa dziękczynne na zgłiszczach kościołów.

Chyba dosyć! A działo się to nie w czasie wojen kozackich Chmielnickiego, ale w XX wieku.

Ta sprawa mordu Polaków na krzesach odsłania szereg ważnych aspektów. Mordowali nie ci z nad Dniepru, ale z Galicji i z Wołynia. Znowu nie rozumieli, albo odrucali Polaków jako partnerów w przyszłej walce z imperialem Rosji i komunizmem, z czym powinni byli się liczyć. Stawiając bez zastrzeżeń na Niemcy, politycy ukraińscy grzeszyli krótkowzrocznością i niewyrobieniem politycznym. Z czasem przekonali się o naiwności swych planów, niestety za późno. Umowa UPA z WIN-em została podpisana, gdy obie partyzantki miały już nóż na gardle.

Mordy Polaków były na rękę Niemcom i Sowietom. Terror ukraiński, wszelkiego rodzaju milicje, oddziały paramilitarne i zwykłe bandy odciły oddziały niemieckie, które mogły być użyte gdzie indziej i neutralizowały Armię Krajową, która nie raz (jak Wołyńska dywizja AK) musiała zajmować się ochroną ludności polskiej, zamiast walczyć z Niemcami. Sowietom wyrzynanie ludności polskiej też było na rękę, potrzebne dla ich planów dla tych te-

renów, z których miano usunąć element polski. Deklarujący się jako antyrosyjscy i antykomunistyczni, Ukraińcy stali się narzędziem polityki sowieckiej.

Wreszcie jest sprawa okrucieństwa tych morderstw. To nie była walka z Polakami o tereny sporne, lecz zdziwienie, w którym część narodu ukraińskiego cofnęła się w średniowiecze, do poziomu kanibali z buszu i wykreśliła się z grona Europejczyków. A piszę te słowa z całą odpowiedzialnością.

Jest niezmiernie smutnym, że przeciw tym mordom nie protestowali inteligenci, przywódcy polityczni ani - być może zastraszeni przez czerń - kler ukraiński. Wnuk Fredry, metropolita Szeptycki nie wystąpił przeciwko mordom listem pasterskim, w Dermaniu na Wołyniu przepiłowywano ludzi piłą na zboczu wzgórza na którym stał klasztor prawosławny i w którym rezydowali księża, zakonnicy i biskup-archimandryta.

Miałem nadzieję, że każdy porządny Ukrainiec odetnie się od tego co się działo, od tych co mordowali i wdeptywali w błoto honor Ukrainy. Potępią ten barbarzyzm i tak jak my za nasze błędy, uderzą się w piersi. Tymczasem słyszy się tylko głosy, że to wszystko przesada, że przesadza się liczbę pomordowanych i, że to wszystko to polska propaganda antyukraińska. Prawdy



Jednak nie da się ukryć na dłuższą metę, a milczenie opinii ukraińskiej obciąża hańbą zdziwienia cały naród ukraiński, bo zachodzi podejrzenie, że oni te mordy popierają i akceptują jako normalne formy walki. Jest niezmiernie charakterystyczne, że dotychczas żadna emigracyjna organizacja ukraińska nie potępiła tych morderstw Polaków, ich zdziżalych form, nie odcięła się od winnych, ani ich nie wskazała.

Mam przed sobą numer 3 z 1987 roku, *East European Report*, poświęcony w części stosunkom polsko-ukraińskim. Jest w nim długi artykuł podpisany przez 6 dziennikarzy i historyków ukraińskich. Poświęcony jest w całości krzywdom, które Polacy wyrządzili Ukraińcom. Znalazłem w nim następujące zdanie: "Ale wojna, która przyniosła z sobą nieuniknione (inevitable) barbarzyństwa... dotknęła też Polaków. We wsi Derman nabijano ludzi na pale, w Liszowie łamano ręce i nogi, później palono ich żywcem..." Piszący po angielsku inteligenci ukraińscy, nie znaleźli w sobie tyle człowieczeństwa, by słowo "inevitable", zastąpić słowem; "regrettable."

Interes Polski i Ukrainy wymaga wzajemnego poznania i zrozumienia, przebaczenia i może nawet nie przypomnienia błędów i dawnych mordów, w imię wspólnego interesu. Mądrość polityczna i dojrzałość wymaga wspólnego frontu, przeciwko wspólnemu wrogowi. Ale o mordach w czasie ostatniej wojny zapomnieć nie można, bo są przestrożą na przyszłość i nie mogą się powtórzyć. Winni ich powinni też nauczyć się, że w sąsiedzkich stosunkach nie można uniknąć za błędy odpowiedzialności.

Na zakończenie chciałem zacytować zwrotkę z wiersza Pantalejmona Kulisza, w moim nieudolnym tłumaczeniu;

*A czegośmy z Polską,
przez wiek wojowali
orężem z żelaza i stali.
Czyż nie lepiej było wojować
orężem wymowy,
miłości pełnymi słowy?*

ANDRZEJ WRONA

HERBATNIKUJĄCY WAFEL (obrazek więzienny)

Cela w jednym z więzień w Polsce w czasie wziętym na muszkę przez wojskowych nadzorców kraju. Nie-wielka przestrzeń wypełniona ludźmi. Przez kratę w oknie składa ciepłą wizytę słońce, łamiąc w ten sposób artykuł "Regulaminu Zakładu Karnego" o zakazie niedozorowanych widzeń. Oslem metalowych łóżek ustawionych pionowo po dwa pod ścianami celi poskrzypuje pod ciężarem leżących. Jest poobiednia pora, ciężka od-specjalność zakładu (karnego) - zupy z cuchnącej kapusty oraz kaszy uslanej strzępami owłosionej, świńskiej skóry. Z przytwierdzonego do ściany głośnika, nadającego program administracji więziennej i państwowej, kotłują się

dźwięki muzyki polskich zespołów rock'owych. Postępowa część ludzkości, maszerująca ku przyszłej, szczęśliwej epoce, zgubiłaby doszczętnie krok słuchając takiej muzyki.

Nie śpią.

Cela jest miejscem nauki, spotkań, klubem towarzyskim, salą gimnastyczną, deptakiem, jadalnią, sy-pialnią, umywalnią, ubikacją itd. Finalny koncept zarządzający brakiem materialnym i socjalnym zwycięskiego systemu! Na brodatych gębach skazanych nie widać jednak wdzięczności z powodu zalet tak obmyślonego systemu organizacji społecznej.

Kilku rozmawia cicho.

Z korytarza dobiega właśnie głosny szmer. Unoszą się na łóżkach.

Do drzwi podbiega Tadzio.

Tadzio, przybliżając usta do kłapy: Pucuj się!

Głos z drugiej strony kłapy: Amena bank!

Tadzio, groźnie: Pucuj się! Bajera!

Jurek, siedząc na koju i nerwo-wo gładząc samarę: Kto to? Klawisz?

Tadzio: Eee! To jakiś kajfus.

Jurek: Co powiedział? Amena?

Tadzio macha lekceważąco wita. Nie odpowiada nic.

Jurek, nachmurzony, z niedobrymi oczyma, mruczy nieprzyjemnie: Bedzie widział amene jak świnią niebo! Bedziemy garować w tym

SŁOWNIK WYRAZEŃ GWARY WIĘZIENNEJ UŻYTYCH W TEKŚCIE

amena - "amnestia"
ancel - "więzienie"
antenka - "przewód drucziany służący do podłączania grzałki do źródła napięcia"
atanda - "grupa strażników więziennych uzbrojonych w palki i tarcze"
bajera - "zaproszenie do rozmowy; sygnał do rozpoczęcia konwersacji"
bajzelek - "stoik"
bank - "na pewno, z pewnością"
betoniarą - "prymitywna grzałka wykonana z blaszanych puszek bądź żyłetek"
bunkier - "więzień skazany na odbycie krótkiego wyroku"
buzala - patrz: betoniarą
cwancyk - "władomość"
czaj, czajura - "mocny napar z herbaty"
cynk - patrz: cwancyk
fikoł - "stolek"
gad - "strażnik więzienny"
gajerek - "ubranie; spodnie i bluza"
garować - "siedzieć; odbywać wyrok"
gibać się - "poruszać się"; "śpieszyć się"
głtra - "w porządku"
głwera - "karabin"

glany - "buty"
herbatnikować - "przyjaźnić się"
jarunek - "palenie; papierosy"
jechać - "robić, wykonywać; gotować; pić; zaczynać"
julać - "oddawać mocz"
kajfus - "więzień roznoszący jedzenie do cel, przeznaczony do wykonywania prac porządkowych na korytarzu więziennym" kajfusów - za zgodą - rekrutowano także spośród więźniów "Solidarności"
kamiola - "więziennne nakrycie głowy"
katana - "bluza"
kipisz - "przeszukanie"
kirać - "pić"
klapa - "drzwi"
klawisz - patrz: gad
kogut - "wieża strażnicza panująca nad obszarem więzienia"
kojo - "łóżko"
komarować - "drzemać"
kopsnąć - "dać"
kosa - "nóż"
kostka - "ubranie więziennne układane w prostokąt i wystawiane w porze nocnej na korytarz więzienny"
machora - "tytoń"
materak - "materac"
meldować - "oznajmiać"

nawijać - "mówić, opowiadać"
niewyróbka - "rzecz nie do wytrzymania"
patrzonko - "widzenie"
pierdolec - "bzik"
pucować się - "przedstawiać się; podawać imię"
ramka - "paczka papierosów"
sagan - "głowa"
samara - "brzech"
sholować się - "zjeść"
skitrac - "schować"
spultać się - "zdenerwować się"
szamać - "jeść"
śmigać - "chodzić; przechadzać się"
świrować - "wariować"
targać - "ciągnąć; wyciągać"
tron - "muszla klozetowa"
turkać - "gadać"
wafel - "kolega"
wglany - "do niczego; rzecz nieprzydatna"
wita - "ręka"
wyptaska - "zakup ograniczonej ilości artykułów spożywczych i tn. w kantynie więziennnej"
zgred - "więzień w podeszłym wieku, zazwyczaj nie grypsujący"
złodziej - "więzień skazany za popełnienie przestępstwa pospolitego lub kryminalnego"

anclu so usranej śmierci.

Zwraca się do leżącego nad nim na górnym koju Romana: Romanie, zgredzie... Chodź, pokniemy na komune... Jaką czajure by zajechać... No, który tam załącza antenke?

Stefan, w drugim końcu celi, słysząc że będzie jechana czajura zrywa się, kiwa radośnie saganem i targa z ukrycia pod materkiem, chronioną w ten sposób na wypadek kipiszu, antenkę. Stając na górnym koju przytyka antenkę do obsadki żarówki zainstalowanej w suficie celi: Buzala jest za kaloryferem. Adam! Sprawdź, czy jedzie.

Adam, pochyla się przy kaloryferze, sprawdza buzalę: Buzala w glany! Trzeba robić nową.

Podchodzi do kosza na śmieci stojącego przy tronie, wyciąga starą puszkę po "Pasztecie Mazowieckim" kupionym na ostatniej wypisce i zabiera się do wycinania z blachy biegunów buzali. Sapie głośno. Tępa więzienna kosa źle kroi materiał puszek.

Jurek, chropawym głosem: Niewyróbka! Ale duszno! Pierdołca można dostać...

Obserwuje nie bez niechęci Stasia, który w tym momencie sholował

się z koja po popołudniowym komarowaniu.

Stasio, podchodzi do tronu, głośno melduje: Nie szamać!

Jurek, zaczepnie: Ty tam nie świruj, bunkrze. Nie szamać... Co ty, kryminalny² jesteś?

Stasio, wyraźnie spultany: Ty przecież też tak mówisz!

Jula.

Stefan, z górnego koja, ścisząc głos: Panowie! Nie kłóćcie się. Jest nowy cwancyk. Przychodzi do nas pod celę³ Z. Po kolacji. Podobno na... dograli, że trzeba robić głodówkę najmniej raz na miesiąc. Z. mówił podobno o "średnim pulsowaniu akcji głodówkowej". Żeby nie rozlewnić naszych i poszczypać okupanta...

Jurek, niecierpliwie: Z. to też jest nawiedzony⁴! Pamiętacie ostatnią głodówkę? Ilu się wylamało?... To tylko skłóca ludzi. A poza tym to bez sensu. My tutaj nic nie możemy zrobić. Wszystko zależy od ludzi na wolności. Ale oni wolą oglądać mistrzostwa w piłce nożnej. I chlać. Piwa i igrzysk...

Tadek, z przekonaniem: Nie gadaj, bo...

Jurek, nie pozwala sobie przer-

wać: A ja pieprze te ciągle ofiary. I wiecznie z bronią u nogi... I co? A teraz nie mamy nawet tego. I jesteśmy w anclu. Na głodówki mogą sobie pozwolić bunkry co dostali po dwa, trzy lata. Ile ja bede miał jak odsiedze swoje dziewięć?! I nikt nie kiwnie palcem w mojej obronie. Ważniejsi są przecież internowani. Internowani i internowani... A my to co?!

Adam, znad prawie gotowej betoniarą: Cicho! Słuchajcie co mówią! To czerwone pajaki⁵...

Cichnie w celi. Słuchają głośnika. Nie dochodzi jednak do zwyczajowego w takiej sytuacji "zgebiania" wiadomości. Zgrzyta bowiem klucz w zamku kłapy. Adam wytrenowanym ruchem ściąga antenkę z sufitu i w pośpiechu - wraz z betoniarą - chowa pod kataną. Wchodzi do celi Andrzej (kłopot dla aniołów: mieszkanie w Andrzejku nie byłoby wcale gorsze niżeli popyt w niebie. Co zatem wybrać?). Pod pachą dźwiga starannie obłożoną książkę. Kładzie ją na jedynym w celi stole.

To nie zapomnijcie o środowej lekcji, diakok⁶. Nauczcie się ostatniej czytanki. Będę pytał. I żebyście nie poszli na wagary... Akcent węgierski, sprawca czarodziejskiej melodyki tego języka, padł i - jak zakłęcie - związał wówczas, w anclu, ich umysły poszukujące piękna. Lekcje, odbywane się za zgodą naczelnika więzienia raz na tydzień w tzw. celi do nauki, miały wielu "zaczarowanych" uczestników. Andrzej, do klawisza pobrzękującego w drzwiach klucza-mi: Dziękuję, panie oddziałowy⁷.

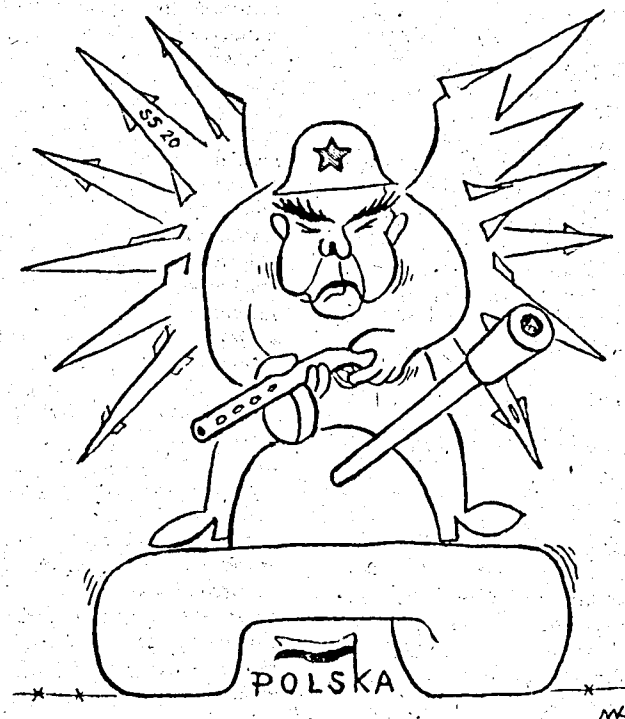
Klawisz, przygląda się uparcie celi z otwartych drzwi: Skazani, dlaczego leżycie? Co, nie wiecie, jaki regulamin was obowiązuje? Chcecie raporty⁸?

Tadek, podnosząc się z koja: My nie jesteśmy więźniami kryminalnymi. Żądaliśmy i żądamy statusu więźnia politycznego...

Klawisz, nawija z pasją: Wy se tam możeta żądać. To nie senatorium. Co, za dużo walcie konia że nie macie siły wstać? Co, odmowa?

Zamyka w ściekłością kłapę. Słychać oddalający się na korytarzu brzęk kluczy.

Tadzio, śmiga w zdenerwowaniu po celi w tę i z powrotem: Takich skurwysynów to tylko kosa. Słyszeliście jak powiedział?



Adam, włączając nitkę bieguny betoniarzy: Co, chcesz wojny z klawiszami? Trzeba walczyć z systemem a nie...

Tadzio, przysiadła na fikole: Ty lepiej skitraj buzałę. Zaraz wpadnie atanda...

Jurek, pouczającym tonem: Z klawiszami trzeba grzecznie. Niech wiedzą, że nie mają do czynienia ze złodziejami.

Tadzio, zapalczywie: To co, mel-dować⁹ na apelach, przy śniadaniu, obiedzie, kolacji? Stawać na baczność jak wchodzi? Grzecznie wystawiać kostkę? I może jeszcze mówić "dziękuję"?!

Roman, turka miękko z górnego koja: Ja nie jestem za tym, żeby..

Adam, z gotową już buzałą, donośnym, wojskowym tonem: Szykować bajzelki! Jedziemy! Jeden przy klapie, jakby atanda, to cynki!

Roman nie kończy zdania. Zsuwa się ostrożnie ze swojego koja i wraz z innymi szykuje bajzelek. Czekają aż czajura będzie zajechana. Tadzio staje czujnie przy klapie.

Za oknem rozlega się tupot wielu stóp. Maszeruje grupa złodziei w szarych gajerkach i szmacianych kamiołach na saganach. Gibają się w charakterystyczny, więzienny sposób. Idą, jak co dzień, sprzątań teren ancla. Za nimi postępuje znudzony gad. Złodzieje wpatrują się z nadzieją w okno cell...

- Te, wafel, kopsnij jarunek!

Tadek i Jurek, słysząc to, rzucają się do metalowych szafek stojących przy kojach i wyciągają kilka ramek "Sportów", które zostały z ostatniej wypiski. Na opakowaniach machory wypisują gorączkowo dużymi literami: "SOLIDARNOSC" i rzucają przez kratę w oknie. Przechodzący chwytają je łapczywie.

- Gitaara!!

Obserwują przez okno jak gad dozorujący złodziei odbiera ramki, rozrywa i sprawdza zawartość. Upewniwszy się że nie ma w nich ulotek, odaje na powrót złodziejom.

Narasta gwar w cell. Mówią podniesionymi głosami.

- Każda rewolucja potrzebuje mas które sforsują mury Bastylli. W naszej rewolucji ważny jest każdy sprzymierzeniec. Kto wie, czy sygnał do przewrotu nie przyjdzie ze zbuntowanych więźni...

- Filozofujesz, Tadek. Widzisz te głwery na kogutach?...

- I głwery im nie pomogą. Co ty myślisz, że dadzą radę jak zaczyna wszyscy?

- Ee, zaczyna zawsze niewiele. Ale już niewiele trzeba żeby wykopać czerwonego. Nie ma porównania do tego co było za KOR-u czy ROPCIO. Programy PSPP i PPP świadczą ile się zmieniło...

- Tu to trzeba tak, jak mówił Lele¹⁰. Klepać czerwonego, klepać, kochamy was, a jakże, aż wklepać, kurtka, w ziemię...

- Lele za bardzo słuchał Klapouchego¹¹. Gwiazda byłby twardszy. Ale gwiazdozbior¹² był opluwany przez wałęsających się¹³. Kto załatwił Gwiazdę po Bydgoszczy? No, a może to Gwiazda nie chciał strajku generalnego? A jak stocznice były za generalnym¹⁴, to...

- A co ty pierdolisz!...

- Spokojnie, spokojnie, panowie! Czajura zajechana!

Uspokajają się. Rozlewają czaj.


Kirają. Któryś z nich nuci:

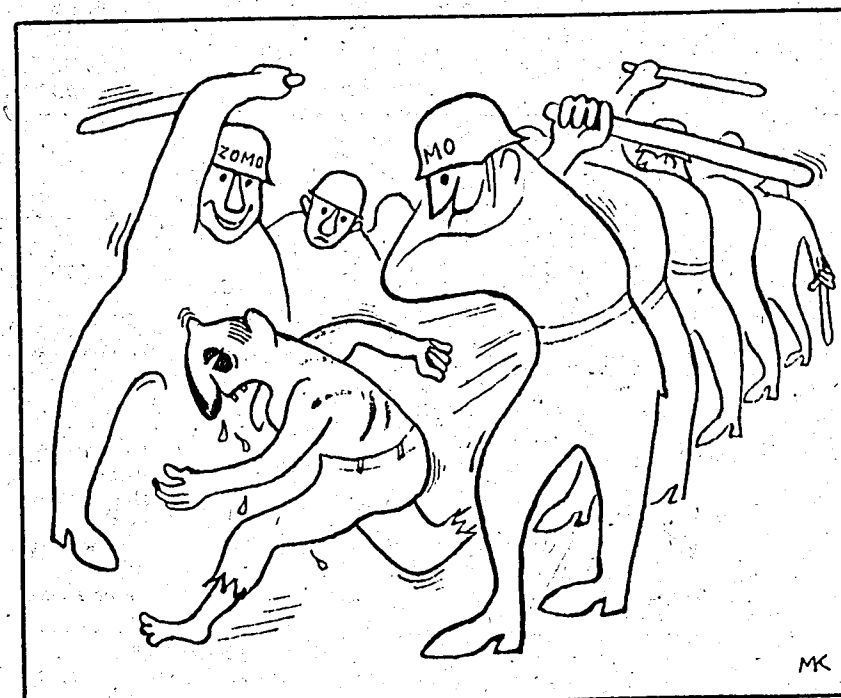
"A mury runą, runą, runą...."

.....

Po zgłoszeniu przez klawiszka światła w cell, szept z koja: W sobotę mamy patrzonko. Może co przyniosą... Ehl... Czy oni tam, na wolności, pamiętają?... Niżej wafla...

ANDRZEJ WRONA

1. Pogardliwa nazwa systemu społeczno-politycznego PRL.
2. Więzień odbywający karę za dokonane przestępstwo pospolite bądź kryminalne.
3. W żargonie więziennym - do celli.
4. Opanowany nierealną ideą.
5. Określenie odnoszone do komunistów.
6. Węgierski - uczniowie.
7. Wymagana regulaminowo nazwa strażnika więziennego.
8. Pisemne doniesienie o złamaniu dyscypliny przez więźnia.
9. Składać w postawie "na baczność" meldunek o ilości więźniów w celli.
10. Przewisko nadane przez gdańskich stoczników - L.Wałęsie.
11. Przewisko Prymasa  J.Glempa.
12. Tak stocznicy gdańscy nazywali zwolenników A. Gwiazdy.
13. Nazwa nadawana zwolennikom programu społecznego L.Wałęsy.
14. Strajk generalny.



" ŚCIEŻKA ZDROWIA "

PIENIĄDZ ROBI PIENIĄDZ

INWESTUJEMY W EUROPIE

W ostatnim odcinku opisywaliśmy różne metody zakupy Mutual Funds. Oczywiście trudno jest określić, która z nich jest najlepsza. Konkretna sytuacja narzuca wybór. W przypadku osób, które zaczynają inwestować i nie dysponują dużą ilością gotówki najbardziej racjonalny wydaje się być sposób odkładania regularnie niewielkich sum pieniędzy. Uważamy, że system ten jest również dobry dla osób, które posiadają większą ilość gotówki, gdyż eliminuje ryzyko związane z zainwestowaniem pieniędzy w złym okresie. Mitem jest, że należy inwestować duże sumy, aby uzyskać odpowiednio wysoki efekt. Poniższy przykład pozwoli zrozumieć, co mamy na myśli. "Gdyby ktoś z Państwa zaczął inwestować \$100 miesięcznie w jeden z najbardziej znanych Mutual Funds na rynku w 1954 tj. 36 lat temu zgromadziłby całkiem pokaźną pulę inwestycyjną

Year ended April 30,	Total monthly investment	Total value of shares
1955	\$ 600	\$ 580
1956	1,800	1,888
1957	3,000	2,942
1958	4,200	3,803
1959	5,400	6,955
1960	6,600	8,186
1961	7,800	12,399
1962	9,000	14,098
1963	10,200	14,343
1964	11,400	17,835
1965	12,600	24,274
1966	13,800	28,159
1967	15,000	30,152
1968	16,200	36,034
1969	17,400	49,478
1970	18,600	52,679
1971	19,800	56,522
1972	21,000	79,218
1973	22,200	108,714
1974	23,400	100,149
1975	24,600	111,645
1976	25,800	136,536
1977	27,000	185,550
1978	28,200	266,993
1979	29,400	317,393
1980	30,600	363,912
1981	31,800	512,694
1982	33,000	456,864
1983	34,200	658,049
1984	35,400	747,483
1985	36,600	888,540
1986	37,800	1,264,236
1987	39,000	1,439,460
1988	40,200	1,295,207
1989	41,400	1,543,876
1990	42,600	1,581,262

Jak z tego wynika całkowity wkład wyniósł \$42.600 a wartość inwestycji zamknęła się sumą \$1.581.262. Pieniądze ulokowane we właściwym miejscu zarobiły \$1.538.662. Dla porównania jeżeli osoba inwestująca pracowała ciężko przez okres 36 lat i przeciętnie zarabiała \$25.000 rocznie to zarobila w sumie \$900.000. Powyższe zestawienie pomaga zrozumieć ideę, która stała się tytułem naszej serii "Pieniądz robi pieniądz". Mądrze ulokowane pieniądze mogą zarobić więcej niż własna ciężka praca.

Jeżeli ktoś jest w wieku 30 lat i do emerytury pozostało mu jeszcze 35 lat to czy nie warto byłoby powtórzyć powyższego przykładu i pozwolić małej części zarobionych pieniędzy również zarabiać. Jeżeli powyższe rozumowanie przekonuje kogoś do rozpoczęcia inwestycji to już suma \$30 czy \$50 miesięcznie pozwoli rozpocząć swój inwestycyjny plan.

GLOBAL STRATEGY

2 Bloor St. West
Suite 3400
Toronto, Ontario
Canada
M4W 1A1

DEPOSIT NO. NO DE DEPOT	ORDER DATE DATE DE LA COMMANDE	DEALER/SALESMAN NO. COURTIER/NO DU REPRESENTANT	ACCOUNT NO. NO DE COMPTE
	JUL 21 1991 9:15		X

WE CONFIRM TO YOU THE FOLLOWING TRANSACTION
NOUS VOUS CONFIRONS LA TRANSACTION SUIVANTE

PURCHASE / ACHAT

GROSS AMOUNT MONTANT BRUT	50.00
SALES CHARGE FRAIS DE VENTE	
NET AMOUNT MONTANT NET	50.20
PRICE PRIX	8.95
BALANCE FORWARD SOLDE D'ENTREE	5.000
UNITS PARTS	5.587
TOTAL UNITS TOTAL DES PARTS	5.587
CURRENT UNIT VALUE VALEUR DES PARTS COURANTES	50.20

65 ST. JUL 28 91

CONFIRMATION

REP. COPY

Popatrzmy na przykład jednego z naszych klientów, który inwestuje \$50 miesięcznie i przeznaczając swoje pieniądze na zakup "Europe Fund". Pan Dariusz co miesiąc dokupuje nowe "units" Funduszu i dostaje potwierdzenie ich zakupu. Popatrzmy na elementy takiego potwierdzenia:

- nazwa kompanii i funduszu (Global Strategy - Europe Fund)
- nazwisko i imię nabywcy "units"
- data zamówienia (18-07-1991 r.)
- numer brokera, który przeprowadził transakcję
- numer konta, na którym gromadzone są zainwestowane pieniądze
- zainwestowana suma pieniędzy brutto
- koszty zakupu (w naszym wypadku wynoszą "0")
- zainwestowana suma pieniędzy netto (po odliczeniu kosztów zakupu,
- cena jednego "unit" (w tym wypadku \$8.95)
- bilans (równy "0" gdyż jest to pierwsza transakcja)
- ilość zakupionych "units" - 5.587
- ilość wszystkich zakupionych "units"
- wartość zakupionych "units" (zależy od sytuacji rynkowej w danej chwili jak również od umiejętności inwestycyjnych osoby która zarządza Mutual Fund).

Ta mała suma pozwala partycypować, w ważnym, z punktu widzenia inwestora, przemianach dokonujących się w Europie. Między innymi dokonuje się konsolidacja gospodarcza Europy Zachodniej i następuje otwarcie rynków krajów Europy Wschodniej. Zmiany te powinny zapewnić dynamiczny rozwój tej części świata, a w połączeniu z ciągle niskimi cenami akcji mogą przynieść duże zyski osobom tam inwestującym.

Pan Dariusz powinien skorzystać na wzroście cen np. akcji przedsiębiorstw samochodowych w Niemczech czy elektronicznych we Francji itp.

Wybór regionu geograficznego należy do inwestora. Można np. partycypować w dynamicznym rozwoju krajów, w których rynek kapitałowy

jest na niższym stopniu rozwoju gospodarczego takich jak Meksyk, Malezja, Brazylia, Tajwan itp. Nie stoi też nic na przeszkodzie aby inwestować w Kanadzie czy też w USA lub też w obligacje rządowe czy też "mortgage" gdy nie chcemy

posiadać akcji gdyż boimy się podjąć ryzyka. Inwestować powinien każdy i dla każdego można wybrać odpowiednie rozwiązanie.

W następnym odcinku o giełdzie.



RYSZARD BIERYLO MAREK KAWKA
UNIVERSE FINANCIAL

• PODATKI • MUTUAL FUNDS • RRSP
• UBEZPIECZENIA • SCHOLARSHIPS

- współpracujemy z wieloma instytucjami finansowymi;
- nieustannie poszukujemy wartościowych produktów i nowych strategii inwestycyjnych;
- tylko te, które spełniają nasze wysokie wymagania uznajemy za godne polecenia naszym Klientom.

PROFESJONALNA PORADA NIE KOSZTUJE, A POMOŻE CI ZAOSZCZĘDZIĆ TYSIĄCE !!!

TEL. 891-5322 lub 748-0786

Ja też Imię i nazwisko telefon

chcę oszczędzić na:

podatkach ubezpieczeniach

inwestycjach programach edukacyjnych dla dzieci

Wypełnij i wyślij pod adres:
Box 543 PT. CREDIT P.O., 31 L.S.R.E. MISS., ONT. L5G 4M2

ITC FOR OTHER SYSTEMS, HARD DISKS PLEASE CALL
SPECIAL ON CO-PROCESSORS
EXTENDED ON-SITE WARRANTY AVAILABLE

864 Tandridge Cr. Rexdale.
Tel. (416) 744-9494 Fax. (416) 744-1436

Special Computer Packages

HARD DISK INCLUDED

80286 AT TURBO SYSTEM..... \$585
386SX-16 SYSTEM..... \$ 685
486-25 SYSTEM..... \$1330

1 YEAR PARTS AND LABOUR WARRANTY INCLUDED

12" MONOCHROM MONITOR AND CONTROLLER \$131
14" VGA MONOCHROM MONITOR AND VGA CARD \$176
14" VGA COLOUR MONITOR AND VGA CARD \$305
14" SVGA COLOUR MONITOR AND VGA CARD \$434

ANGIELSKI DLA AMBITNYCH

LISTENING COMPREHENSION SIMILAR SENTENCES

Wyrazy wieloznaczne

Załóżmy, że nie macie już najmniejszych problemów z właściwym usłyszeniem wyrazu, że np.: "tie" słyszycie jako "tie", a nie "toy" czy "die". Na jakie trudności możecie jeszcze natrafić? Zastanówcie się, ile znaczeń ma wyraz "tie". Może być czasownikiem i oznaczać: 1. związać, przywiązać - *tie a yellow ribbon round a tree*; 2. przymocować za pomocą sznurka - *tie on a label*; 3. zawiązać na kokardę lub węzeł - *tie one's shoelaces*; 4. ograniczyć swobodę kogoś, kto zawiera umowę - *tie a man down to a contract*; 5. zremisować - *The two teams tied*. "Tie" może występować jako rzeczownik i oznaczać: 1. łącznik, ściąg (w budownictwie); 2. zawada; 3. krawat; 4. remis; 5. więź.

Sluchając zdania musicie zdecydować, w jakim znaczeniu użyte są wyrazy składające się na nie. Oczywiście nie wszystkie słowa mają po kilka lub kilkanaście znaczeń, ale powinniście wyrobić w sobie nawyk sprawdzania nowo poznanych słów w słowniku i zapamiętywania najważniejszych znaczeń. Aby właściwie odczytać znaczenie słowa, należy skoncentrować uwagę na ogólnym znaczeniu całego zdania. Pewno już nieraz przekonaliście się, że wiece co dane słowo znaczy, choć widziacie, lub słyszycie je pierwszy raz w życiu. Po prostu w danym kontekście nie może ono oznaczać nic innego. Dlatego tak ważne jest zrozumienie kontekstu, połączenie poszczególnych wyrazów zdania w logiczną całość. Podobnie jak w przypadku wyrazów blisko brzmiących, nie jestem w stanie podać wszystkich wieloznacznych wyrazów, ani też przewidzieć, które z nich mogą pojawić się w testach. A może będziemy mieli szczęście i któreś z wyrazów z dzisiejszego

ćwiczenia spotkacie na egzaminie?

To ćwiczenie możecie robić sami. Macie 10 zestawów po 4 zdania. W każdym zestawie powtarza się wyraz. Należy zdecydować, w którym zdaniu oznaczonym literą wyraz ten jest użyty w takim znaczeniu, w jakim został użyty w zdaniu oznaczonym cyfrą.

1. We have a large pot of soup for dinner.

- a. His mother has no idea that he smokes pot.
b. I have to pot these chrysanthemum cuttings.
c. You can serve the tea in a pot.

2. Proton is a unit of positive electricity.

- a. Plus is a positive sign.
b. Are you positive that the man you saw was Mr. X?
c. The blackmailer sent her only the positives; he kept the negatives for himself.

3. A blast of hot air came from the oven.

- a. I'm afraid my boss will blast me for being late.
b. When he opened the front door a blast of cold air came into the room.
c. The hunter blew a blast on his horn.

4. Don't forget to sign the cheque!

- a. He signed the letter only with his first name.
b. Deaf and dumb people use a sign-language.
c. I think violence is a sign of weakness.

5. He reached out for her hand and looked into her eyes.

- a. He reached out his hand for the gun, but it was too far away.

b. If we start now, we'll reach Montreal at 7 o'clock.

c. His loud voice reached everybody in the audience.

6. Look at his house! He must be very rich!

- a. His language was very rich since reading a dictionary was his hobby.
b. Only rich people can afford trips around the world.
c. I am not going to eat this cake. It's too rich for me.

7. Be careful while eating cherries. Don't swallow the pits!

- a. I have pain in the pit of my stomach.
b. There were coal-pits as far as you could see.
c. She made beautiful beads of peach pits.

8. The baby made some greasy marks on a clean tablecloth.

- a. "On your mark, get set, go!"
b. I didn't buy the book, because there were dirty marks on the cover.
c. Have you seen a black spaniel with a white mark on his chest?

9. It's a very good movie. I'm going to tape it.

- a. You'd better tie up this parcel with a piece of tape.
b. This TV series was taped in a Hollywood studio.
c. Ben Johnson was the first to break the tape.

10. There's no accounting for taste.

- a. Rap music is not to my taste.
b. She hates the taste of raw meat.
c. It would be bad taste to wear jeans to this party.

1c, 2a, 3b, 4a, 5a, 6b, 7c, 8b, 9b, 10a.

Opr. DANUTA KUKULKA

Wiesława Czapińska

Czy pamiętasz tę noc?

Noc była atramentowo ciemna, bezświecna, grudniowa, mroźna. Z rozświetlonych nagle koszar wyłoniły się kolumny samochodów, by zająć punkty strategiczne. Ponury, tępy chrząst gąsienic, sunących po drogach budził uspięne włoski i miasteczka. Coś było nie tak... Szczeptały psy i zapalały się światła w oknach. Strach zmieszany z ciekawością kazał ludziom wyglądać na drogi. Dokąd jadą? - pytali.

Na ulicach uspiętych miast pojawiły się samochody milicyjne, - słynne sukki - polonezy i fiaty, z których dziwni pasażerowie, ubrani po cywilnemu wpadali do domów i łotali w drzwi. A potem gdzieś jechali. Dokąd pojechali? pytali nagle zbudzeni ludzie, sąsiedzi, przypadkowi przechodnie.

O 6 rano 13 grudnia Polska już nie spała. Milczała telewizja i radio. Zamilkły telefony. Strach pomieszany z przerażeniem wyciągał ludzi z mieszkań i domów. Nie chcieli być sami. Stało się coś czego jeszcze nie rozumieli. Coś strasznego...

HANNA A. - architekt

Obudziłam się i właśnie miałam zatelefonować do przyjaciółki. Telefon milczał. Ubrałam się i poszłam do sąsiadów. U nich to samo. Jakaś większa awaria. Postanowiłam pojechać samochodem. Mieszkam w Warszawie, na Powiślu. A jechałam na Mokotów. Coś od razu mnie uderzyło. Coś wisiało w powietrzu... Na wysokości Mostu Poniatowskiego zobaczyłam czołg i uzbrojonych żołnierzy, spacerujących po moście. Co się dzieje? - "Stać" - woła żołnierz, bo właśnie zbliżałam się do gmachu KC KPZR. Zatrzymuję się, a on mówi:

"Otwórz k... bagażniki". Zdębiałam. Co się dzieje, ręce mi się trzęsą, bagażnika otworzyć nie mogę, bo zamarzi. Mówię żołnierzowi, a może to był milicjant, żeby sam otworzył. On trzaska drzwiami i każe mi jechać. To - o czym jeszcze nie wiem - stało się w nocy.

W domu mojej przyjaciółki rozpacz - Mąż - działacz "Solidarności" aresztowany. Wtedy jeszcze nie znaliśmy pojęcia - internowany. Syn, który był u przyjaciół, nie wrócił na noc do domu. Właśnie dostała wiadomość, że się ukrywa. "Co robić Hanu?" - pyta moja przyjaciółka i płacze. Dopiero za kilka dni okaże się, że mąż jest w Białolece, a syn wciąż się ukrywa.

Andrzej Z. - filmowiec

Byłam na przyjęciu u znajomych. Jakaś spóźniona Barbara, czy coś innego. Trochę wypilem, postanowiłem więc, że nie samochodem, a na piechotę wrócę do domu. Wszedłem nieco wcześniej, niż inni, na tym lekkim rauszu i właśnie zmierzając w kierunku domu, gdy nagle oczom moim ukazał się widok dziwny. Kolumna samochodów milicyjnych jechała naprzeciw mnie, a w tych samochodach na pewno byli ludzie. Strach podpełził mi do gardła. Boże! Więc pewnie stało się to, o czym się mówiło. Stan wyjątkowy. Kiedy usłyszałem chrząst czegoś, co wyglądało na czołg, (potem okazało się, że to Scoty), wróciłem, kompletnie już otrzeźwiony, na przyjęcie i zdalem relację z tego co zobaczyłem. Pani domu usiłowała dzwonić do jakiegoś Jasia, który to miał wiedzieć wszystko, ale telefon milczał. Radio

zresztą też. Tak. To była ta chwila, w której wszyscy uświadomiliśmy sobie, że coś się stało.

Halina C. - dziennikarz

Spać poszłam wcześniej, bo właśnie rano miałam się udać na kolejny dzień obrad Kongresu Kultury Polskiej. Zerwałam się niechętnie. Było zimno. Kaloryfery grzały słabo. Ubrałam się i namówiłam męża, by mnie odwiózł na Kongres. Wyszliśmy z domu. Na ulicy stały grupki rozdyskutowanych współmieszkańców. Jak to - państwo nie wędzą? - wojna! "Jaka wojna?", - No - u nas - odpowiedział dozorca. Zbulwersowani i pełni złych przeczuć pojechaliśmy do Pałacu Kultury i Nauki - dawniej Józefa Stalina. Był zamknięty, a na drzwiach wisiała odręcznie napisana kartka, że Kongres zawieszony. Pod drzwiami stali nieliczni jego uczestnicy. Część była już internowana. Zagubieni, niepewni poszliśmy do kościoła św. Anny na Krakowskim Przedmieściu. To był pierwszy punkt zborny w pierwszym dniu ogłoszenia stanu wojennego. Tu dowiedzieliśmy się kogo zamknęli. Tu po raz pierwszy pojawiła się nazwa Białoleka.

Krzysztof K. - publicysta

Minęło 10 lat, a ja wciąż tak strasznie wyraźnie widzę to co się wówczas stało. Niby banalnie, niby tak samo jak wszyscy. Wylączony telefon, milczące radio, potem panowie w mundurach, którzy powalili się na ekranie telewizora. Monotonny głos generała Jaruzelskiego, mówiącego o dziejowym

momencie. Czytane w nieskończoność obwieszczenie o rygorach stanu wojennego. Co wolno, czego nie wolno i jak się zachować.

Ale w ten banał ogólny wtargnęła wiadomość, która zmieniła moje myślenie na wiele kolejnych lat, a może na zawsze. Nasz kolega redaktor Jurek Zieliński nie żyje, popełnił samobójstwo na wiadomość o ogłoszeniu stanu wojennego. A przecież nie był mięczakiem. Brał udział w Powstaniu Warszawskim. Konspirował. Walczył z okupantem. Był świetnym dziennikarzem i wspierałbym człowiekiem. Wcześniej odwiedził i sam wychowywał trójkę dzieci. Dobrze je wychował.

A teraz wyskoczył przez okno. Co czuł w tym ostatnim momencie? O czym myślał? On - taki dzielny i nieugięty. Aż tak złąk się tego co nastąpiło? Zważył w zwycięstwo?

Minęło 10 lat od jego śmierci. A ja wciąż powracam do tamtych chwil. Do tamtego przeżycia.

Anna W. - urzędniczka

Pociąg tukił się jakoś nieśpiesznie. Jechałam służbowo do Berlina. Miałam miejsce sypialne. Byłam w przedziale sama. Usnęłam dopiero gdzieś koło Poznania. Stąd - jak wiadomo - niedaleko do granicy. Nagle wyrwały mnie ze snu hałasy na korytarzu. "Paszport proszę". Co się stało? - zapytałam. "Pani Polka" - "Tak, oczywiście. To proszę się ubrać!" "Wraca Pani z powrotem do Warszawy?" "Dlaczego - oponowałam. "Jest stan wojenny". Co? Ubierałam się w pośpiechu. Po głowie tukiły mi się straszne myśli... Wojna! Nie. Stan wojenny. Mówiło się o wyjątkowym. Wystędliliśmy w Słubicach. Mała stacja graniczna. Było nas około 30 osób. Wszyscy zdenerwowani. Pociąg powrotny dopiero za 5 godzin. Kolejarze też nic nie wiedzieli, a służby graniczne tylko tyle, że granica od 24.00 zamknięta. Ktoś próbował słuchać radia. Milczało. Ktoś usiłował telefonować. Bez skutku. Wreszcie wsiedliśmy do prawie pustego pociągu. Rano posiadacz radia turystycznego złapał Warszawę. W tym momencie zrozumieliśmy ją - jak to wojna. Ktoś powiedział: polsko-jaruzelska i tak już zostało.

Tadeusz P. - inżynier

W piątek rano odwoziłem żonę do szpitala, miała rodzić. Nasze pierwsze dziecko. Okropnie się denerwowałem. W sobotę wieczorem nic jeszcze nie było wiadomo... Lekarz powiedział: "Niech pan idzie spać. Zadzwońmy jak coś będzie".

Jeszcze wpadłem na chwilę do kolegi. Pogadaliśmy. Wcześniej wróciłem do domu. Wysłuchałem ostatnich wiadomości. Już było wiadome, że z rozmów wielkiej trójki - Jaruzelski-Glemp-Wałęsa - nic nie wyszło. Zgasilem telewizor i poszedłem spać. Rano zerwałem się raptownie i prosto do telefonu. Milczy. O cholera! Zablokowany, jak na złość! Włożyłem szlafrok i do sąsiadów. U nich też głuchy telefon. Nagle ktoś puka i mówi, że wojna. Ludzie na korytarzu się tłoczą. Okazuje się, że w nocy zabrali jednego z lokatorów - działacza "Solidarności". Wywieźli, gdzie - nie wiadomo. "Drzwi łomem wyważyli - opowiadają świadkowie." "On był w piżamie i tylko palto miał zarzucone". Dzieci płaczą. Żona nie wie co robić. Wróciłem do domu. Ubrałem się i biegłem do szpitala. A tam, jak gdyby nigdy nic. Lekarze i siostry w białych fartuchach. Ale mówią, że w nocy ogłoszono ostre przygotowanie. Żona córkę w nocy urodziła mówią. Nie mogliśmy pana zawiadomić, bo telefony nie działają. Jak to - mówię - to w szpitalu też?...

Córka ma na imię Agata. Czasem myślę sobie, szkoda że nie Wiktorja. Bo w końcu przecież wygraliśmy. A ona ma tyle lat co stan wojenny.

Krystyna P. - kosmetyczka

Wpadł do mnie mój syn i mówi: "Mama - stan wojenny". Potem zaraz moja przyjaciółka, a zarazem sąsiadka. Działaczka "Solidarności". Przyniosła informacje krew w żyłach mrozące. Ten aresztowany, ten znów uciekł i się ukrywa. No i tę najgorszą, że siedzibę Regionu Mazowsze na Mokotowskiej szturmują. Idziemy. Plechota, bo nic nie jedzie. Na Mokotowskiej tłum pod siedzibą Regionu, a dojecha do budynku broni kor-

don ZOMO. Pierwszy raz ich wtedy zobaczyłam. Szklane chelmy. Tarcze. Potem to już człowiek do ich widoku przywykł. Ale wówczas... Straszne to było. Niektóre kobiety płakały. Mężczyźni stali z jakimś takim przerażeniem w oczach.

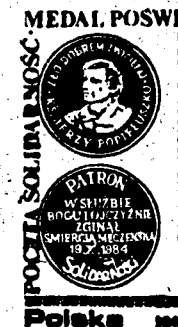
Podobno wewnątrz wszystko tłuka. Maszyny, biurka, papiery niszczą. Pogrom. Staliśmy tacy skamieniały i przerażeni.

Była masa sprzecznych informacji. Ze cała Krajówka śledzi, że Wałęsa wywieziony do Moskwy. Panowała ogólna dezorientacja.

Dzisiaj myślę, że wśród tych ówczesnych informatorów byli specjalnie nasłani tacy, co mieli wśród ludzi posłać niewiarę i sparaliżować ich strachem. Ale to się im nie udało. Była wśród nas jakaś taka zawziętość. A ja tego poranka nigdy nie zapomnę i tych scen pod siedzibą Regionu Mazowsza. Bo był to dla mnie początek wojny zakończonej w dniu 4 czerwca 1989 roku, kiedy to skończyła się komuna.

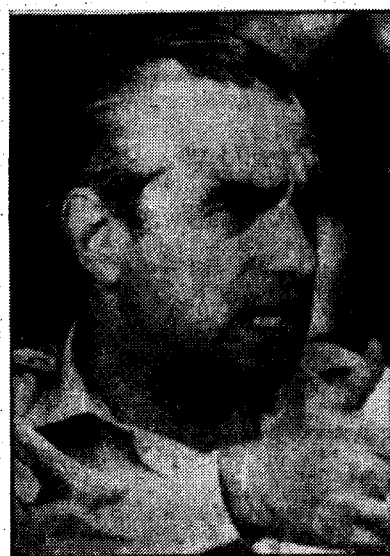
...

Moje 10 lat zamykam stwierdzeniem, że to co wówczas przeżyliśmy było wielką próbą solidarności narodowej i że wyszliśmy z niej zwycięsko. Upiływający czas wykruszył wielu dawnych przyjaciół i niektórych odmienił, innych osłabił. Tamta jedność zamieniła się w osobność, oddzielność, nijakość. Może to zawsze tak bywa?... Trudno, że walka jednoczy, a interes osobisty dzieli - wciąż jest aktualny. Chociaż... Nie. Nie wszyscy. Wielu pozostało wiernych. Może nie tak znani. Może bez wielkich nazwisk, stanowisk i posad... A przecież to dzięki tym bezimiennym, bezintygrosownym i oddanym bez reszty - wygrała sprawa, o którą walka rozpoczęła się w ową pamiętną noc.



CAPE FEAR

JANUSZ PIETRUS



Martin Scorsese

Choć "Cape Fear" z 1962 roku to niewątpliwie niezły film z ciekawą obsadą, bo przecież grali tam Gregory Peck i Robert Mitchum, nigdy nie uważano go za kandydata do jakiegokolwiek nagrody, a już w szczególności do zdobycia Oscara. To prawda, że rok 1962 obfitował w dzieła niezwykłego kalibru, że wspomnę tylko "Lawrence of Arabia", "Zabić drozda", "Najdłuższy dzień", niemniej film J. Lee Thompsona był co najwyżej poprawnie zrobionym thrillerem, bez specjalnych artystycznych fajerwerków.

Po niespełna 30 latach okazało się jednak, że z książki Johna MacDonalda, na której film jest oparty, można stworzyć arcydzieło najwyższej klasy, którym potrafi zachwycić się cała filmowa Ameryka

i które zapewne będzie jednym z mocnych pretendentów do przyszłorocznych Oskarów.

Na atrakcyjność nowej wersji "Cape Fear" składa się parę elementów wartych krótkiego komentarza. Zaczęć może od tego, co pozostało nietknięte, a więc trzonu całej intrygi. Oto z więzienia wychodzi na wolność Max Cady, skazany niegdyś za "zgwałcenie" kilkunastoletniej dziewczyny. Cady wie, że jego wyrok był w jakimś stopniu "zasługą" nierzetelnego adwokata, który 14 lat temu świadomie nie wyjawiał istotnej okoliczności, mogącej ewentualnie zmienić losy przegranej przez niego sprawy. Wolność znaczy dla niego tyle co urzeczywistnienie planów zemsty, którymi karmił swoją chorą jaźń przez lata izolacji.

W tym właśnie momencie zaczynają się wspomniane różnice będące rezultatem nie tylko ewolucji samego kina w ostatnich 30 latach ale i również ewolucji obyczajów, moralności. Najnowszy "Cape Fear" nie jest więc banalną opowieścią o zmaganiu dobra ze złem, bowiem także i dobro ma tutaj wątpliwe strony, a zło przestaje mieć płaski wymiar bezmyślnego psychopaty, stając się raczej straszliwą siłą zrodzoną w nienormalnej acz wyrafinowanej wyobraźni z przemieszania religijnego fanatyzmu, nienawiści, żądzy odwetu oraz pożądania. Doprawdy, makabryczny to "koktajl" i wystarczy parę minut ekranowego obcowania z Maxem Cady, by natychmiast dojść do wniosku, iż jest to jedna z najbardziej przerażających

postaci jakie kiedykolwiek pojawiły się w kinie.

Niewielu reżyserów potrafi dzisiaj wyczarować podobną kreaturę. Niewielu potrafiło to uczynić w przeszłości. Martin Scorsese, autor "Cape Fear" w 1991 stwierdził, że nigdy nie odważyłby się na zrobienie tego filmu, gdyby oryginałem był tutaj film Alfreda Hitchcocka... Na szczęście dla niego, dla nas i dla kina był to "jedyne" film Thompsona.

Karierę Martina Scorsese znaczą z jednej strony niekończące się artystyczne i komercyjne sukcesy, zachwyty i euforia, z drugiej zaś czyste kontrowersje, czasem potępienie nawet - jak w przypadku "The Last Temptation of Christ" - zorganizowane demonstracje. Jego filmografia, oprócz wspomnianego "Kuszenia Chrystusa" obejmuje m.in. takie tytuły jak: "Mean Streets" (1973), "Taxi Driver" (1976), "New York, New York" (1977), "Raging Bull" (1980), "Goodfellas" (1990). Wielu znających się na filmie ludzi twierdzi, iż talent Scorsese nie błyszczałby tak wspinałoby się na góry, gdyby nie wspierał go inny fenomen kina aktor Robert De Niro. Brzmi to może nieco przesadnie, choć w rzeczy samej sukcesy Scorsese są zarazem sukcesami De Niro. W moim przekonaniu fakt, iż reżyser znalazł swe medium-aktora (względnie stało się odwrotnie) świadczy jedynie o jego klasie i niezwykłości.

De Niro w "Cape Fear" zmienia się w psychopata Cady'ego i naprawdę chciałbym tutaj podkreślić słowo "zmienia się". Jak zwykle bowiem,



Robert De Niro

De Niro nie gra tej roli lecz transformuje swoje ciało, umysł, całego siebie w coś co musi przerazić absolutnie każdego.

Scorsese jest twórcą oplerającym swój kunszt nie tyle na technicznych trickach ile na sposobie w jaki opowiada historię. Nieustannie panuje on nad tempem, napięciem filmu i jest irytująco przewidywalny.

"Cape Fear" parktycznie nie ma słabych punktów, co trzeba przyznać jest zasługą nie tylko Scorsese i De Niro, ale również pozostałych aktorów. O ile jednak nikogo nie zaskakuje solidna gra Nicka Nolte w roli adwokata Bowdena ani też Jessicil Lange jako jego żony - wszak obydwójce są parą doskonałych profesjonalistów od lat znanych w Hollywood i nie tylko - muszę przyznać iż oczarowała mnie gra debiutantki Juliette Lewis w roli ich 16-letniej córki. Szczególnie scena spotkania między nią a Maxem Cady jest jedną z najbardziej niezwykłych jakie dane mi było oglądać w kinie na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Te 10 minut pozornie chaotycznej i paraliżującej rozmowy są tak autentyczne i przekonujące, iż wierzyć się nie chce, że to dalej tylko kino.

Na koniec wzmianka o prawdziwej niespodziance, jaką Scorsese raczy wielbicieli starego Hollywoodu. Otóż w "Cape Fear" A.D. 1991 pojawiają się główni bohaterzy wersji sprzed 30 lat: Robert Mitchum i Gregory Peck.

O ŁOŻY MASONSKIEJ P-2

Szanowna Redakcjo,

W nrze 208 "ECHA" wśród wiadomości ze świata była, trudna do znalezienia w prasie kanadyjskiej wzmianka o procesie członków loży masońskiej "P-2" w Rzymie, oskarżonych o spisek przeciwko państwu. Chyba wkradła się tam nieścisłość. Loży tej nie wykryto w 1981, gdyż istniała ona jako zarejestrowana organizacja od lat powojennych.

W 1981 r. wykryto natomiast serię machinacji finansowych, w jakie wplątany był jej przywódca, mistrz Gelli. W owym czasie informowała o tym prasa włoska, a nawet - jak pamiętam - prasa w PRL. W aferę tę zaplątanych było trzech ministrów rządu, 70 wyższych oficerów wojska, policjanci, urzędnicy państwowi, 30 członków parlamentu, a także dziennikarze, a wśród nich wydawca największego dziennika włoskiego "Corriere della Serra". Wmieszani byli w tę spółkę także dwaj bankierzy wielkich banków włoskich oraz dwaj urzędnicy Banku Watykańskiego. W związku z tą aferą doszło do serii niewyjaśnionych zgonów, głównie wśród bankierów.

Największy wyrok otrzymał Frank Sindonna (25 lat więzienia), który wyjechał do USA i tam został oskarżony o malwersację i udział w przestępczej konspiracji. Sam wielki mistrz Lucio Gelli uciekł do Szwajcarii i jego losy aż do tej pory nie były bliżej znane.

W 1978 roku papież Jan Paweł I przygotował listę pracowników Watykanu, których miał odwołać ze stanowisk. Wszyscy na liście byli podejrzani o członkostwo w loży "P-2". Następnego dnia Jan Paweł I zmarł (po 30 dniach pontyfikatu).

Te wszystkie wiadomości można zresztą przeczytać w książce Johna Hogue "Millenium", mimo że jest to publikacja ruchu "New Age", zbliżonego do masonerii.

Wielki mistrz Lucio Gelli był w czasie wojny agentem wywiadu amerykańskiego we Włoszech i później założył lożę, która miała być kontynuatką i stniejącej przed wojną loży "P-1" ("Propaganda-Uno").

Tak się składa, że zajmowałem się w Polsce dawnymi czasopismami, w tym wydawanym przez św. Maksymilliana Kolbego "Rycerzem Niepokalanej". Ojciec Kolbe w opublikowanych tam wspomnieniach z czasu swego pobytu w Rzymie w r. 1917 opisał m.in. jak był świadkiem przemarszu adeptów tej loży, przez plac św. Plotra. Była to demonstracja zaraz po rewolucji w Rosji. Adeptci nieśli swoje masonskie insygnia oraz transparenty z napisem "Diabeł będzie rządził na Watykanie". Św. Maksymilian Kolbe opracował wtedy tekst modlitwy o nadwrócenie ludzi, biorących udział w tych organizacjach i drukował ją w swoim wydawnictwie.

Z poważaniem
Arpad Zarycki

VI Konkurs Recytatorski

Federacja Polek Ogniwo 11 urządza Konkurs Recytatorski Poezji Polskiej dla młodzieży szkół średnich i wyższych, w dniu 21 marca 1992 r. (sobota) o godz. 2 po poł. w sali Credit Union przy 220 Roncesvalles Ave.

Czas trwania recytacji dowolnie wybranego wiersza 5-10 min. Osoby zainteresowane konkursem prosimy o przesłanie zgłoszenia do dnia 22 lutego 1992 r. na adres Ogniwa 11, 75 Emmett Ave., apt. 904, Toronto, Ont. M6M 5A7 lub tel. (416) 243-7594 po godz. 18.00.

Dla zdobywców pierwszych trzech nagród zostały ufundowane wysokie nagrody. Dla pozostałych nagrody pocieszenia i dyplomy.

Zaznaczamy, że w konkursie nie mogą brać udziału osoby pracujące zawodowo na scenach teatralnych.

Za zarząd Ogniwa
J. Sztrumf

Niesamowite opowieści - rzecz o podróży

Jeszcze tego, samego dnia zmieniamy obrazek warszawski na małą miejscowość podwarszawską, gdzie wybujała roślinność jeszcze bardziej niż w stolicy przestania cały świat. Łatwiej wprawdzie oddychać, bo mniej spalin, ale za to na ulicach widok (dla nas) niecodzienny: prawdziwe kałuże, ogromne, rozlewające się, takie, które trzeba omijać. Małe miasteczko zdążyło przez dziesięć lat nie tylko nieprzynieć zarosnąć, ale także obrosnąć w piórka. To tu, po raz pierwszy i ostatni w Polsce widzieliśmy wspaniale odrestaurowany dom (w którym zresztą zdarzyło mi się mieszkać przed laty), pałacyk z pedantycznie zagospodarowanym ogrodem. Rzecz to w Polsce niebywała, bo chociaż eleganckich willi wiele, to zwykle ich właścicielom brakuje cierpliwości na zadbanie o estetyczny wygląd ogrodu czy podwórka. Trawa więc oraz chwasty beztrudno rosną po kolana, chwije się wymizerowany płótek a doskonale rasowy pies rozciąga po podwórzu ulubione zabawki.

Ale i tu, w Milanówku, znajduję krajobrazy, w których nie zmieniło się nic: zaniedbana do granic poczekalnia dworcowa, w której nieczynny od wieków piec kaflowy zajeje otwartym rusztem. Na ścianach tunelu prowadzącego do dworca przybyło głupawych napisów, odzwierciedlających nie tylko opinie mieszkańców miasta na temat życia seksualnego, ale także spraw politycznych i społecznych. Kilka nowych sklepów: sklep "z tanią odzieżą pochodzenia zagranicznego", sklep "bliżej natury", wyzywająco oświetlone bary tandetnie imitujące zachodnią tandetę, zagraniczne towary w brudnych witrynach sklepowych, tylko kościół (zresztą warty zobaczenia, bowiem tu w czasie wojny przechowywano serce Chopina) jest nienagannie czysty, biały i nietknięty zębem ani łaskawością czasu. Przyjdzie nam się zresztą nie raz

przekonać, że tylko kościoły wychodzą obroną (czy obronna?) ręką z tej kapitalistycznej rewolucji, która w przyspieszonych obrotach przetacza się przez Polskę.

Wieści o znajomych trochę zaskakują. Doktor filozofii, samotna matka czworga dzieci (samotna, bo mąż wszedł tak głęboko w dogmaty religijne, że nieletnim dzieciom wypalał krzyże na głowach), rozpoczyna dzień pracy o czwartej nad ranem: jest sprzątaczką. Mój profesor ze szkoły średniej został burmistrzem miasta. Geograf i nauczycielka mają hurtownię bananów i sklep "wielobranżowy", dzięki czemu są posiadaczami trzech samochodów, domu i sporego zapasu gotówki. Kolega, niegdyś geolog importuje towary z Chin, chociaż nie zarzuca dawnych zainteresowań. Na zorganizowanym przez znajomą przyjęciu pyta - "czy sądzisz, że jest w Kanadzie rynek zbytu na minerały?" Dwóch braci zaopatruje się w Wielkiej Brytanii w dość specyficzne towary, które sprzedają potem w swoim Sex Shopie (całkiem nowy i kwitnący rynek w Polsce). Dawny hippies jest doradcą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, właśnie udał się do Moskwy. Wszystkich jednak łączą dwie sprawy: pieniądze i polityka, tematy numer jeden do dyskusji przy okazji spotkań towarzyskich.

Po zdawkowych pytaniach typu - "a jak tam się żyje w tej Kanadzie" i "jak wam się podoba w Polsce, czy macie zamiar wrócić" polityczno-finansowy temat płynie jak rzeka. Wszyscy mówią o Wałęsie. W powodzi opinii i poglądów na osobę prezydenta przeważa niechęć, drwina, rozgoryczenie.

A Wałęsa rzeczywiście jest wszędzie. Panuje w mediach, z plakatów patrzy na nas jego okrągła twarz. W telewizji niekończąca się prezentacja nowego nabytku rodziny Wałęsów - wnuczki: przewijanej, karmionej, w

ramionach babci, w ramionach dziadka. Ale także Wałęsa rozmawiający z przywódcami innych państw (przez tłumacza i przez telefon), opinie Wałęsy na temat przyjaźni polsko-radzieckiej, w księgarni "Złote myśli Wałęsy", zgola nowy kult jednostki. Dla przeciwwagi śmiejemy się z tego, że ktoś napisał na ścianie Belwederu - "poszłem na nieszpór" (można zresztą kupić koszulkę z takim napisem, wśród wielu innych, równie zabawnych, na przykład "bendem prezydentem"), a na płocie strzałkę z napisem - "elektrownia". Ale o tym dowiemy się nieco później, na razie wciąż walczymy z zerami na polskich banknotach, niepewnie oglądamy się wokół na ulicy, tracąc rozeznanie kto jest kto. Trudno zgadnąć jak teraz "powinien wyglądać" polski chuligan. Na ulicach dalej wszyscy ubrani podobnie, z tą charakterystyczną niechlujnością, która świadczyć ma - jak pamiętamy - o artystycznym duchu. Jeansów się już nie nosi - uświadamia mnie młodszy brat. Może dlatego wszyscy się za nami oglądają na ulicy? W dalszym ciągu pilnuję torebki, dalej czujemy się niepewnie i obco.

JEDZIEMY NA WIEŚ

Pomysł odwiedzenia rodziny na wsi podwarszawskiej zrodził się jeszcze w Kanadzie. Mój towarzysz podróży w tej właśnie wsi spędzał wielokrotnie wakacje w czasach beztrudnego dzieciństwa, stąd też i jawią mu się malownicze sнопki zboża, maki, chabry i kąkole. Pożyczwszy więc od dobrze sytuowanych znajomych jeden z ich trzech samochodów - Forda o normalnych dla nas gabarytach - wyruszyliśmy w podróż. Krzysztof narzeka na beztrudną kierowców, którzy - jakby mieli do siebie nieograniczone zaufanie - mijają się z nienacka, nie wyrzucają kierunkowskazów, pędzą "maluchami"

120 km/godz., ja narzekam na widziałam w Kanadzie sztuczne flamingi, w ościach widzimy napisy po polsku i po koszmarny smród spalin, ale dzielnie ustawiane z pieczołowitością w przydo-rosyjsku. Widać wschodni sąsiedzi są kręcąc film, który potem wielokrotnie mowych ogrodach, ale żeby ktoś zadał tutaj częstymi gośćmi. Jeden z oglądać będziemy w Kanadzie. Przez siebie tyle trudu, aby na wysokim słupie autokarów wiozących rosyjską Warszawę przeprowadza nas mój brat, ustawić sztuczne bociany ??? Dopiero "delegację handlową" ani myśli ustąpić "robiąc za pilota". I całe szczęście, bo ku Krzysztof wyjaśnia mi, wyraźnie rozba- nam z drogi. Trąbimy, trąbimy i wreszcie mojemu przerażeniu zapomnieliśmy wiony, że to były prawdziwe, najpraw- z całym ryzykiem mijamy go po kompletnie, jak się można w stolicy dziwne bociany. Tak to właśnie zoba- poboczu. Niedaleko stąd widzimy poruszać. Nic zresztą dziwnego, skoro czytam pierwszego w moim życiu zwias- rosyjskich "turystów", odpoczywających nazwy ulic i placów inne, poznały tuna dobrej winy. w rowie. Pani śpi jak zabita, pan ogania pomniki.

Mija nas wiele samochodów z się leniwie od much.

Za Warszawą mamy sobie sami rosyjską rejestracją, wypchanych po Coraz dalej od wielkiego miasta, dawać radę. W ruch idzie mapa, brzegi ludźmi i towarem. To nowe polskie coraz bardziej czuję się atmosferę wsi. studiowana pilnie, powietrze przejaśnia szaleństwo: od Rosjan przyjeżdżają- Co jakiś czas napotykamy na drodze się trochę, znowu łatwiej oddychać i cych do Polski w celach handlowych pojazdy wiozące plony. Trochę to znika to ohydne uczucie, że właśnie można kupić ponoć wszystko, i to za kłopotliwe, bo trzeba czasami kilka przed chwilą zjadło się tyżkę kurzu. śmieszne pieniądze. Handlują kosmety-

kilometrów wlec się za takim dziwem (dla mnie dziwem, bo to moja pierwsza wyprawa na prawdziwą wieś). Nie brak także typowego elementu polskiego pejzażu: pijanych rowerzystów.

Witani jesteśmy serdecznie, choć nie bez zaskoczenia: nie zapowiadaliśmy wcześniej naszej wizyty. Odrzucamy wszystkich od pracy, są trochę zakłopotani swoim wyglądem, przebierają się naprędce, wyjmują albumy ze starymi fotografiami, opowiadają. Z punktu widzenia rolnika nastąpiły trudne czasy. Nikt nie chce kupować ich produktów, kapusta na polach więdnie, bo nie opłaca jej się zbierać. Znowu wiele gorzkich słów pod adresem Wałęsy i nowego rządu.

Młodsze pokolenie myśli o przeniesieniu się do miasta - ponoć tam żyje się łatwiej. Ale i młodzież myśli z obawą o przyszłość. Jola studiuje filologię polską w Bydgoszczy. Na wieś przyjeżdża tylko na wakacje. "Może powinnam zostać kosmetyczką albo fryzjerką" - zastanawia się głośno - "gdzie ja znajdę pracę jako filolog? Chyba tylko tu, na wsi, jako wiejska nauczycielka. Ale co to za przyszłość?"

Mijane miasteczka wydają się być kami, sprzętem i czym się da na targach, schludne, młodzież ubrana bardziej bazarach, jarmarkach czy po prostu kolorowo. Na jednym ze słupów widzę rozkładają "dobra" na ulicy. W niektórych boimy się drogi powrotnej, nieznanej nam coś, co mnie zaskakuje. Owszem, rych, mijanych przez nas, miejscotrąsą. Obawy okazują się uzasadnione.

D.C.NASTAPI



LISTY

Droga Pani Naczelnia,

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem obszerną informację w Echo o otwarciu w przyszłym roku w Warszawie Polsko-Kanadyjskiego Banku św. Stanisława SA.

W ubiegłym roku w czasie wizyty w Polsce odczułem brak współczesnych usług bankowych. Wymiana travelers czeku była udręka. Ale w październiku br. mogłem już skorzystać z usług Amerbanku (American Bank in Poland) p. Henryk Janiszewski (z Chicago) Marszałkowska 118 (wlot ulicy do placu Bankowego - numer niewidoczny).

Praktyczne rady - dla bezpieczeństwa gotówkę wpłacić do

banku (uwaga - do wysokości deklaracji dewizowej na Okęciu czy granicy, bowiem bank zachowa foto-lacając po kursie oczywiście bankowym niższym od kantorowego. Można zabrać do Kanady czekiem American Express ma biuro warszawskie vis a vis hotelu Europejskiego (w przedwojennej Komendzie Miasta) liczy tylko 1% prowizji ale też kurs bankowy; takie warunki koncesji..

Lepiej przesłać do Amerbanku czek bankierski lub transfer ale co najmniej 21 dni przed przylotem, bo władze polskie wymagają 21 dni zantm przekazane środki mogą być dysponowane. Nie dotyczy to gotówki przywiezionej w portfelu czy kieszeni. Również na 21 dni jest zamrożona wpłata dokonana za pomocą czeków podróźnych.

W ogóle czeki podróźne w warunkach polskich są może praktyczne ale dają niekorzystne przeliczenie, co przy obecnej drożźnie może być dla osób o skromnym budżecie dość istotne.

W hotelach i w Orbisie liczyli mi 3% prowizji za uprzejmość przyjęcia czeku podróźnego (bez amerban-

kowego opóźnienia o te 21 dni i tu wychodził sztydło z worka), wypłacając po kursie oczywiście bankowym niższym od kantorowego. American Express ma biuro warszawskie vis a vis hotelu Europejskiego (w przedwojennej Komendzie Miasta) liczy tylko 1% prowizji ale też kurs bankowy; takie warunki koncesji..

Inne usługi Amerbanku? Cudzoziemiec dewizowy może przez Amerbank przekazać do kraju zamieszkania w dolarach środki uzyskane ze sprzedaży legalnej w Polsce za złotówki np. portretu prababki w Desie czy do muzeum.

Zywie jednak nadzieję, że Polsko-Kanadyjski Bank będzie miał szersze uprawnienia niż Amerbank obecnie, a dla Polonii Kanadyjskiej będzie własnym bankiem w Starym Kraju. Łączę wyrazy poważania

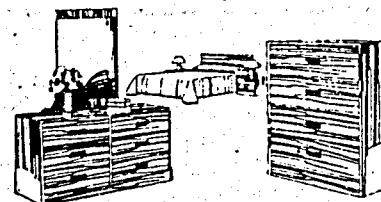
Zbigniew Byszewski
Wakefield, Quebec

SKLEP, KTÓRY WARTO ODWIEDZIĆ!

ALMAR FURNITURE

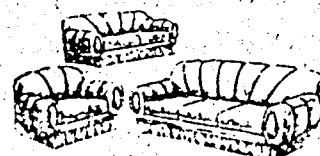
2879 A Lakeshore Blvd. W., Toronto, Ontario M8V 1J1
2 BLOCKS EAST OF ISLINGTON. TEL. 251 - 3251

9-częściowa sypialnia
wraz z pełnym materacem
i podstawą



\$ 699.00

Komplet wypoczynkowy do salonu
w różnych deseniach i kolorach -
sofa, kanapa, fotel - TYLKO



\$ 699.00

MEBLE ZA BEZCEN
W DUŻYM WYBORZE!

Łóżko : podstawa i materac - TYLKO
pojedyncze: \$ 149.00
podwójne: \$ 169.00
Queen: \$ 199.00



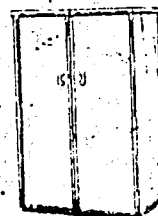
3 stoliki do salonu \$ 399.00
Szafki kuchenne \$ 179.00
Biuorka uczniowskie \$ 99.00
Meblościanki (3 szt.) \$ 299.00

CO TYDZIEŃ
WYPRZEDAŻ

STOŁOWY NA START!



stół i 4 krzesła - kosztuje \$ 259.00
U NAS - \$ 179.00



SZAFY

Kosztuje \$ 399.00

U NAS
\$ 299.00

SKOJARZ SOBIE

ROZWIĄZANIE

Skojarzeniowa: POZIOMO: dancing, im-bryk, Norwegia, Sofia, smok, rata, Agata, atrament, rozkaz, rogatka. PIONOWO: dino-zaur, narciarz, glista, Moskwa, referent, kra-waika, errata, amator.

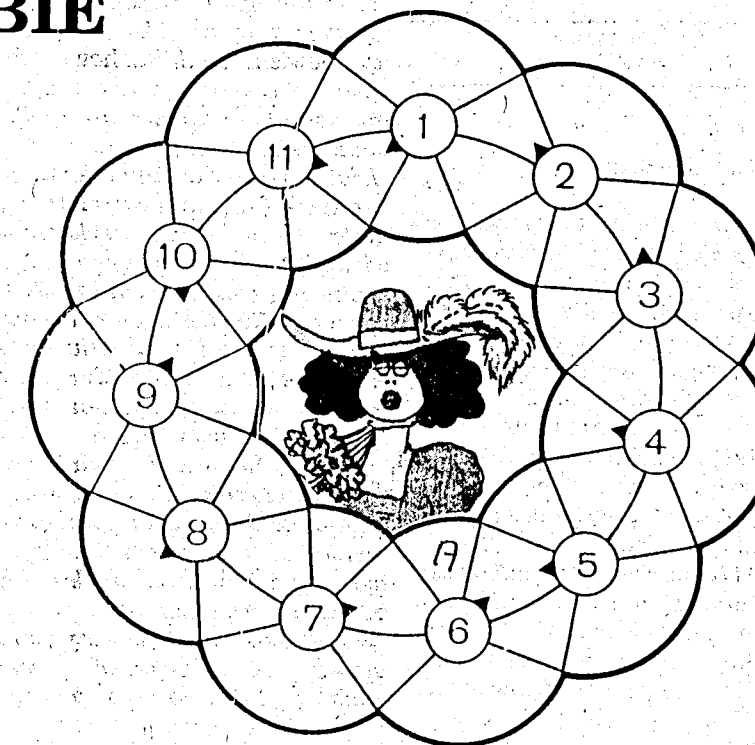
Zagadka: plenum, koniec, dziecko, czło-wiek (ludzie).

Krzyżówka: elektrokardiogram. POZIO-MO: grotka, kółka. PIONOWO: model, Grek, aria.

Ciekawe dodawanie: 4938271605+49 38271605 = 9876543210. Rozwiązanie otrzymać można traktując problem jako kryptaritym, lub spostrzegając, że dodawa-nie jest poprawne, gdy cyfra „n” zastąpimy kółeczka z zamalowaną drogą, przebyłą przez małą wskazówkę zegara od godziny 0 do godziny „n”.

Logogryf: uczucie zaciemnia rozum.
Szyfrogram tautogramowy: artysta, kto-ry sprzemiewie za się prawdzie, natych-miast traci talent.

Liczba: 35.



ZAGADKI

III. Utwórz nazwy mieszkańców od podanych niżej nazw miejscowości:

- 1) Nowy Targ,
- 2) Krasnystaw,
- 3) Białystok,
- 4) Białsko Biała,
- 5) Siedlce,
- 6) Sierpc.

Prawoskrętnie:

- 1) luźne wierzchnie ubranie, część stroju ludowego.
- 2) sposób uczesania, ondulacja.
- 3) tiulowa tkanina wiązana na kapeluszu i zakrywająca twarz.
- 4) rodzaj ozdobnego zapięcia ubrania lub obuwia.
- 5) ozdoba stroju kobiecego w postaci szerokiej wstęgi.
- 6) gładka tkanina bawełniana lub jedwabna o błyszczącej powierzchni.
- 7) poręczochy z włókna syntetycznego.
- 8) strój maskaradowy: rodzaj płaszcza z kapturem.
- 9) krój rękawów bluzki, sukni, nie wszywanych w ramionach.
- 10) pa-semko włosów, lok.
- 11) mała, okrągła czapeczka bez daszka, ściśle przylegająca do głowy.

RESUME, OFERTY, PODANIA, TŁUMACZENIA I REKLAMY

Nowoczesny
skład komputerowy,
oryginalne projekty
graficzne,
pomoc przy redagowaniu,
krótkie terminy i wysoka
jakość
968 - 3106
MAGDALENA

KURS DLA ELEKTRYKÓW

ubiegających się o licencję.
Kurs przygotowuje
w zakresie:

- języka angielskiego technicznego
 - kanadyjskich przepisów
 - AC/DC drives
 - PLC - programmable logic controllers
- BAMEX CANADA**
TEL. 455-2153
FAX: 457-2478



Polski sklep
3958 Fraser St.
Vancouver B.C.
tel. 874 - 3338

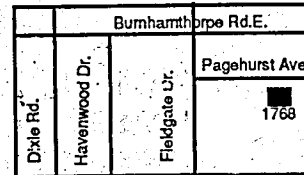
otwarty: wtorek - piątek 10 - 6, sobota 10 - 4
- paczki do Polski i Rosji - dowolna waga
- do rąk odbiorcy - przez PKO i Baltong
przekazy pieniężne - towary z katalogów
- paszporty - wiza - ubezpieczenia medyczne
- Income tax - oraz polskie książki, gazety,
płyty, kasety, słodycze, słowniki, kryształki,
wyroby ludowe i inne.
WYPOŻYCZAMY POLSKIE FILMY
NA KASIECACH VIDEO

INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

CZESŁAW KĘPA

1768 Pagehurst Ave.
Mississauga, Ont.
TEL. 238-0447



Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

Dave Strong MACHINERY Co. Inc.

Mississauga, Ont.
Canada

WE BUY, SELL IMPORT + EXPORT MACHINERY CHEMICALS LUMBER TOOLS NAILS STEEL AND SMALL WARES OF ALL KINDS PAPER FOOD-STUFFS POTTERY ARTWORK ETC.
(416) 673-5844
(416) 673-1501
EUROPE, ASIA, SOUTH AMERICA, AFRICA

If You're ambitious, trustworthy and would like to earn TOP PAY salary in the comfort of Your own home, don't delay. Send today for free information package.

Please enclose \$2.00 for postal services+stamp. Limited time offer. HOMEWORKERS DIRECT MARKETING P.O. Box 97005 Toronto, Ont. M6R 3B3



JERZY SZEPLIŃSKI

Insurance Broker

- Ubezpieczenia na życie, biznesu chorobowe i wypadkowe, dentystyczne
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Fundusze inwestycyjne. 100% gwarantowane
- Ubezpieczenia dla odwiedzających oraz podróżujących poza Kanadę

TEL.: 848-1250, FAX: 897-1862

DO YOU KNOW? We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

Halina Baranowska M.A., A.I.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.
Suite 625, 21 Four Seasons Place
ETOBICOKE ONT. M9B 6J8
TEL. 740-7463



Mutual of Omaha Insurance Company

UBEZPIECZENIA dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku plany finansowe zabezpieczające dzieci plany emerytalne RRSP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

- Planowanie finansowe i ubezpieczenia
- LIFE INSURANCE - na życie
- DISABILITY - chorobowe
- MORTGAGE - hipoteczne
- GROUP, BUSINESS - handlowe
- RRSP, ANNUITY - emerytury
- VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić
Biuro: 226-6515 Dcm: 858-0129



Lech Prusiński NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór
194 Garden Avenue
Tel. 588-1659

GABINET DENTYSTYCZNY

Dr. EWA BAZYDŁO D.D.S.

Dr. TRACY FADDEN B.Sc. D.D.S.

3085 HURONTARIO ST.
MISSISSAUGA

(150 m. na północ od DUNDAS ST.)

Przyjmujemy pacjentów codziennie również w godzinach wieczornych

TEL. 566-7860

NR 209 • 12 GRUDNIA 91

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212

Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA

LEKARZ OGÓLNY

- Choroby skóry
 - Choroby dzieci
- Przyjmuje w poniedziałki i czwartki w g. 10 - 18, wtorki, środy, piątki w g. 10 - 20, w soboty w g. 9 - 13 (Pierwsza i trzecia sobota miesiąca gabinet nieczynny)
TEL. 588-7878

2333 Dundas St. W. 404

Dr. WANDA HEMPEL

Lek. dentysta

TEL. 466-7777

Godz. przyjęć:
Poniedziałek i piątek 10 - 18
Środa 12-19, sobota 9:30-14
696 Danforth Ave.
Suite 202
(stacja kolejki Pape)
AKCEPTUJEMY
DENTAL INSURANCE

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

PONTIAC, BUICK, CADILLAC & GMC TRUCKS

SALES & LEASING

NISKIE OPROCENTOWANIE

lub RABAT



ARNOLD PENK przedstawiciel firmy General Motors istniejącej od 1922 roku, oferuje Państwu szeroki wybór nowych i używanych samochodów.

- Pełna gwarancja fabryczna na samochody GM
- Bezpłatna gwarancja antykorozyjna na okres sześciu lat.

- ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży samochodów i finansowaniu pożyczek od dwudziestu lat.
- Jest jednym z najlepszych w tej dziedzinie na terenie Kanady.
- Znany również jako społecznik, pomaga swoim Klientom w trudnych sytuacjach.
- Załatwia sprzedaż, pożyczkę oraz oferuje pomoc w znalezieniu ubezpieczenia.
- Osobista opieka ARNOLDA PENKA przez cały okres posiadania auta.
- PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna.

PAMIĘTAJ! ZAKUP SAMOCHODU JEST POWAŻNĄ TRANSAKCJĄ, TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU MOŻNA ZAUFAC.
DOŚWIADCZENIE, WIEDZA I UCZCIWOŚĆ JEST PODSTAWĄ BIZNESU ARNOLDA PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 771-0688, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski

Artysta - fotograf.

Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne
tel (416) 694-3792



BUSINESS WITH POLAND NEWSLETTER

IMPORT ■ EXPORT ■ INWESTYCJE W POLSCE
Najnowsze polskie przepisy prawne ■
podatkowe ■ celne ■ adresy ■ kontakty
cyfry ■ daty ■ opinie ■ ceny

Interesujesz się biznesem w Polsce ?

Wydajemy miesięczny magazyn niezbędny dla każdego zainteresowanego tym tematem.

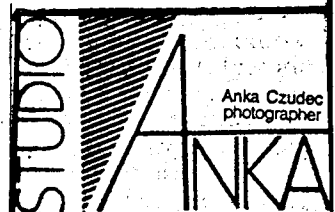
Zanim zamówisz prenumeratę możesz otrzymać pierwszy, bezpłatny numer. Zadzwoń lub napisz do nas.

MASTER PRINTING INC. 2965 Dundas St. W., Toronto, Ont. M6P 1Z2
Tel. (416) 761-9659 Fax (416) 761-1933

NAJBARDZIEJ ZNANA
WŚRÓD POLAKÓW
W KANADZIE



Dzięki darowi intuicji pomoże Ci w rozwiązaniu Twoich problemów.
Wróżba z kart • przyszłość • teraźniejszość • przeszłość
TEL. 633-4469



Anka Gzudec
photographer
2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

Horoskop tygodnia 12-19 grudnia

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
Ten tydzień wymagać będzie od Baranów rzetelnej oceny własnych sił. Zwłaszcza w początkach tygodnia układ planet może sprzyjać zbyt pochopnemu podejmowaniu ryzyka. Niech Barany nie starają się za wszelką cenę dojść, a raczej przebić się do celu. Zaufaj Koziorożcowi, ale nie daj się zaskoczyć Skorpionowi. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 3.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
W tym tygodniu gwiazdy sprzyjają Bykom zakochanym. Możliwe sukcesy! Natomiast w interesach należy uważać, by nie stracić czegoś cenniejszego niż złoto, w pogoni za złudnym zyskiem. Druga połowa tygodnia przyniesie ożywienie i poprawę humoru tym Bykom, które popadły w melancholię. Dobre porozumienie z Rybami, unikaj Lwa. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 5.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Tydzień pod znakiem kontaktów towarzyskich. Bliźnięta mają okazję zabłysnąć czarem osobistym i elokwencją. Oby tylko nie dały się ponieść potokowi własnej wymowy. Liczne dowody pamięci bliskich i dalszych znajomych. Miłe spotkanie z Bykiem, ale unikaj Wodnika. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 4.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Ten tydzień wyda się z początku czarnym tygodniem, zwłaszcza Rakom, które mają skłonność do czarnowidzenia. A niesłusznie. Głowa do góry! Obawy Raków są przesądzone. Druga połowa tygodnia przyniesie wyraźną poprawę, więc nie należy wycofywać się z zamierzeń. W końcu tygodnia niech Rak wystrzegają się kłótni z Panną. Ale Skorpion jest znakiem sprzyjającym. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 2.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
Dla Lwów zrównoważonych okres stabilny i spokojny. Ale licho nie śpi. Niech szczerze i uczciwie Lwy nie dadzą się zwieść ludziom pragnącym wykorzystać ich prostolinijność i łatwowierność, a więc szczególna uwaga w sprawach finansowych. Odważnie trzeba stawieć czoła podejrzanym machinacjom. Trzymaj się z Koziorożcem: Unikaj Wagi. Dzień miły - niedziela. Liczba szczęśliwa - 5.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
Pannom w tym tygodniu pisane są sukcesy na polu zawodowym pod warunkiem, że swoje obowiązki wykonywać będą bardzo sumiennie. Zwłaszcza sprzyja temu środek tygodnia. Należy tylko uważać, aby nie popaść w konflikty z bliskimi gderaniem. Sympatyczna rozmowa z Baranem wiele wyjaśni. Unikaj kontaktów z Bykiem. Dzień ważny - piątek. Liczba szczęśliwa - 9.

WAGA: 23 września - 23 października
Wagi, które mają zdolności techniczne i manualne, niech nie wahają się zaprezentować swoich dokonań szerszemu gronu fachowców, bo sukces i laury są blisko. Poza tym ten tydzień przyniesie Wągom dobre osiągnięcia w dyplomacji, zarówno tej wielkiej jak i domowej... Sprzyja Strzelce, ale unikaj Skorpiona, dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 6.

SKORPION: 24 października - 22 listopada
Skorpion winny w tym tygodniu pohamować swoją impulsywność. Zbyt gwałtowne rzucając się na przedwzięcia (może być tylko domniemany), zadawanie ciosów na oślep przynieść może kłopoty. W rozgrywkach intelektualnych należy unikać nadmiaru ironii i sarkazmu. Skorpion wcale nie musi być jadowity! W romansach ostrożność nie zawadzi. Dowody przyjaźni od Wagi, ale na Ryby nie licz! Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 8.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Tydzień monotony. Prawie do samego końca, kiedy to Strzelcy powinny unieść podjąć szybką, lecz przemyślaną decyzję. Wiele będzie od nich zależało. Konieczna będzie cierpliwość, a nie każdy Strzelec charakteryzuje się tą cechą. Pod koniec tygodnia szukać należy rady Bliźniąt, ale uważaj na Raka. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 3.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Tydzień obejdzie się bez większych emocji i sensacji pod warunkiem, że uparte Koziorożce pójdą na pewne ustępstwa. Zwłaszcza z bliskimi osobami. Niech nie dadzą się również ponieść wygórowanym ambicjom. Cel lepiej osiągać stopniowo, krok za krokiem, a nie zrywami... Warto mieć zaufanie do Lwa. Unikaj zwady z Bliźniętami. Dzień ważny - wtorek, liczba szczęśliwa - 3.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
W tym tygodniu Wodniki mogą mieć skłonność do smętnych nastrojów, rozpamiętywania niemiłych zdarzeń, do ulegania fantazjom i do wiary we wróżby i przesady. Lepiej szukać oparcia w przyjaciółach. Wkrótce humor się poprawi. Warto skupić się na swoim hobby. Wymiana zdań z Wagą, nie dopuszczaj do kłótni. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 5.

RYBY: 19 lutego - 20 marca
W tym tygodniu wiele zależy od szybkiej decyzji. Jeśli Ryby nie potrafią podjąć jej same, niech zasięgną rady wypróbowanego przyjaciela. Zbyt długie niezdecydowanie może przynieść szkody. Nastój nie najlepszy, ale poprawią go rozrywki kulturalne, muzyka, dobra książka, lektura Echa. Nie zrażaj się intrygami i chamstwem dookoła. Strzelec nie zawiedzie, ale na Raka specjalnie nie licz!

IMIGRACJA

Pytanie: Mam lat 17. Przyleciałam do Kanady do ojca. W ostatniej chwili moja matka musiała zrezygnować z przyjazdu więc przy-leciałam sama. Matka ma dojechać później. Na lotnisku zatrzymano mnie i odebrano mi wizę imigracyjną. Dlaczego? Co mam zrobić?

Odpowiedź: Ojciec powinien udokumentować, że nastąpiła niespodziewana zmiana planów i prosić o zmianę warunku wizowego. Są wypadki, gdzie wiza imigracyjna dla dziecka nie jest ważna jeśli dziecko nie jedzie razem z matką lub ojcem. Przypuszczam że w tym wypadku wszystko się w końcu wyjaśni. Wiem że to jest niewygodne, ale niestety tak jest czasami z przepisami. Sugeruję wszystkim na przyszłość by zwrócić na to uwagę i poprosić Ambasadę Kanadyjską o wyraźne napisanie na wizie czy jest warunek wjazdu czy nie. Wtedy nie będzie takich problemów. Zachęcam osoby które miały takie "przejścia" do napisania do Ministra Imigracji na ten temat.

Pytanie: Czekałam już bardzo długo na "interview" w Buffalo. Kilka miesięcy temu dostałam list, że mogę jeszcze czekać ok. 19 miesięcy. Raptem zostałam powiadomiona, że mam jechać do Buffalo następnego dnia! Co się stało? Nie miałam czasu się przygotować. I nie pojechałam.

Odpowiedź: Minister Imigracji jest zobowiązany raz w roku ogłosić przewidzianą liczbę imigrantów, którzy zostaną przyjęci do Kanady. Mówi się że nie ma "kwot".. ale? W obecnej chwili, na rok 1991 przewidziana liczba nie została "zrealizowana" więc wszystkie biura pełną parą pracują aby przed końcem grudnia dać stały pobyt tym, którym mogą. Radzę więc tym którzy złożyli ok. 2 lat temu papiery na stały pobyt (wewnątrz Kanady - nie Buffalo-Detroit) i ew. zmienili adres w międzyczasie, żeby natychmiast skomunikowali się z biurem imigracyjnym. Może dostaną "prezent" na gwiazdkę. No i trzeba być przygotowanym.

Hanna Sokolska
766-4779 bądź 345-9012

Wszystkie naprawy samochodowe

Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29,95
Hamulce tylne - \$59,95
Hamulce przednie - \$84,95
Tłumiki od \$40,05
(Installed, Lifetime Guaranty)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut

Bezpłatna Inspekcja
251-2203, po polsku 274-8229
Thruway Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W. Toronto

Druga lokalizacja w SCARBOROUGH - TEL. 297-4800

"PANI JADWIGA"

Polski Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.
TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka



A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI ANDRZEJ KOZIARSKI
Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców (przód lub tył) + części \$49.99

Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) \$24.99

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway, Toronto, Ontario M8Z 1T8 **252-0226**

Najlepiej zadbasz o silnik - używaj



POTRZEBUJESZ
POMOCY?
WRÓŻE Z KART
MIRA
960-9130

KAPITALNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

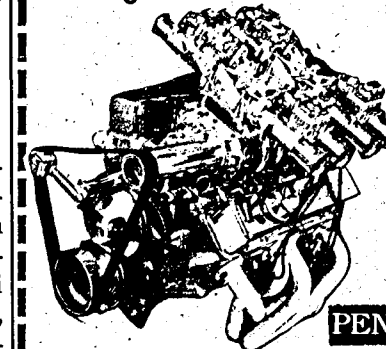
Stan Ignakiewicz 30 LAT PRAKTYKI Leszek Kraska

KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowych i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst) 537-5857



Od 11 listopada przebywa w Toronto znany z poprzednim spotkań
ŚLAWOMIR GORCZEWSKI
bioenergoterapeuta
skutecznie pomaga w chorobach kręgosłupa, regeneracji organów wewnętrznych zniszczonych chorobą i doprowadza do równowagi gruczoły dokrewne: tarczycy, nadnercza, śledziona, przysadka mózgowa.
Kontakt 588-1024

ADWOKACI

MALICKI and MALICKI
Marek S. Malicki

Adwokat

3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6
TEL. 279 - 6250

Załatwia sprawy:
- kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy
matrymonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki

ADWOKACI

LESLAW SOSNOWSKI
JACEK MIKOLAJKO

2333 Dundas St. W. Suite 408, Toronto M6R 3A6
TEL. (416) 538-8493

- Sprawy karne: kradzieże, pobicia, jazda w stanie nietrzeźwym • Sprawy cywilne i rodzinne
- Rozwody i separacje • Zakładanie, kupno, sprzedaż spółek i przedsiębiorstw • Testamenty, spadki
- Sprawy w Polsce - akty notarialne, pełnomocnictwa



... przychodzi z pomocą
każdemu,
kto ma problemy
z prawem karnym
Auto - 580-6445

adwokat

KRYSZTOF PREOBRAŻENSKI

dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:

99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2



Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

KINGSWAY
MEAT
PRODUCTS
&
DELICATESSEN
LTD.

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur

CENY KONKURENCYJNE

POLSKI CHIROPRAKTYK

Dr. John Jaskot
BSc., D.C.

URAZY
związane z pracą, uprawianiem
sportu, prowadzeniem pojazdów
mechanicznych
BÓLE GŁOWY • KRĘGOSŁUPA

MIMICO
CHIROPRACTIC CENTRE
2362 Lakeshore Blvd. W
Toronto, Ont
M8U 1B6
255-2231

SCARBOROUGH
CHIROPRACTIC CLINIC
2555 Eglinton Ave. E
Suite 202 Scarborough,
Ont. M1K 5J1
267-1146

DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy,
zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i
indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychoso-
matyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie,
leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)
Badania inteligencji dzieci i dorosłych

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale, Ont. M2N 3B4

TANIO, DOBRZE I SZYBKO
uzyskasz prawo jazdy dzwoniąc
TEL. 769-1280 lub 259-9233



AMICO
DRIVING SCHOOL



Polsko-Kanadyjskie Towarzystwo Muzyczne
The Ryerson's Polytechnical Institute

zapraszają na

KONCERT SWIATECZNY

w programie

Msza C-Dur
Ludvika van Beethovena

Symfonia No. 5 B-Dur Franciszka Schuberta
Wykonawcy

Małgorzata Chlebowska - sopran
Małgorzata Drag - mezo-sopran
Leonard Whiting - tenor
Włodzimierz Tysler - bas
Chór Kameralny MUSICA ANTIQUA
Ryerson's OAKHAM HOUSE CHOIR
TORONTO SINFONIETTA

Matthew Jaskiewicz - dyrygent

Piatek, 20 grudnia 1991, godz. 20,
NOWE MIEJSCE III

Christ Church Deer Park, 1570 Yonge Street (na północ od St. Clair)
Bilety: \$12 dla członków towarzystwa, \$15 inni, wstęp wolny dla dzieci do
lat 12. Dodatkowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod 236-1316
Koncert zostanie powtórzony 21 grudnia, 1991
Church of the Holy Trinity, 10 Trinity Square



METRO TORONTO

Sprzedaj - kupno -
wynajem domów, interesów
i apartamentów.

Solidna i fachowa pomoc w
załatwianiu formalności
prawnych i finansowych

Kamil
KOWALCZYK



TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658.

- Roncesvalles Ave./Garden Ave. - 2-rodzinny murowany dom, TYLKO \$177,000.
- Roncesvalles Ave./Fern Ave. - 3-sypialniowa połówka, częściowo wyremontowana, \$199,000.
- Sunnyvale Dr./Garden Ave. - murowany 3-piętrowy, 4-sypialniowy dom, TYLKO \$229,000.
- Browns Line/Evans - piękny 2-sypialniowy Co-op. apartament, cena wywoł. \$109,000.
- Howard Park Ave. - dom z przeznaczeniem do wynajmowania.
- Mississauga - 3-sypialniowy Condo apt., niedaleko polskiego kościoła. \$99,000.
- Park Lawn/Berry Rd. - 5-sypialniowe "bungalow" na przepięknej działce. \$366,000.
- High Park - bardzo duży, "semi detached", TYLKO \$199,000.
- Weston/Eglinton - wolno stojący, 4-sypialniowy dom, z prywatnym jazdem i dużym garażem. TYLKO \$229,900.
- Eglinton/Scarlett Rd. - 4-sypialniowy "side split" przy samym parku, blisko komunikacji, sklepów, działka 50 x 140, dom stoi przy tak zwanej "Ravin" i nie ma sąsiadów. TYLKO \$313,000 (cena obniżona).

BIURO PODRÓŻY



AUTORYZOWANY
DEALER



SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES

A division of 5473 19 Ontario Ltd.
WORLD WIDE TRAVEL

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- WYSYŁKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

PACZKI DO
POLSKI

p. Alicja
160 Wilkinson Rd.
unit 36
Brampton
Tel. 452-0485

KINGSTON'S DELI
91 Princess St.
Kingston, Ont.
(613) 531-8380

European Sausage Deli
Lidia Piskiewicz-Jan Górski
82 Halsey Ave. Tor. M4B 1A9
Tel. (416) 755-4221
SCARBOROUGH, ONT.

BIG WIN CENTRE
Lottery Headquarters
760 Brant Street
Burlington, Ont. L7R 4B7
tel. 639-7547

Kitchener, Ont.
Kazan Overseas Parcels
83 Shanley St.
Tel. 743-7653

Woodstock, Ont.
Holy Cross Church
169 Ingersoll Rd.
Tel. 539-1050

Delhi, Ont.
Aleksander Bożek
111 R. 1, Delhi
Tel. 582-1058

Brantford, Ont.
Polonaise Deli
24 Dalhousie St.
Tel. 753-7550

Sault Ste Marie, Ont.
Edward Glowik
324 Whitney Ave.
Tel. (705) 253-7240

DANA PARCEL
55 Thornhill Dr.
Guelph, Ont. N1H 8C7
Tel. 836-4672

Oshawa, Ont.
Barbara Rzeźniczek
869 Capri Court
Tel. 435-0600

Hamilton, Ont.
Save O Way
747 Baiton St. E.
Tel. 545-6788

Thunder Bay, Ont.
Frank Customs
519 Simson St.
Tel. 622-3885

St. Catharines, Ont.
St. Joseph's Bakery
53 Facer St.
Tel. 937-4411

PRACA

Potrzebna pomoc, do cafeteria. Dzwonić po angielsku. Sylwia. Tel. 738-788.

209 Młoda, energiczna osoba posiadająca pobyt stały w Kanadzie podejmie pracę. Tel. 537 77751 Anna.

209 Pracująca nauczycielka poszukuje pracy wieczorami lub w weekendy. Może być opieką. Tel. 539-9192 Maryla.

209 Kursy komputerowe; typing, WordPerfect 5.1 (z polskimi literami). Tel. 766-6706.

209 Poszukiwani pracownicy do sprzedaży w sklepach The Bay i Sears na terenie Kitchener, Toronto i okolicy (Markham, Mississauga itp). Wymagany SIN oraz dobra znajomość angielskiego. Tel. 431-1828.

209 Potrzebna odpowiedzialna, dochodząca pani do opieki nad 8-miesięcznym chłopcem. Południowe Scarborough. Warunki do uzgodnienia. Tel., 431-7130 po 18.

209 Podejmę pracę jako krawiec lub jakakolwiek. Tel. 897-7632 Wlodek.

209 Podejmę jakakolwiek pracę. Tel. 897-7632 Grażyna.

209 Potrzebna kobieta do pracy w motreli, może być z zamieszaniem. Musi mieć SIN. Tel. 886-2240.

209 Podejmę jakakolwiek pracę. Tel. 275-8572.

209 Dwóch mężczyzn posiadających SIN podejmie pracę na pełny etat lub pół z wyjątkiem marketingu. Tel. 240-7133.

209 Młody, energiczny mężczyzna lat 35, oczekujący na pobyt stały, podejmie każdą pracę. Tel. 661-4932 Jacek.

Nauczycielka muzyki udziela lekcji gry na fortepianie dla początkujących i zaawansowanych oraz przygotowuje się do egzaminów w konserwatorium. Pierwsza lekcja za darmo. Renata 231-5967

209 Zatrudnię kobiety do sprzątania domów na terenie Mississauga, Oakville i Burlington. 847-7781

209 Potrzebny spawacz, "MIK, TIK, STIK", znajomość rysunku technicznego, wszystkie pozycje. Preferowana znajomość pracy w stali nierdzewnej. Dzwonić po angielsku, Den lub Dino 669-3840 lub 235-0738 w niedzielę po 17 prosid Jaska.

209 Nauczycielka zaopiekuje się w domu dzieckiem poniżej 3 roku życia. Kitchener 893-9069

209 Posiadająca SIN poszukuje pracy. 235-0748 Ulka.

209 Zaopiekuje się dzieckiem lub starszą osobą lub podejmie inną pracę w okolicy Woodbine - Danforth. 778-7833

209 Elektryk z doświadczeniem szuka pracy w zawodzie lub przy układaniu ceramiki. Przyjmę też każdą inną pracę. 614-2076

209 Poszukujemy energicznych, samodzielnych pracowników. Praca tylko na 1 tydzień. Możliwość zarobienia do 2 tys. dol. Bez inwestycji. 624-0105 lub 602-4678.

209 Zainteresowanym zdrowiem i regeneracją organizmu także dobrymi zarobkami proponuję kontakt z Sun-Polrider Club w Ottawie. (613)728-2258 lub 728-3922.

209 POTRZEBNA gospođa od zaraz, z referencjami. 5 dni w tygodniu, z zamieszaniem. TEL. 738-7254

207-209 HOUSEKEEPER, some baby sitting, live in, basic English necessary. TEL. 444-6874

207-209 POTRZEBNE kobiety do sprzątania ze własnym samochodem, full time - \$350 na tydzień lub part-time. TEL. 844-8220, 331-1398 PAGER

207-209 UWAGA! poszukuję kilku osób zainteresowanych podjęciem pracy dla siebie. Możliwość dużych zarobków, znajomość języków obcych pomocna. Zainteresowani proszę przysłać adres i telefon na adres: W.L. Enterprise 202-1343 Harrison St., Victoria, B.C. V8S 3R9

207-209 JEŚLI posiadasz SIN i chcesz dorobić proszę zadzwonić. TEL. 453-0318

207-209 PILNIE poszukiwani pracownicy do sprzedaży w ekskluzywnych sklepach w Toronto i okolicy. SIN i dobra znajomość angielskiego wymagana. TEL. 431-1828

207-209 OSOBA do pracy przez telefon potrzebna. TEL. 507-4360

207-209 ODPOWIEDZIALNA, niepaląca, kochająca dzieci starsza pani, posiadająca SIN i wieloletnie doświadczenie w Polsce i w Kanadzie zaopiekuje się dzieckiem. Hamilton 578-4419

207-209 STARSZA pani poszukuje pracy. TEL. 425-6824

207-209 MŁODY mężczyzna, obywatelstwo kanadyjskie, wykształcenie humanistyczne i techniczne z Polski, znajomość ukraińskiego i angielskiego, piszący na maszynie, szuka pracy. TEL. 247-9445

KOBIETA w średnim wieku zaopiekuje się dzieckiem lub starszą osobą u siebie w domu lub dochodząc. Okolice Roncesvalles. TEL. 538-8005

207-209 POSZUKUJĘ pracy. Posiadam SIN. TEL. 984-8378 Tadeusz

207-209 MEZCZYZNA 30-letni poszukuje pracy. TEL. 972-6701 Frank

207-209 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem o każdej porze i w weekendy w swoim domu. Roncesvalles/High Park. TEL. 537-5854

207-209 TECHNIK elektryk z 2 1/2-letnim doświadczeniem kanadyjskim szuka pracy w zawodzie elektryka lub pomocnika, również przy układaniu płytek ceramicznych. Posiada SIN. TEL. 614-2076

207-209 MISTRZ budowlany z praktyką w Niemczech, obmurowania, układanie ceramiki lub inne prace budowlane. TEL. 537-5278

207-209 MEZCZYZNA poszukuje stałej pracy. TEL. 271-5875

SPRZEDAŻ

Z POWODU wyjazdu sprzedam samochód Buick - station wagon, 1985, telewizor, video i kilka mebli. TEL. 743-8784 Piotr

207-209 SPRZEDAM dom dochodowy w centrum Kallisa - 3 apartamenty + 2 sklepy. P.O.Box 285, Station "M", Toronto M6S 4T3

207-209 Z POWODU wyjazdu okazjnie sprzedam telewizor Toshiba, stereo, biurko, stół, krzesła, segment sypialniowy i inne meble. Również samochód Lincoln, 84 rok. TEL. 275-8026

207-209 OKAZJNIE sprzedam czapkę z nerek, srebrnych ilesów, stolik dziecięcy, 2 krzesła, kwiaty. Irena 247-8447

207-209 SPRZEDAM 12 kaset z zeszytami do nauki angielskiego. Kurs dla początkujących i średnio zaawansowanych. Cena \$55. Kontakt: tel. 271-9308 Piotr, sobota i niedziela.

207-209 SPRZEDAM suknię ślubną za \$350. TEL. 534-3317

207-209 TANIO sprzedam kurtkę z jagniat mongolskich rozmiar 16-18, materiał zasłonowy, cepeliowski oraz wiele innych drobiazgów łącznie z kolorowym szkłem dekoracyjnym. TEL. 745-2010

207-209 SPRZEDAM dziecięce białe łóżeczko z materacem. Brampton. TEL. 456-3617

W związku z wyjazdem sprzedam Ford Taurus, 86 rok. Tel. 949-6154.

209 Sprzedam dobrze prosperujący biznes Pizza-Submarine. Centrum Oakville. Tel. 338-8410.

209 Sprzedam 86 Renault Reliance De Lux dobrze jeździ i ładnie wygląda. \$200. Tel. 267-0789.

209 Industrial unit 1900 sq. ft. w Bolton oraz maszyny video game, pinball sprzedam. Tel. 267-0789.

209 Sprzedam tanio telewizor kolorowy wózek dziecięcy, łóżeczko, dywan. Tel. 253-0744.

209 94 Ford Escord Sport, nowe opony standard, nadwozie, 3-drzwiowe w idealnym stanie, lekko przyciemnione szyby. 130 tys. km. Nowe sprzężło. \$1200. Tel. 249-9826

209 Samozwieszka maszyna.

209 Sprzedam nową, luksusową wil koło Warszawy lub zamienię na dom pod Toronto. Tel. 569-1101.

209 Nowości muzyczne disco oraz najnowsze przeboje z europejskich dyskotek. Tel. 252-6264 Tomek.

209 Sprzedam mieszkanie w bloku, pokój z kuchnią, 31 m kw. w Radomiu. Cena do uzgodnienia. (403) 235-4990.

209 Sprzedam dom 100 m kw., wysokie piwnice, odpowiedni na biznes, 3 garaże, duża działka. Milanówek koło W-wy. (403) 281-9074. Milanówek 58-3101.

209 Sprzedam delikatesy w południowej Mississauga. 452-0812.

MIESZKANIA

Mieszkanie do wynajęcia w suterynie z używalnością kuchni i łazienki. Okolice Jane i Bloor. Tel. 766-9879.

209 Duże, czyste mieszkanie w suterynie. Kuchnia, pokój dzienny, sypialnia, łazienka, oddzielne wejście, okolice Square One, Mississauga, do wynajęcia w styczniu. Tel. 897-2957.

209 Wynajmę całe drugie, samodzielne piętro w eleganckim bungalow. 2 sypialnie, bawialnia, jadalnia, w pełni wyposażona kuchnia, łazienka, pralka, suszarka, miejsce do parkowania. Blisko stacji metra Kipling, spokojna dzielnica. Tel., 233-3828 maszyna (Józef).

209 Samodzielne mieszkanie w suterynie do wynajęcia dla 1 lub 2 pracujących osób, Domek w centrum Toronto, blisko polskiej dzielnicy, tuż przy stacji metra. Tel. 536-1773.

209 3-sypialniowy apartament i 2-sypialniowy apartament w Etobicoke do wynajęcia. Tel. 253-1836.

209 Eglinton-Scarlett - dobra dzielnica, pokoje do wynajęcia ze wszelkimi wygodami za \$250 miesięcznie. Tel. 247-2658.

209 Do wynajęcia samodzielne, niekrępujące mieszkanie Evans i Royal York. Tel. 252-1534.

209 Od 1 lutego poszukuję mieszkanie 1-sypialniowego w budynku apartamentowym w cenie 600 dol. miesięcznie. Tel. 438-83118.

Dla dwóch niepalących panów pokój do wynajęcia. Lawrence i Weston Rd. Tanio od zaraz. 614-2076.

209 Osobie pracującej i niepalącej wynajmę ładnie umeblowany pokój z łazienką. Używalność całego domu z wszelkimi wygodami. Wschodnia Mississauga. 629-3103.

209 Bloor. Pokój do wynajęcia w suterynie ze wspólną kuchnią i łazienką. \$280 miesięcznie. 238-8254.

209 Wynajmę pokój w domu, w okolicy Kingston, Scarborough Golf Club Road - mile otoczenie, spokojna rodzina, \$280 dol. miesięcznie. 268-4718.

209 UMEBLOWANY pokój z werandą i kuchnią dla starszej pracującej osoby bez nałogów, spokojny dom. TEL. 534-8931

209 Umeblowany pokój dla 1 osoby lub dwóch z łazienką, osobne wejście, kuchnia wspólna. Dobra komunikacja, spokojna okolica Royal York-Evans -Queensway. 255-4219

209 Do wspólnego zamieszkania w 1-sypialniowym mieszkaniu w centrum miasta przy imię kobiety. 924-7466.

209 SZUKAM mieszkania do \$500 w Mississauga ew. zamienię na mniejsze - bachelor. TEL. 848-4038 Emil

207-209 DO WYNAJĘCIA pokój w apartamencie 2-sypialniowym w Newmarket. TEL. (416) 898-5959

207-209 UMEBLOWANE pokoje do wynajęcia od zaraz, okolice Cawthra i Queensway. TEL. 566-1467 Bogumił

207-209 WYNAJMĘ pokój, Kipling. TEL. 743-8068

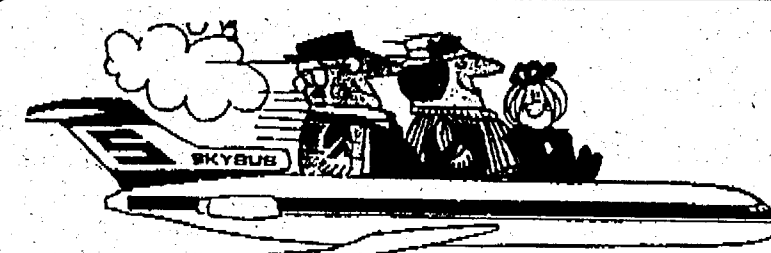
209 Do wynajęcia od 1 marca Junior 1-bedroom w centrum Toronto w budynku apartamentowym. 960-9130.

209 Do wynajęcia pokój z kuchnią i łazienką. \$55 tygodniowo. Okolice Jane i Bloor. 766-9879.

KUPNO

PILNE. Kupię kasety lub książki do nauki języka hiszpańskiego. Kontakt tylko w soboty lub niedziele. TEL. 271-9308 Piotr

207-209 Kupię dom lub mieszkanie własnościowe w Polsce względnie zamienię za dom w Toronto (Etobicoke) Kanada. 247-8447.



UWAGA PRZEDŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ

ŚWINOUJŚCIE \$ 679.00 + tax ODLOT 18 i 20 grudnia POWRÓT 08 stycznia

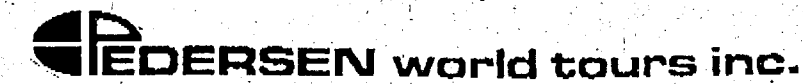
KOPENHAGA \$ 499.00 ODLOT 18 i 20 grudnia POWRÓT 26 grudnia, 02 i 08 stycznia

OSLO \$ 839.00 ODLOT 18 i 20 grudnia POWRÓT 26 grudnia, 02 i 08 stycznia

Przypominamy również, że posiadamy jeszcze miejsca na nasz INAUGURACYJNY lot

DO WILNA \$ 999.00 ODLOT 20 grudnia POWRÓT 02 lub 08 stycznia

Po bliższe informacje prosimy dzwonić



TEL: (416) 595-0905; FAX: (416) 595-5573; Telex: 06-22186
Po rezerwacji do swojego agenta podróży

JOE REFRIGERATION NAPRAWY

lodówek, pralek, suszarek kuchni elektrycznych i innych urządzeń
TANIO • SOLIDNIE • Z GWARANCJĄ
Józef Walczak 259-9381

PROFESSIONAL RESUME WRITING
Piszę resume i cover letter. Przygotowuję do interview.
EWA DUBISKA
TEL. 925-8128

SEN

Ocenia się, że około 1/3 ludzi nie zaznaje pełnego nocnego wypoczynku. Blisko połowa ludzi w ciągu swojego życia doświadcza poważnego problemu bezsenności. W samej Północnej Ameryce ponad 20 milionów ucieka się do pastylek nasennych. Niestety jak się okazuje, snu nie można kupić wraz z pastylkami nasennymi. Regularne i długotrwałe zażywanie leków nasennych zakłóca naturalny cykl organizmu.

Normalny sen zdrowego człowieka składa się z pięciu etapów. Pierwszy jest najłżejszy, będący właściwie pierwszym etapem zasypiania. Po około pięciu minutach przechodzimy do drugiego etapu, kiedy to funkcje organizmu ulegają spowolnieniu. Po następnych 25 do 50 minut organizm przechodzi do trzeciego etapu, kiedy funkcje mózgu ulegają zwolnieniu, a mięśnie pełnemu rozluźnieniu. W tym etapie przemiany metaboliczne osłabiają najwolniejszy przebieg. W czwartym etapie puls, ciśnienie krwi i temperatura osłabiają swój najniższy poziom. W piątym etapie puls i oddech ulegają przyspieszeniu. Sny występują właśnie podczas tego etapu. Etapy trzeci do piątego powtarzają się wielokrotnie podczas snu.

Jak dużo snu jest nam potrzebne? Każdy ma indywidualne zapotrzebowanie na sen. Przeciętna dorosła osoba potrzebuje 7 do 8 godzin snu. Choć niektórzy mają unikalne zapotrzebowanie na sen. Tak na przykład dla jednej osoby potrzeba 3 godzin, kiedy inna może potrzebować aż 12 godzin snu.

Co trzeba robić jeśli ma się

trudności ze spaniem? Jeśli problem ze spaniem występuje przez dłuższy niż trzy tygodnie należy udać się do lekarza w celu sprawdzenia czy nie występują jakiegoś problemy zdrowotne zakłócające sen. Najczęstsze problemy są związane z zasypianiem lub też zbyt wczesnym budzeniem się. Często te problemy są spowodowane niewłaściwą higieną snu tzn. nadmiar kofeiny (kawa, herbata), ciężkostrawne jedzenie tuż przed snem albo też nadmierne wyczerpujące ćwiczenia. Również złe warunki do snu w postaci hałasu, niewygodnego łóżka albo niewłaściwej temperatury mogą być przyczyną trudności ze spaniem.

Choroby takie jak astma, choroby serca, stany zapalne dróg moczowych i zaburzenia hormonalne poważnie utrudniają sen.

Złość, napięcie, podniecenie mniotnymi lub nadchodzącymi wydarzeniami mogą spowodować bezsenność noc. Stres jest następnym wrogiem snu. W tym przypadku nie jest naszym problemem bezsenność ale stres. W tych przypadkach, natu-

ry psychologicznej jest korzystne stosowanie technik relaksujących. Do takich zalicza się masaż klasyczny, shiatsu i ćwiczenia joga.

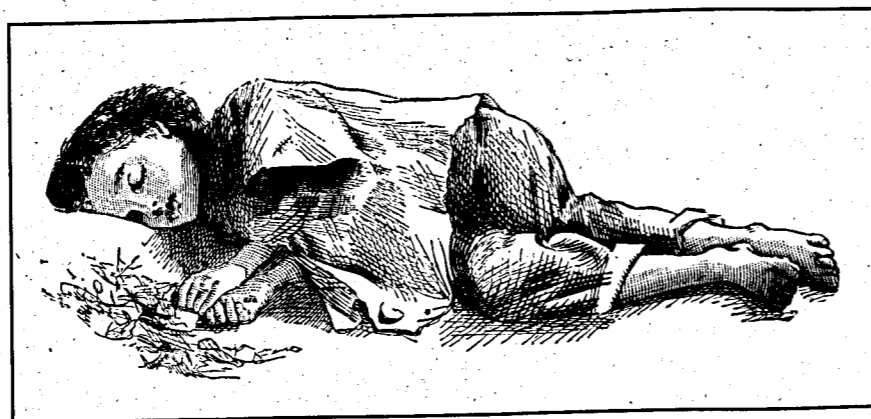
Do niedawna uważano, że ludzie starsi potrzebują mniej snu. Nie jest to prawda, potrzebują oni tyle samo snu jak we wcześniejszym okresie swego życia. Krótszy sen ludzi starszych jest często spowodowany zaburzeniami oddychania i zwiększoną liczbą różnych dolegliwości. Sen ludzi starszych jest natomiast lżejszy co jest uważane za normalny objaw starzenia.

Co zrobić w celu zapewnienia zdrowego i relaksującego snu? 1. Utrzymać regularność rytmu biologicznego czyli zawsze wstawać o tej samej porze. 2. Zjeść coś lekkiego przed snem (owoc lub odrobina orzechów), 3. Obniżyć temperaturę w pokoju do 16-18 st. C. Zbyt wysoka temperatura utrudnia sen, 4. Robić lekkie ćwiczenia a najlepiej spacerować, 5. Czytać lub słuchać spokojnej muzyki tuż przed snem.

Wielokrotnie osiąga się bardzo dobre wyniki leczenia zakłóceń snu metodami naturalnymi. W zależności od przypadku stosuje się leki ziołowe lub homeopatyczne, nieraz w połączeniu z eliminacją pokarmów powodujących reakcje alergiczne.

Zdrowy sen jest podstawą do całokształtu naszego zdrowia, wyglądu, naszej efektywności, sztuki opanowania stresu i przezwyciężenia wielu chorób.

Dr LIDIA DOBOSZ
tel. 534-6527



★ OWOCE CYTRUSOWE ★

DO POLSKI NAJLEPIEJ

przez

POLIMEX

215 Roncesvalles Ave, TORONTO, ONT., M6R 2L6

TEL. (416) 537-7914

3615 Dixie Rd., U. 11 (obok Credit Union), MISSISSAUGA, ONT., L4Y 4H4

TEL. (416) 238-6683

3482 Lawrence Ave. E. # 104, SCARBOROUGH, ONT., M1H 3E5

TEL. (416) 439-7132

lub

AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE POLIMEX w całej Kanadzie

- ★ PACZKI WYSYLANE SĄ CODZIENNIE
- ★ SZYBKA DOSTAWA
- ★ ŚWIEŻE OWOCE
- ★ DOBRA JAKOŚĆ
- ★ BEZ ŻADNYCH DOPLAT

Na przykład paczka: } kosztuje TYLKO
POMARAŃCZE 4 kg } \$18,40 can.
CYTRYNY 1 kg } bez żadnych dopłat

**POLIMEX TO NAJSTARSZA WYSPECJALIZOWANA
FIRMA WYSYŁKOWA Z TORONTO!
POLIMEX TO RZETELNOŚĆ!**